

Unia Europejska w 2025 r. obroniła się przed cłami Trumpa. Poza Niemcami i – w mniejszym stopniu – Polską

A8

Obecne przepisy nie chronią nas przed treściami zmanipulowanymi przez AI. Eksperti i prezes UODO apelują o zmiany

B6

DGP

Dziennik Gazeta Prawna

PONIEDZIAŁEK
2 LUTEGO 2026
DGP.pl

NR 21 (6690) ROK 32 ISSN 2080-6744, NR INDEKSU 348 066

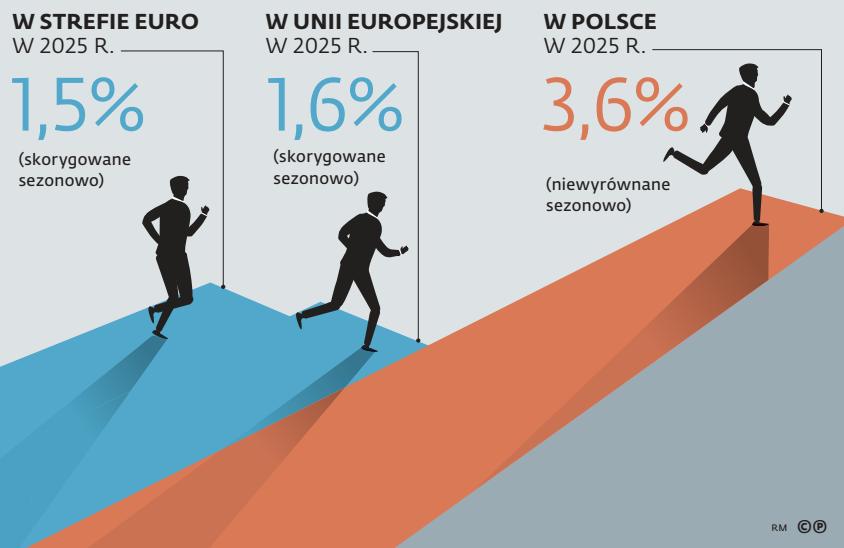
PATRZYMY OBIEKTYWNIENIE ■ PISZEMY ODPOWIEDZIALNIE

9,90 zł
CENA GAZETY (W TYM 8% VAT)

Nadrabiamy dystans do starej Unii

MAKROEKONOMIA Według wstępnego szacunku produkt krajowy brutto w Polsce w 2025 r. był realnie wyższy o 3,6 proc. w porównaniu z 2024 r., wobec wzrostu o 3 proc. w 2024 r. (w cenach stałych roku poprzedniego). Świadczy to o dużej odporności polskiej gospodarki. Dane dla wszystkich krajów Unii Europejskiej zostaną opublikowane nieco później przez Eurostat, ale Polska znajdzie się najprawdopodobniej w ścisłej czołówce. Główne czynniki, które windują pozycję Polski, to silna konsumpcja prywatna i wzrost płac realnych, przyspieszenie inwestycyjne dzięki środkom z Krajowego Planu Odbudowy, ale też... słabość gospodarki niemieckiej, która obniża średnią całej strefy euro. Według wstępnych danych Eurostatu skorygowanych sezonowo i kalendarzowo PKB w ujęciu rocznym urosł o 1,6 proc. w całej UE i o 1,5 proc. w strefie euro. W IV kw. 2025 r. skorygowany sezonowo PKB wzrósł w ujęciu rocznym o 1,4 proc. w UE i 1,3 proc. w strefie euro. ©P A6

Wzrost PKB (wstępne dane)



Wybór kandydatów na I prezesa SN już w lutym

SĄDY

Sonia Otfinowska
sonia.otfinowska@infor.pl

Na 24 lutego Małgorzata Manowska wyznaczyła termin Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Najwyższego, które ma wyłonić kandydatów na stanowisko I prezesa SN. Kilka dni wcześniej złożyła do Trybunału Konstytucyjnego wniosek dotyczący wymogu uzyskania przez prezydenta kontrasygnaty premiera przy decyzjach takich jak wskazanie sędziego przewodniczącego takiemu zgromadzeniu.

Taka konieczność występuje, gdy funkcji tej nie może pełnić urzędujący I prezes SN ze względu na zamiar reelekcji. Decyzja Manowskiej wzbudziła więc domysły, że może ona chcieć ponownie stanąć na czele SN, choć sama twierdzi, że taki scenariusz jest mało prawdopodobny. Złożenie opisywanego wniosku do TK jest też postrzegane jako pójście na zwarcie z rządem, czego skutkiem może być utrudnienie lub wręcz uniemożliwienie wyboru nowego I prezesa SN w sposób, który nie będzie budził politycznych kontrowersji. Manowska tłumaczy, że to przez zaskarżone do trybunału przepisy do dziś nie udało się wybrać prezesa SN kierującego Izłą Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Stanowisko to pozostaje nieobsadzone od września 2024 r., kiedy z powodu upływu kadencji zwolnił je Piotr Prusinowski. ©P B8

Księgowa rewolucja ruszyła

PODATKI

Od niedzieli najwięksi podatnicy VAT muszą **wystawiać faktury za pomocą KSeF**. Zaskakuje, jakie klauzule próbują przemycić niektóre firmy do umów z kontrahentami

Katarzyna Jędrzejewska
katarzyna.jedrzejewska@infor.pl

Co da Krajowy System e-Faktur fiskusowi? Od 1 lutego skarbowka stopniowo zaczyna się dowiadywać nie tylko, kto komu sprzedał i za ile, lecz także – co sprzedał. W centralnym systemie faktur zaczyna widzieć całe dokumenty. Na razie

przy użyciu KSeF muszą je wystawiać najwięksi podatnicy, ale za dwa miesiące dołączy do nich kolejna, o wiele większa grupa. Wszyscy już teraz powinni wiedzieć, jak odebrać fakturę wystawioną w systemie. Nie tylko przedsiębiorcy, lecz także urzędy, instytucje, samorządy. Konsumenci będą raczej dostawać faktury tak jak dotychczas – na papierze lub e-mailem. Co prawda ustawa o VAT pozwala wystawiać faktury w KSeF również konsumentom, ale sprzedawca musiałby uzgodnić z kupującym sposób udostępnienia takiego dokumentu.

Wyjątki od KSeF

Poza KSeF wciąż będą wystawiane paragony za przejazd autostradą, bilety kolejowe, paragony z kas fiskalnych (także te uznane za faktury, czyli do 450 zł). Po starciu będą też wyda-

wane tzw. faktury fiskalne. To ważne m.in. dla kupujących paliwa na stacjach Orlenu. Spółka poinformowała, że przynajmniej do kwietnia będzie wystawiała klientom biznesowym faktury fiskalne poza KSeF, bez względu na wartość transakcji (co innego przy sprzedaży flotowej).

Choć KSeF nie jest jeszcze powszechny, niektóre firmy już próbują wymuszać na mniejszych kontrahentach szybsze korzystanie z systemu. Mając silniejszą pozycję biznesową, próbują przymusić przez aneksy do umów, że zapłacą za dostawę, gdy dostaną prawidłowo wystawioną fakturę ustrukturyzowaną. I to niezależnie od tego, czy dostawca faktycznie musi już stosować KSeF. Inni chcą, żeby termin płatności biegł od dnia, w którym faktura zostanie przydzielony numer KSeF.

Niektórzy wymuszają przesłanie wizualizacji takiej faktury. Są i tacy, którzy każą dostawcom zwracać równowartość kwoty VAT, gdyby skarbowka zanegowała odliczenie podatku z dokumentu wystawionego poza KSeF.

– Prawo podatkowe nie daje podstaw do takiego przymusu, jest to raczej nadużycie pozycji kontraktowej – mówi Piotr Juszczyk, główny doradca podatkowy InFaktu. W praktyce – jak dodaje – jest to przerzucanie ryzyka organizacyjnego i technologicznego na słabszą stronę umowy.

Co na to księgowi?

Księgowi stoją przed ogromnym wyzwaniem. Spodziewają się, że będą teraz dostawać dokumenty z kilku źródeł równocześnie. Jedne będą już zwizualizowane (a więc wystawione w KSeF), inne będą jeszcze zwykłe – prze-

ślane na papierze lub e-mailem. – Musi upłynąć kilka miesięcy, żeby wszyscy się przyzwyczaili, że po wejściu w życie KSeF funkcjonujemy inaczej. Największy problem jest po stronie biznesu. Trzeba odpowiednio wytłumaczyć i zmienić sposób myślenia, postępowania z fakturami, wizualizacjami i potwierdzeniami transakcji – mówi Bożena Wodarska z MDDP Outsourcing. Jej kolega Piotr Stecyszyn przewiduje, że część dostawców nie będzie chciała wystawiać faktur w KSeF, powołując się na to, że do 1 stycznia 2027 r. i tak nie grożą im za to sankcje. ©P A2, B1

Okres przejściowy w KSeF może być dla części podatników fikcją B2
Duże wyzwania przed księgowymi B3
Co powinni wiedzieć klienci biur rachunkowych C1-3



9 772080 674013 06

Próba generalna KSeF jeszcze przed nami



Katarzyna Jędrzejewska
kierownik działu
podatki

Nie mnie oceniać, czy Krajowy System e-Faktur jest bezpieczny. Podejrzewam, że wielu innych też nie ma o tym pojęcia, bo i samo Ministerstwo Finansów nie zamierza wszystkiego ujawniać (w obawie przed cyberatakami). Prawdą jest natomiast, że fiskus dotychczas nie widział konkretnych faktur. Wiedział, kto komu i za ile, ale nie wiedział co. Od 1 lutego zaczyna gromadzić również te informacje.

Tuż przed wejściem w życie KSeF padły najcięższe zarzuty – że system zagraża bezpieczeństwu danych, że pogwałci tajemnicę przedsiębiorstwa, że pozwoli urzędnikom i politykom na łamanie tajemnicy skarbowej. W końcu – że będzie niezgodny z konstytucją, bo „władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym” (art. 51 ust. 2).

Wszystko to musiało paść, skoro wcześniej nie poskutkowały zarzuty mniejszego kalibru – że przedsiębiorcy są nieprzygotowani, że system jest za trudny, że ministerstwo nie informuje. Cel był dla wszystkich oczywisty: powstrzymać KSeF, a jeszcze lepiej w ogóle zamknąć go do szuflady i zapomnieć.

Ale nie da się już uciec przed cyfryzacją. „Chcieliśmy cyfrowej państwowej administracji, to ją mamy” – napisał w weekendowym Magazynie DGP Sebastian Stodolak. I słusznie.

Skarbowka już do tej pory mogła czynić niemały użytek ze swojej wiedzy. A wie o nas niesamowicie dużo. Od dawna ma dostęp do części ewidencyjnej JPK_VAT, a tam, jak na talerzu: wartość sprzedaży i zakupów, imię i nazwisko, nazwa nabywcy, jego

NIP, szczegółowe oznaczenia dotyczące konkretnych dostaw i usług. W sumie pięć bitych stron Dziennika Ustaw.

Rok temu został zainicjowany obowiązek gromadzenia elektronicznie szczegółowych informacji z ksiąg rachunkowych. Po co? Aby po zakończeniu roku przesyłać je w pliku do urzędu skarbowego. Już nie na żądanie, tylko obligatoryjnie. W 2026 r. przepisy objęły kolejnych przedsiębiorców, nawet tych, którzy prowadzą znacznie prostsze ewidencje dla celów PIT i ryczałtu.

Już od lat skarbowka może żądać od banków informacji o rachunkach podatników, gdy podejrzewa przestępstwo lub choćby wykroczenie skarbowe (art. 48 ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej). Szczegółowych informacji może też się domagać od towarzystw inwestycyjnych i emerytalnych. Od ośmiu lat może blokować konta za pomocą STIR.

KSeF 2.0 wszedł w życie, bo jakkolwiek to by była reforma – podatkowa czy prawa pracy – polscy przedsiębiorcy za każdym razem stają na wysokości zadania i biorą byka za rogi. Na razie musieli to zrobić najwięksi. Ci bardziej odważni testowali wcześniej udostępnione przez MF narzędzia i aplikacje (w wersji demo), występowali o certyfikaty i generowali tokeny (potrzebne do korzystania z KSeF), wysyłali próbne faktury (podobno miliony). Mniej zaawansowani składali do urzędu skarbowego zawiadomienia ZAW-FA (prawie pół miliona).

Prawdziwe wyzwania dopiero przed nami. Już za dwa miesiące, od kwietnia, nieporównanie większa grupa podatników będzie musiała zacząć wystawiać faktury przy użyciu KSeF. To będzie również test sprawności samego systemu – czy udźwignie przesył milionów faktur dziennie. Kilka dni temu przedstawiciele ministerstwa zapewniali, że system ma być gotowy na przyjęcie w godzinę dotychczasowej dziennej liczby wystawianych faktur.

Mimo to, gdybym miała obstawiać, to nastąpi przesunięcie wejścia w życie sankcji za brak stosowania KSeF. W mojej ocenie 1 stycznia 2027 r. może być datą nierealną. Dla wszystkich.

Twoja twarz, ich zarobki



Anna Zombirt
specjalistka ds. mediów
społecznościowych
w DGP

Gdy Meta świętuje sukces sprzedaży 2 mln par inteligentnych okularów, rzeczywistość weryfikuje obietnice o ich bezpieczeństwie. Niedawny reportaż BBC ujawnił przerażający mechanizm. Poznajemy w nim historię 21-letniej Dilary, która podczas przerwy w pracy padła ofiarą cyfrowego drapieżnika. Mężczyzna, który podszedł do niej, by porozmawiać, prowadził transmisję dla tysięcy widzów za pomocą okularów Mety. Skutek? Obrażliwe telefony o trzeciej w nocy i poczucie permanentnego osaczenia.

Jeszcze bardziej uderzający jest przypadek 56-letniej Kim. Jej wizerunek na plaży, opatrzonej detalami o rodzinie i pracy, stał się „materiałem szkoleniowym” dla samozwańczego trenera uwodzenia. 6,9 mln wyświetleń i fala wiadomości z niemoralnymi propozycjami to cena, jaką zapłaciła za to, że ktoś chciał zarobić na wiralowej treści. Obie kobiety łączy jedno: żadna z nich nie widziała diody LED, która miała je ostrzec, że jest nagrywana. I żadna nie wyraziła zgody na bycie częścią czyjśgo biznesu.

Historie Dilary i Kim nie są odosobnionymi przypadkami niewłaściwego użycia technologii. To logiczna konsekwencja wprowadzenia na rynek narzędzi, które z definicji służą do ukradkowej rejestracji rzeczywistości. Meta właśnie dała możliwość przekształcenia każdego użytkownika w mobilną jednostkę monitoringu. Problem nie tkwi w urządzeniu, ale w całym ekosystemie nadużycia. Mechanizm jest przerażająco wydajny: nagranie bez zgody w przestrzeni publicznej trafia na platformy takie jak TikTok, gdzie algorytmy promują je jako „porady randkowe”. Twórca zarabia na zasięgach, płatnych subskrypcjach i szkoleniach z randkowania, a ofiara zostaje z traumą i naruszonym poczuciem bezpieczeństwa. To patologiczny model biznesowy, w którym intymność obcych ludzi jest darmowym „contentem”.

Odpowiedź korporacji Meta, wskazująca na obecność diody LED informującej o nagrywaniu, jest przejawem cynizmu. W świecie, w którym instrukcje zaklejenia lub wyłączenia tej diody są dostępne po dwóch kliknięciach, taki bezpiecznik jest jedynie listkiem figowym. To klasyczny przykład teatru bezpieczeństwa – mechanizmu, który ma chronić korporację przed odpowiedzialnością, a nie realnie zabezpieczać osoby trzecie. Inżynierowie Mety to światowej klasy specjaliści; trudno uwierzyć, że nie przewidzieli łatwości obejścia tak prymitywnego zabezpieczenia. Zamiast tego postawiono na eksternalizację kosztów. Korporacja czerpie zyski ze sprzedaży sprzętu i zbierania danych, a koszty społeczne – utratę prywatności i koszty walki o dobre imię – przerzuca się na jednostkę i systemy prawne państw. A obecne ramy prawne wydają się beznadziejne. Jeśli prawo nie potrafi zakwalifikować zmasowanego nękania wynikającego z nagrania w miejscu publicznym jako treści nielegalnej, mamy do czynienia z niebezpieczną luką legislacyjną, którą giganci technologiczni bezlitośnie wykorzystują.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na niekonsekwencję polskiego ustawodawcy. W ostatnich latach system prawny został uszczelniony w zakresie ochrony obiektów strategicznych: za wykonanie zdjęcia mostu bez zezwolenia grożą grzywny i konfiskata sprzętu. Państwo udowodniło, że potrafi reagować szybko i bezwzględnie. Dlaczego zatem brakuje podobnej determinacji w ochronie godności i prywatności obywateli przed inwigilacją komercyjną? Obecne przepisy prawa autorskiego (art. 81) dotyczące ochrony wizerunku są w dobie nowych technologii anachronizmem. W rezultacie polskie prawo skutecznie chroni betonową infrastrukturę niż kobietę przed niechcianym debiutem w serwisie TikTok i idącym za tym masowym nękaniami.

Puszka Pandory została otwarta, ale to nie zwalnia nas z obowiązku budowy cyfrowego kordonu sanitarnego.

Fryderyk Wielki podaje torcik



Wojciech Stanisławski
historyk, publicysta,
krytyk literacki

Orwellowskiej wyobraźni by trzeba, żeby marzyć o wymazywaniu czy przemilczaniu jakichkolwiek faktów z przeszłości Polski – a tym bardziej obecności koronowanych głów, co tu kryć, poruszających wyobraźnię i stonujących dobry punkt wyjścia do narracji traktującej o sprawowaniu władzy. Wszystkich koronowanych głów – nie tylko Piotra I Cypryjskiego (na uccie u Wierzyńka) czy Maksymiliana II Habsburga, ale i mniej Rzeczypospolitej życzliwych. W tym i Fryderyka II, twórcy potęgi Prus: warto o nim pamiętać nad Kanałem Bydgoskim, którego budowę zainicjował, w Łwówku Śląskim i Jaworzynie Śląskiej (wówczas zwanej Königszelt), gdzie stał obozem podczas wojny siedmioletniej – i w Kostrzynie, gdzie z wyroku ojca uwięziony był przez ponad rok w twierdzy.

Inna rzecz, że tablica, którą odzyskało w styczniu Muzeum Twierdzy Kostrzyn, nie pochodzi z czasów Fryderyka II: wmurowano ją w ścianę nieistniejącej już kamienicy w XIX w., za czasów II Rzeszy Niemieckiej. Podobnie zresztą było z tablicą w Kamiennej Górze, upamiętniającą wizyty króla oraz jego następcy, Fryderyka Wilhelma II, odnalezioną i dumnie wmurowaną na kamiennogórskim Placu Wolności przed sześciu laty. Jest to więc „pamięć o pamięci”, niejako podwojona – a zabytki, o których mowa, odwołują się nie tylko do pruskich monarchów, lecz także do praktykowanej lokalnie polityki historycznej przedwojennych Niemiec.

W ostatnich latach podobne inicjatywy stały się prawdziwym feblikiem ojców miast położonych

na Ziemiach Zachodnich (dość przypomnieć niedawny spór o tabliczkę „Kaiserbrücke” na moście we Wrocławiu). Rodzi to namysł o granicę między upamiętnianiem wielonarodowej (i „wielopanstwowej”) historii tych ziem a tworzeniem swego rodzaju historycznego skansenu czy parku tematycznego. Szczególnie kiedy rzecz nie dotyczy odległych w czasie i niewywołujących żadnych złych emocji rządów czeskich czy węgierskich.

W przypadku Kostrzyna spór wywołało jednak nie samo przekazanie muzeum obiektu z czasów panowania Niemiec, lecz oprawa. Ot, błahostka: zaproszenie mówiące o obecności Jego Wysokości Fryderyka II podczas ceremonii i aktor w stosownym kapeluszu, z zadumą poprawiający siwe loki peruki w przytomności władz miasta.

Nic nowego: uczciuka od powagi jest stałą składową współczesnej kultury, nie zdziwiłbym się, gdyby w muzealnym sklepie z pamiątkami zagościł mały Fryderyk pod postacią zgniotków i welurowych pluśzaków. Kłopot w tym, że jest on jednak równocześnie sprawcą i najbardziej z trójga władców zdeteminowanym inicjatorem rozbiorów. Co dalej? Może torcik Kołacz królewski, na pamiątkę sztychów satyrycznych z epoki, przedstawiających Katarzynę II, Józefa II i Fryderyka II rozkrawających Rzeczpospolitą na ćwiartki? Wesołe to, niemartyrologiczne, a może i bezglutenowe. Byłoby jednak dobrze, gdyby w jego degustacji nie brał udziału prezydent miasta.

A mówiąc serio, kłopot nie w harcapię Fryderyka ani w przywołaniu jego monarszej nomenklatury (w dodatku niepełnej – uroczystość zechciał bowiem uświetnić król Prus, margrabia Brandenburgii i elektor Świętego Cesarstwa Rzymskiego!). Kłopot w tym, że władze municypalne – snadź urzeczone tym, że realna władza w „pierwszym świecie” coraz bardziej przepływa z poziomu państw do miast właśnie – skłonne są kompletnie nie myśleć o racji stanu (historycznej i realnej), sprawując swoje rządy niczym książęta udzielni.



Przemienieni w putinistów

Czytaj



MOTORYZACJA

W tym roku Europa stanie się jeszcze ważniejszym kierunkiem eksportu chińskich samochodów. Nadchodzące starcie może być **decydujące dla losów przemysłu** na naszym kontynencie

Marceli Sommer
marceli.sommer@infor.pl

W Europie sukcesywnie rośnie sprzedaż samochodów elektrycznych. W grudniu 2025 r., jak wynika z danych stowarzyszenia producentów ACEA, po raz pierwszy zarejestrowano więcej czystych bateryjnych elektryków (BEV) niż aut pasażerskich napędzanych benzyną. Na europejskich drogach przybyło o ponad 50 proc. BEV więcej niż rok wcześniej.

Podobne trendy widać w Polsce. Auta wyłącznie bateryjne i ładowane hybrydy typu plug-in (PHEV) w ciągu roku co najmniej podwoiły udział w rynku. Łącznie te dwa typy niskoemisyjnych napędów odpowiadały za 13 proc. rejestracji, przy czym nowych BEV (7,2 proc.) było po raz pierwszy więcej niż diesli. Rosnącej popularności towarzyszy ekspansja Chin, które wysunęły się na czoło wyścigu w dziedzinie elektromobilności. Jak wynika z opisanego przez Bloomberga danych ośrodka Dataforce, koncerny z tego kraju wyprodukowały co 10. samochód pasażerski kupiony w grudniu na Starym Kontynencie, prześcigając konkurentów z USA i Korei Płd. W grudniu producenci z Państwa Środka mieli 16-proc. udział w rynku europejskim (a jeśli dołożyć samochody marek, które wyprodukowano w fabrykach w ChRL, ponad 20 proc.).

Popularność „Chińczyków” była w ostatnich miesiącach jeszcze większa w Polsce, gdzie pulap 10 proc. rejestracji – jak wynika z danych Instytutu Badań Rynku Motoryzacyjnego Samar – został sforsowany w listopadzie, a w grudniu wzrósł do 14,5 proc. Ta błyskawiczna ekspansja dokonała się

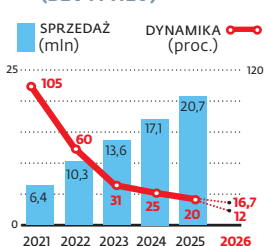
Czy Chiny zaleją nas e-autami?

Rynek nowych aut dynamicznie się zmienia

NAJWAŻNIEJSZE TRENDY

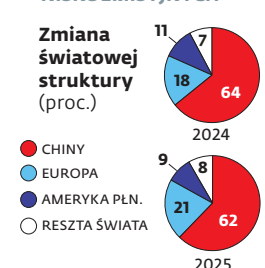


SPRZEDAŻ GLOBALNA: NAPĘDY NISKOEMISYJNE (BEV I PHEV)



PROGNOZOWANY WZROST SPRZEDAŻY AUT ELEKTRYCZNYCH **16,7%** według Rho Motion/BMI
12% według BloombergNEF

SPRZEDAŻ AUT NISKOEMISYJNYCH



REJESTRACJE NOWYCH AUT NA RYNKU EUROPEJSKIM (mln)

2024: 2,95
2025: 3,86

NAPĘDY NISKOEMISYJNE*

2024: 7,34
2025: 4,57

KLASYCZNE HYBRYDY

2024: 5,62
2025: 4,5

NAPĘDY SPALINOWE**

2024: 0,35
2025: 0,33

Źródła: ACEA, Rho Motion/Benchmark Mineral Intelligence, informacje koncernów

* elektryki i ładowane hybrydy, czyli BEV i PHEV

** benzyna, diesel

RM ©

w ciągu niecałych dwóch lat; jeszcze w 2023 r. odnotowano w Polsce 168 rejestracji aut chińskich marek, mniej niż pół promila nowych samochodów pasażerskich. W 2025 r. na naszych drogach pojawiło się ich już niemal 50 tys. Symptomy dominacji Chin w niskoemisyjnej motoryzacji są widoczne także w danych sprzedażowych koncernów. Pozycję lidera czystych elektryków straciła Tesla, ustępującą BYD. Jeśli uwzględnić segment PHEV, prześcignęła ją także grupa Geely. Na 15 koncernów z najwyższą globalną sprzedażą modeli niskoemisyjnych 10 pochodzi z Państwa Środka.

Ameryka wygasza

W obliczu zmian w USA – zaporowych ceł wprowadzonych jeszcze przez administrację Joeego Bidena, a uszczelnianych przez rządów Donalda Trumpa, oraz wygaszonych pod koniec 2025 r. ulg konsumenckich do za-

kupu aut elektrycznych – to wydaje się, że rynek europejski, z jego rosnącym popytem, ma mieć największy potencjał dla dysponujących gigantycznymi nadwyżkami mocy produkcyjnych koncernów z ChRL. W zeszłym roku rynek samochodów z niskoemisyjnymi napędami powiększył się w Europie o jedną trzecią, a BYD – mimo zawirowań związanych z unijnym postępowaniem antysubsydijnym – więcej niż potroił liczbę sprzedanych tu aut.

Ten rok może być dla Chin jeszcze lepszy, jeśli wziąć pod uwagę deeskalację sporu handlowego z Brukselą. Możliwość uniknięcia ceł w zamian za stosowanie się do reżimu cen minimalnych narzuconych przez Komisję Europejską, według instytutu Bruegel, może dodatkowo powiększyć marżę eksporterów kosztów europejskich konsumentów i wspólnotowego budżetu. Do tego Niemcy planu-

ją uruchomienie nowego programu dopłat, które mają przysługiwać także na chińskie auta.

W tym samym czasie spadała sprzedaż niskoemisyjnych modeli na rynkach północnoamerykańskich. W listopadzie była niższa o kilkadziesiąt proc. rok do roku, w tym roku prognozuje się dalsze spadki, rzędu kilkunastu procent. Według analityków Bloomberga trend pogłębi się w związku z wygaśnięciem zwolnień podatkowych dla kupujących elektryki. Na dodatek agresywna konkurencja na rynku wewnętrznym ogranicza marżę ze sprzedaży, dodatkowo zachęcając koncerny do wypychania produkcji na eksport. Oznacza to kolejny trudny rok dla branży europejskiej, której wielkość szacuje się na 7 proc. PKB UE i ponad 6 proc. miejsc pracy. Europejczycy coraz częściej szukają zysków we współpracy z chińskimi koncernami. Wzo-

rem ma być realizowana już współpraca Stellantis (właściciela Fiata, Peugeota i Opla) z chińską spółką Leapmotor.

Ramy dla chińskiej obecności na rynkach europejskich mogą wyznaczyć prace nad – spodziewanym w najbliższych tygodniach – projektem rozporządzenia o przyspieszeniu rozwoju przemysłu (Industrial Accelerator Act). Jego założenia, które wyciekły do mediów, obejmują ograniczenia udziału kapitałowego podmiotów spoza UE w dużych projektach inwestycyjnych, a także ścisłe wymogi korzystania z europejskiego łańcucha dostaw dla beneficjentów zamówień i programów publicznych. Takie obostrzenia mogłyby być stosowane zarówno wobec dużych inwestycji, jak i dopłat konsumenckich. Planowane regulacje mogą też narzucić eksporterom obowiązki w zakresie gromadzenia zapasów surowców krytycznych

oraz europejskie standardy cyberbezpieczeństwa.

Szanse dla Polski

– Europejskie koncerny są pod ogromną presją konkurencyjną ze strony firm chińskich, które otrzymały od swojego państwa wsparcie o ogromnej skali. Trudno więc mówić o wyrównanej czy uczciwej konkurencji. To poważne zagrożenie, przede wszystkim dla największych potentatów motoryzacyjnych – uważa Adam Guibourgé-Czetwertyński, dyrektor T&E Polska, organizacji specjalizującej się w problematyce czystego transportu. Pytanie, jak europejskie grupy odpowiedzą na wyzwanie z Chin, pozostaje otwarte. – Nie jest powiedziane, że będą za wszelką cenę broniły europejskich miejsc pracy. Część grup skłania się do przenoszenia produkcji do Azji – mówi.

Jak przekonuje, dla Polski przemiana, którą przechodzi sektor motoryzacyjny, tworzy też pewne możliwości podniesienia statusu w łańcuchu wartości i pod względem użytkowanej wartości dodanej, tym bardziej że istotna część naszego sektora automotive jest już dziś albo technologicznie neutralna, albo związana z łańcuchem dostaw dla elektryków. – Dla naszych firm mniej istotne jest, skąd pochodzi dana marka, a bardziej, co oferuje: jaką pulę zamówień, z jak wysoką marżą – podkreśla Guibourgé-Czetwertyński.

– Każdy kryzys można wykorzystać, ale na razie mamy zwolnienia w klastrze motoryzacyjnym – mówi DGP Piotr Arak, główny ekonomista VeoBanku. – Europejskie marki muszą odświeżyć gamę aut elektrycznych i walczyć o niższe koszty, inaczej nadal będą tracić udziały w rynku – wskazuje. Arak nie ma wątpliwości, że Europa, zwłaszcza w obliczu utrudnień wprowadzonych na rynku amerykańskim, staje się dla Chin naturalną areną ekspansji. – Mechanizm cen minimalnych dla EV daje europejskim koncernom czas, ale nie rozwiązuje problemu – dodaje ekspert.

©

KRÓTKO



fot. Kancelaria Premiera/Facebook

Cichanouska w Warszawie

Najpewniej już w tym tygodniu liderka białoruskiej opozycji Swiatłana Cichanouska przeniesie się na stałe z Wilna do Warszawy. Bezpośrednią przyczyną zmiany siedziby było odebranie jej państwowej ochrony przez litewskie władze. Ale relacje między Biurem Swiatłany Cichanouskiej a rządem w Wilnie zaczęły się pogarszać, odkąd do władzy w grudniu 2024 r. doszli socjaldemokraci. Dotychczas nieoficjalnym liderem warszawskiego ośrodka białoruskiej diaspory był zastępca Cichanouskiej w jej gabinecie, Paweł Łatuszka, były minister kultury Białorusi, który w 2020 r. podczas antyrządowych protestów przeszedł na stronę opozycji. © mwp

Kamizelki dla ratowników jednak od 31 marca

Ratownicy medyczni 31 marca zostaną wyposażeni w kamizelki nożoodporne. Resort zdrowia poinformował Polską Agencję Prasową, że termin ten został przesunięty z 1 stycznia, aby umożliwić dysponentom zespołów ratownictwa wyposażenie ich w kamizelki o parametrach zgodnych z normami wskazanymi przez środowisko. Decyzję o wprowadzeniu kamizelek podjęto w reakcji na powtarzające się ataki na załogi, takie jak ten z Siedlec ze stycznia 2025 r., w wyniku którego od ciosu nożem zginął ratownik medyczny. © mwp



fot. Rafał Guz/PAP

Barbara Nowacka, szefowa resortu edukacji, chce, by edukacja zdrowotna była obowiązkowa

Edukacja zdrowotna: obowiązkowy kompromis

SZKOLNICTWO

MEN szykuje się do zmiany statusu edukacji zdrowotnej na przedmiot obowiązkowy. Modyfikacji może ulec podstawa programowa tych zajęć

Karina Strzelińska
karina.strzelinska@infor.pl

Decyzje dotyczące przyszłości edukacji zdrowotnej mają zapaść przed końcem marca. Ale – jak wynika z nieoficjalnych ustaleń DGP – minister edukacji Barbara Nowacka jest zdeterminowana, by nadać przedmiotowi charakter obowiązkowy. Jak słyszymy, jest gotowa na pewne ustępstwa, bo na tym przedmiocie „szczególnie jej zależy”.

Obowiązkowa z wyłączeniami

Edukacja zdrowotna zadebiutowała we wrześniu, zastępując wychowanie do życia w rodzinie. Przedmiot jest prowadzony w podstawówkach (klasy IV–VIII) i szkołach średnich (klasy I–III). Program obejmuje 11 modułów tematycznych, m.in. zdrowie fizyczne i psychiczne, wartości i postawy, bezpieczeństwo w sieci, profilaktykę uzależnień oraz edukację seksualną. Zajęcia mają charakter fakultatywny, co przekłada się na niską frekwencję. W roku szkolnym 2025/2026 bierze w nich udział 920,9 tys. osób, czyli mniej niż co trzeci uczeń z roczników, których dotyczy przedmiot.

Co w praktyce oznacza „gotowość do kompromisu” szefowej MEN? Najbardziej prawdopodobny scenariusz zakłada, że edukacja zdrowotna stanie się przedmiotem obowiązkowym, ale z programu zostaną wyłączone zagadnienia dotyczące wychowania seksualnego. Te realizowane byłyby dobrowolnie. To właśnie one budziły zdecydowany sprzeciw Kościoła oraz środowisk konserwatywnych i prawicowych.

– Najlepiej, gdyby wszystkie bloki tematyczne, w tym edukacja seksualna, były przewidziane dla wszystkich uczniów, ale taki kompromis mógłby złagodzić niechęć wobec przedmiotu i przywrócić rodzicom wiarę w jego sens – komentuje Robert Górniak, wicedyrektor szkoły i założyciel serwisu Dealezy Wiedzy.

Zmianie może ulec również podstawa programowa. Po konsultacjach Ministerstwa Edukacji Narodowej z Naczelną Radą Lekarską program zajęć może zostać rozszerzony m.in. o treści dotyczące higieny jamy ustnej. Rozważany jest pomysł włączenia studentów medycyny do wsparcia nauczycieli w prowadzeniu zajęć. MEN z aprobatą przyjęło propozycję – czytamy w komunikacie NRL.

Kilka tygodni temu media informowały o tym, że własną koncepcję przedmiotu chce opracować Pałac Prezydencki. Z ustaleń DGP wynika jednak, że takie prace nie są prowadzo-

ne. – Kształt tego przedmiotu jest w kompetencji resortu edukacji – podkreśla Rafał Leśkiewicz, rzecznik prezydenta.

Urszula Woźniak, wiceszefowa Związku Nauczycielstwa Polskiego, podkreśla, że związkowcy od początku opowiadają się za obowiązkową edukacją zdrowotną. – To ważny i potrzebny przedmiot. Nie wszyscy rodzice rozmawiają z dziećmi np. o zagrożeniach w sieci, w tym cyberprzemocy, hejcie – mówi. Według niej wobec wyraźnego oporu części społeczeństwa fakultatywne nauczanie tych zagadnień, które budzą największe emocje, mogłoby być dobrym rozwiązaniem.

Górniak zwraca uwagę na kwestie organizacyjne. – Jeśli część uczniów nie będzie uczestniczyć w niektórych lekcjach, dyrektor nadal będzie musiał zapewnić im opiekę – zastrzega.

Politycy za i przeciw

Jak rozważane przez MEN rozwiązania komentują członkowie koalicji rządowej? Urszula Nowogórska, posłanka Polskiego Stronnictwa Ludowego, podchodzi do sprawy z dystansem. – Edukacja zdrowotna jest ważna, pod warunkiem że nie wkracza w kwestie światopoglądowe i wychowawcze, o których decydują rodzice – mówi DGP.

Dorota Łoboda, rzeczniczka klubu Koalicji Obywatelskiej, jest zwolenniczką obowiązkowej edukacji zdrowotnej w obecnym kształcie. – Jeśli mówimy o zdrowiu człowieka, powinniśmy

podchodzić do tego kompleksowo, a seksualność jest jego nieodłącznym elementem – mówi. Przyznaje, że w sytuacji ograniczonego zainteresowania przedmiotem sensowne byłoby, by uczniowie brali udział obowiązkowo przynajmniej w części zajęć.

Inaczej na sprawę patrzy opozycja. Mirosława Stachowiak-Różecka z Prawa i Sprawiedliwości uważa, że przedmiot od początku był niedopracowany, a nauczyciele nie zostali wyposażeni w niezbędne narzędzia do jego realizacji. – W moim odczuciu to siłowe forsowanie agendy ideologicznej, którą reprezentuje minister Barbara Nowacka – mówi DGP.

Grzegorz Płaczek, szef klubu Konfederacji, podkreśla, że ustępstwa resortu edukacji byłyby jednocześnie przyznaniem, iż w dotychczasowym programie znajdowały się treści kontrowersyjne. Polityk reprezentował Konfederację podczas czwartkowego spotkania przedstawicieli klubów parlamentarnych z prezydentem Karolem Nawrockim. Jak przyznaje, pojawił się tam również temat edukacji zdrowotnej. Dodaje, że jeśli edukacja zdrowotna w obecnym kształcie zostanie wprowadzona jako przedmiot obowiązkowy w drodze rozporządzenia, prezydent może skierować rozporządzenie do Trybunału Konstytucyjnego. – Prezydent Nawrocki podczas rozmowy zadeklarował, że w razie potrzeby rozważy taką możliwość – kwituje. ©

22 stycznia 2026 roku zmarł w wieku 83 lat



Jan Michał Grabowski

Profesor nauk prawnych, Sędzia NSA,
wykładowca, wychowawca młodzieży
Ukochany Mąż, Tata i Dziadek

Msza Św. pogrzebowa odbędzie się
dnia 4 lutego o godzinie 14:00

w Domu Przedpogrzebowym
na Powązkach Wojskowych
ul. Powązkowska 43/45 w Warszawie,
po której nastąpi odprowadzenie do grobu
na miejscowym cmentarzu.

Pogrążona w żalu Żona,
Syn, Synowa i Wnuki

Polska 2050 ma nową przewodniczącą

POLITYKA Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz

została nową szefową koalicyjnej Polski 2050, pokonując w II turze Paulinę Hennig-Kłoskę stosunkiem 350 do 309 głosów

Daria Al Shehabi

daria.alshehabi@infor.pl

Po ogłoszeniu wyników sobotnich wyborów Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz wezwała Paulinę Hennig-Kłoskę do współpracy. „Dziękuję Paulinie za pozytywną kampanię i uczciwą konkurencję. Kampania była długa, ale wartościowa, i pokazała zaangażowanie naszych ludzi (...). Połączmy siły, by budować jedną wizję silnej Polski 2050. Cieszę się, że Paulina będzie w tym procesie uczestniczyła” – napisała na partyjnym czacie.

Nowa szefowa ma przed sobą trudne zadanie. – Paulina wystartowała rzutem na taśmę, bez konkretnego planu, a przegrała o włos. To pokazuje, że w partii są wątpliwości co do przywództwa Katarzyny – mówi polityk Polski 2050. Sukces przybliży Pełczyńską-Nałęcz do zarządzania partią po swojemu, ale nie oznacza władzy absolutnej. Wyzwaniem będzie zdobycie poparcia Rady Krajowej, która podejmuje najważniejsze decyzje. Nowa przewod-

nicząca nie ma w niej większości, a wybory do RK odbędą się dopiero za trzy lata. – Teoretycznie przewodnicząca jest egzekutorką woli Rady Krajowej. Z tym, że to ona zwołuje posiedzenia. Może być tak, że choć nie ma poparcia rady, będzie rządzić sama, nie angażując w ten proces najważniejszego organu – wyjaśnia jeden z rozmówców.

Statut partii przewiduje jednak ograniczenia. Decyzje o ewentualnym wyjściu z rządu czy namaszczeniu kandydata na wicepremiera muszą zostać zatwierdzone przez radę. – Katarzyna już wcześniej, dzięki Szymonowi, uzyskała zgodę RK na starania o tekę wicepremierki, ale nie mam pewności, że gdyby teraz o nią wystąpiła, to by ją dostała – ocenia członek RK. O tekę Pełczyńska-Nałęcz bezskutecznie ubiega się od miesięcy. – Donald Tusk nie ma do niej zaufania i zwyczajnie za nią nie przepada. Jednocześnie widać, jak bardzo jej na tym zależy. Mówi o tym, jakby to miało być apogeum jej kariery politycznej – słyszymy.



Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz przejmie władzę w Polsce 2050 z rąk Szymona Hołowni

Największym wyzwaniem dla przewodniczącej będzie jednak odzyskanie zaufania wyborców i odbicie od sondażowego dna. W wewnętrznej kampanii Pełczyńska-Nałęcz podkreślała swój dobry wizerunek w mediach społecznościowych. Prezentowała się jako osoba stanowcza, walcząca o sprawy obywatelskie. – Jest przekonana, że stoi za nią jedna trzecia polskiego X, że na tym zbuduje naszą kampanię wyborczą, stamtąd zbierze wyborców. Wielokrotnie powtarzała, że ludzie ją uwielbiają, a we wpisach nazywają ją „ciocią Kasią” – słyszymy od członka partii. Jej rywale uważają jednak, że poza X się nie przebijają. – Nie ma w sobie politycznej serdeczności, nie umie rozmawiać z ludźmi. Myślę,

że na tym się nic nie zbuduje w wyborach – ocenia krytycznie polityk ugrupowania.

W mediach pojawiają się spekulacje, że następca Szymona Hołowni może próbować szachować koalicję, grożąc wyjściem z rządu. Nasi rozmówcy są innego zdania. – Katarzyna nigdy nie miała takiego planu. Po prostu chce wykorzystać wszystkie możliwe zagrożenia, by zagrać Tusko wi na nosie. Myśli, że na tym coś zyska politycznie – tłumaczy członek Polski 2050. Jak dodaje, większość parlamentarzystów ugrupowania – także tych wspierających Pełczyńską-Nałęcz – jest za tym, żeby w rządzie pozostać. Tymczasem Hołownia, który od tygodni straszył odejściem z partii, znalazł się w kłopotli-

wej sytuacji. Przed wyborami twierdził, że nie widzi dla siebie miejsca ani w Polsce 2050 zarządzanej przez Hennig-Kłoskę, ani przez Pełczyńską-Nałęcz. W kuluarach mówiło się, że w ślad za nim może pójść 11 posłów.

– On nie ma z kim odejść. Te 11 osób uzależniało odejście nie od tego, czy Szymon to robi, tylko od tego, czy wygra Paulina. A że wygrała Katarzyna, to powodu do odejścia już nie mają – słyszymy od członka ugrupowania. Jak mówi jeden z naszych rozmówców, to właśnie groźby Hołowni mogły przynieść zwycięstwo Pełczyńskiej-Nałęcz. – Obawa przed rozpadem partii i szantaż emocjonalny Szymona, jego wypowiedzi i listy, gdzie – co prawda nie wprost, ale gdzieś między wierszami poparł Katarzynę – mogło przekonać te 41 wahających się osób – opowiada członek partii.

Hennig-Kłoska też może mieć przy tym powody do zadowolenia. W trakcie kampanii zyskała w partii duże poparcie. – Paulina jest nudna, spokojna i przewidywalna. Część osób głosowała na nią dlatego, że nie chcieli zwycięstwa Katarzyny – ocenia krytyczny wobec niej polityk Polski 2050. – Paulina bę-

dzie współpracować z Katarzyną w zarządzie partii. Powie swoim ludziom, żeby grali do jednej bramki. Będzie jednak aktywnie wyrażać niezadowolenie z działań Pełczyńskiej. Jest bardziej doświadczona politycznie i wie, kiedy należy odpuścić i usiąść do stołu. Teraz jest za słaba, żeby robić problemy – wyjaśnia jeden z naszych rozmówców.

W kuluarach mówi się o trzech posłach Polski 2050, którzy mogą nie wytrzymać nowej rzeczywistości. Pierwsza na liście jest Ewa Szymanowska. – Ewa od początku mówiła wprost, że z Pełczyńską współpracować nie będzie – słyszymy. Kolejną osobą, która może zrezygnować z członkostwa, jest Aleksandra Leo. – Została niesłusznie oskarżona o wynoszenie informacji do mediów. Jej klubowi koledzy okrzyknęli ją zdrajczynią. Myślę, że będzie szukała dla siebie nowego miejsca. Nie dlatego, że chce, tylko dlatego, że ci ludzie nie będą chcieli z nią pracować – wyjaśnia. Podium zamyka Ryszard Petru. Choć formalnie pozostaje w partii, w kuluarach mówi się, że część członków tylko czeka na powód, by złożyć wniosek o wykreślenie go z ugrupowania. ©

Maria Wiśniewska
Michał Litorowicz

dgp@infor.pl

„Mózgi naszych dzieci nie są na sprzedaż. Ani platformom amerykańskim, ani chińskim” – skomentował przyjęcie projektu ustawy przez Zgromadzenie Narodowe prezydent Emmanuel Macron. Ustawa musi jeszcze zostać zatwierdzona przez Senat, jednak Macron zapowiedział tryb przyspieszony, tak aby nowe przepisy weszły w życie 1 września, wraz z rozpoczęciem roku szkolnego.

Projekt przewiduje zakaz korzystania z mediów społecznościowych przez dzieci poniżej 15. roku życia, chyba że rodzice wyrażą na to wyraźną zgodę. Nie precyzuje jednak, które platformy zostaną nim objęte. Decyzja ma należeć do regulatora audiowizualnego Arcom. Inicjatorka projektu z partii Macrona, deputowana Laure Miller, podkreśla, że regulacje mają być wzorowane na obowiązujących od grudnia 2025 r. rozwiązaniach australijskich i będą dotyczyć aplikacji wykorzystujących mechanizmy uza-

Paryż ogranicza dostęp dzieci do mediów społecznościowych

CYBERBEZPIECZEŃSTWO Francja może stać się pierwszym krajem unijnym, który wprowadzi **zakaz korzystania z mediów społecznościowych przez dzieci**. W Polsce trwają prace nad podobnym projektem. Przymierza się do tego także reszta UE

leżniące, oparte m.in. na nieskończonym scrollowaniu. W praktyce chodzi o Facebook, Instagram, Snapchat, TikTok czy X. W Australii pozostawiono dostęp do platform edukacyjnych i komunikatorów, takich jak: Discord, Messenger i WhatsApp.

Francuski projekt zakłada też całkowity zakaz używania telefonów komórkowych w liceach. To rozszerzenie przepisów z 2018 r., które dotyczyły podstawówek i gimnazjów.

Niewykluczone, że inicjatywa Paryża będzie impulsem dla innych państw członkowskich UE, a także samej Brukseli do dalszego zaostrzania regulacji w obszarze cyfrowym.

Śladem Australii i Francji podąża już rząd Danii, który zamierza ograniczyć dostęp do mediów społecznościowych dla dzieci poniżej 15. roku życia, przy czym próg ten będzie mógł być obniżony do 13. roku życia po wyrażeniu zgody przez rodziców. Nowe prawo powinno wejść w życie w 2026 r.

Nad podobnymi przepisami obradują parlamenty Hiszpanii i Włoch. W Polsce też rozpoczęły się prace nad przygotowaniem zakazu dostępu dzieci do mediów społecznościowych. Pod koniec stycznia w Sejmie powstał zespół Koalicji Obywatelskiej, który do marca ma przygotować założenia

projektu. Posłanka Kinga Gajewska, członkini tego zespołu, argumentuje, że podstawą do wprowadzenia ograniczeń może być art. 72 konstytucji. Nakłada on na państwo obowiązek ochrony praw dziecka, w tym przed przemocą, wyzyskiem i demoralizacją.

Nowelizację krajowych regulacji na wzór australijski rozważają ponadto władze Austrii, Cypru i Grecji. Ateny i Nikozja podpisały się pod listem do szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen, w którym – wraz z przywódcami Danii, Francji, Hiszpanii i Słowenii – zwróciły uwagę na potrzebę ustanowienia ogólnounijnego progu „cyfrowej pełnoletności”.

W ogłoszonym we wrześniu orędziu o stanie Unii von der Leyen podkreśliła, że jako matka siedmiorga dzieci i babcia czworga wnuków doskonale rozumie rodziców,

którzy chcą zapewnić swoim dzieciom bezpieczeństwo również w przestrzeni cyfrowej. Niemka przyznała, że uważnie przygląda się przepisom wdrożonym w Australii, i zapowiedziała zwrócenie się do panelu ekspertów z poleceniem opracowania najlepszych rozwiązań skrojonych pod UE. Opinia publiczna miała poznać konkluzje tej analizy do końca ubiegłego roku. Na razie trudno przewidzieć, co dokładnie zaproponują komisarze, bo z Brukseli płyną niejednoznaczne komunikaty. Za przykład niech posłużą wypowiedzi rzeczownika KE ds. cyfrowych. Jeszcze w czerwcu 2025 r. Thomas Regnier twierdził, że ogólnoeuropejski zakaz jest niemożliwy, bo ingerowałby w wyłączne kompetencje państw członkowskich. Kilka dni temu ten sam urzędnik ocenił, że „wszystkie drzwi pozostają otwarte”.

Pod koniec listopada 2025 r. Parlament Europejski przyjął sprawozdanie, w którym wyraził zaniepokojenie zagrożeniami dla zdrowia fizycznego i psychicznego nieletnich internautów. Europosłowie wezwali wówczas władze UE do „ambitnych działań chroniących małoletnich”, w tym do ustanowienia ogólnounijnego ograniczenia wiekowego na poziomie 16 lub 13 lat.

Perspektywa wprowadzenia zakazu rodzi jednak pytania o weryfikację wieku użytkowników. Zgodnie z unijnym Aktem o usługach cyfrowych (DSA) obowiązek ten spoczywa na platformach, przy czym to one decydują o metodach jego realizacji. Jedną z nich może być unijny portfel tożsamości cyfrowej (EU Digital Identity Wallet, eID), który umożliwi weryfikację tożsamości. To projekt Komisji Europejskiej, który ma być gotowy do końca roku. Według wiceministra cyfryzacji Michała Gramaty także do końca roku o funkcję eID rozszerzona zostanie polska aplikacja mObywatel. ©

Inwestycje przyspieszyły, ale nadal rozczarowują

KONIUNKTURA Gospodarka urosła w 2025 r. o 3,6 proc. Ekonomiści cieszą się z przyspieszenia wzrostu PKB w końcówce roku, ale inwestycje ich zdaniem wypadły poniżej oczekiwań

Renata Oljasz
renata.oljasz@infor.pl

– Od lat mamy dyskusję, dlaczego w Polsce nakłady inwestycyjne są znacznie niższe od unijnych. Teraz widzimy poprawę sytuacji. Nakłady na środki trwałe wzrosły o 4,2 proc., podczas gdy w 2024 r. mieliśmy spadek o 0,9 proc. Ważne też, że tempo wzrostu inwestycji było wyższe niż PKB – ocenia

prezes Głównego Urzędu Statystycznego Marek Cierpiał-Wolan.

Różnica nie była jednak na tyle duża, by stopa inwestycji (ich relacja do PKB) urosła. Według GUS wyniosła 17 proc. – tyle samo, co w 2025 r. – PKB w 2025 r. zwiększył się realnie o 3,6 proc. Oznacza to przyspieszenie wzrostu gospodarczego. Głównym motorem był popyt krajowy. Widać wyraźnie poprawę sy-

tuacji wobec roku ubiegłego, jeśli chodzi o PKB. Dynamika PKB Polski była wyższa o ponad 2 pkt proc. niż wskaźnik prognozowany dla Unii Europejskiej – wskazuje prezes GUS.

Przyspieszenie konsumpcji prywatnej

Popyt krajowy był realnie o 4 proc. wyższy niż rok wcześniej. Składają się na niego: konsumpcja gospodarstw

domowych, bieżące wydatki w sektorze instytucji rządowych i samorządowych, inwestycje oraz zapasy.

Dynamika konsumpcji z kolei przyspieszyła do 3,7 proc. To najlepszy wynik od 2022 r. W 2024 r. konsumpcja urosła o 2,9 proc. Dane wskazują, że sytuacja konsumentów jest korzystna. Wynagrodzenia nadal rosły szybciej niż wydatki. Niewykorzy-

stane dochody w coraz większym stopniu zasilały oszczędności, które stanowią bufor dla przyszłej konsumpcji.

Inwestycje słabszy wynik z 2025 r. odrobnią z nawiązką w roku bieżącym

GUS oszacował, że wartość dodana (zyski firm i wynagrodzenia) była realnie o 3 proc. wyższa niż rok wcześniej wobec wzrostu o 2,1 proc. w 2024 r. Gospodarka w ubiegłym roku stała się bardziej zrównoważona. W 2024 r. aktywność gospodarcza była wspierana głównie przez usługi, podczas gdy budownictwo i przemysł kulały. W 2025 r. wszystkie kluczowe branże były na plusie. Najlepiej radził sobie handel, gdzie wartość dodana była o 4,2 proc. wyższa niż rok wcześniej. W przemyśle był wzrost o 3 proc., a w budownictwie o 1,7 proc. wobec spadku o 5,8 proc. w 2024 r.

Inwestycje solidne, ale poniżej oczekiwań

Analitycy oceniają, że inwestycje mimo istotnego przyspieszenia w 2025 r. ukształtowały się poniżej oczekiwań. Taką opinię przedstawili w piątkowym raporcie m.in. ekonomiści PKO BP.

„Po stronie sektora publicznego kontynuowane były inwestycje w modernizację armii oraz transformację infrastruktury energetycznej i kolejowej. Dodatkowym wsparciem były środki z Unii Europejskiej, które zwiększyły przestrzeń finansową podmiotów publicznych. Sektor prywatny, który przez długi czas oczekiwał na środki unij-

ne, mógł rozpocząć realizację projektów inwestycyjnych głównie w II półroczu” – napisali.

„Dane za pierwsze trzy kwartały wskazują, że wzrost inwestycji koncentrował się głównie na maszynach, co wpisuje się w trend postępującej automatyzacji w warunkach spadku podaży pracy. Miniony rok był jednak przede wszystkim okresem przygotowań do silniejszego ożywienia inwestycyjnego w 2026 r., głównie w sektorze prywatnym” – ocenił PKO BP.

Ekspertcy są zdania, że niższą od prognozowanej dynamikę inwestycji w ubiegłym roku z nawiązką skompensuje wynik 2026 r. „Rozpoczynający się rok powinien być już mniej zmienny, a kumulacja wydatków podmiotów publicznych (w tym zwłaszcza finansowanych z funduszy UE) powinna popchnąć wzrost inwestycji do prawie 10 proc.” – ocenili ekonomiści Banku Pekao.

Jaki będzie wynik w 2026 roku

GUS nie podał jeszcze danych za ostatni kwartał 2025 r. Na podstawie szacunku dla całego roku, ekonomiści oszacowali, że w IV kw. PKB był o ok. 4 proc. wyższy niż w analogicznym okresie 2024 r. W III kw. wzrost wynosił 3,8 proc. „Dane GUS wskazują, że w IV kwartale PKB wzrósł co najmniej o 4 proc. w ujęciu rocznym, z mocnym wkładem konsumpcji prywatnej i publicznej i nieco rozczarującym wynikiem inwestycji” – podsumowali ekonomiści Pekao. Ich zdaniem w całym 2026 r. PKB powinien urosnąć o 4 proc., „z ryzykami w górę”, co oznacza, że eksperci widzą szansę na lepszy wynik.

Dynamika produktu krajowego brutto

WARTOŚĆ DODANA W KLUCZOWYCH BRANŻACH W 2025 R.

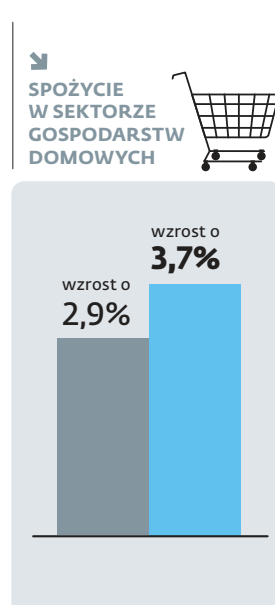
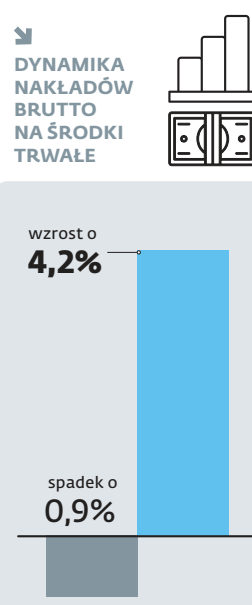
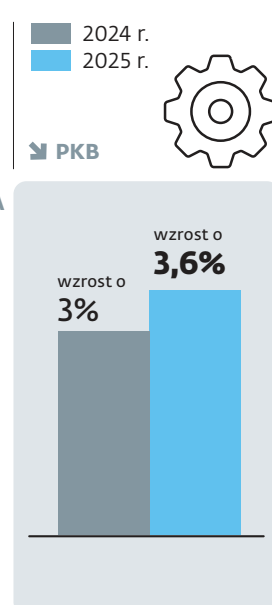
HANDEL wzrost o 4,2%

PRZEMYSŁ wzrost o 3%

BUDOWNICTWO wzrost o 1,7%

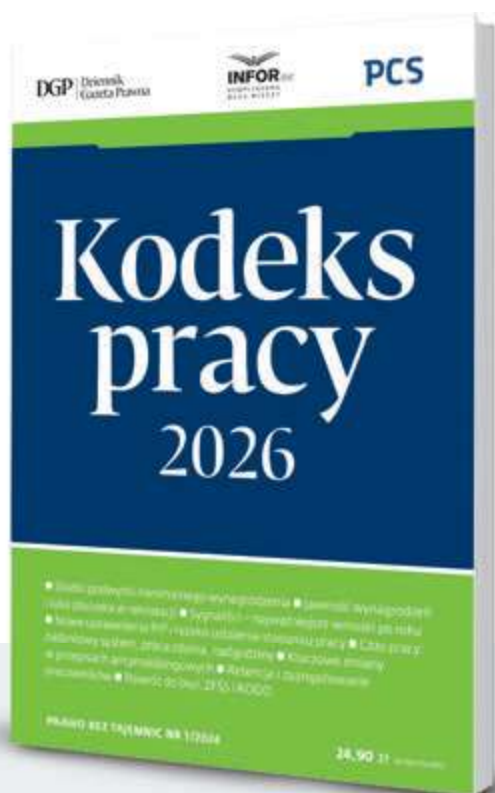
Źródło: Główny Urząd Statystyczny

RM



DGP | Dziennik Gazeta Prawna

Bądź gotowy na zmiany w prawie pracy



Ustawa z komentarzem ekspertów do wprowadzonych i planowanych zmian w prawie pracy

- Skutki podwyżki minimalnego wynagrodzenia
- Jawność wynagrodzeń i luka płacowa w rekrutacji
- Sygnaliści – najważniejsze wnioski po roku
- Czas pracy: zadaniowy system, praca zdalna, nadgodziny
- Kluczowe zmiany w przepisach antymobbingowych
- Retencja i zaangażowanie pracowników
- Powrót do biur, ZFŚS i RODO

sklep.infor.pl



Monopol państwa to przepis na drożyznę.

Gospodarka surowcami potrzebuje rynku, a nie biurokracji



Rozmowa z Michałem Dąbrowskim, Przewodniczącym Rady Polskiej Izby Gospodarki Odpadami (PIGO), o reformie rozszerzonej odpowiedzialności producenta, niezbędnych inwestycjach w infrastrukturę przetwarzania odpadów oraz o tym, dlaczego państwowy nadzorca nie zastąpi rynkowej efektywności.

Przez lata kierował Pan stołecznym MPO, pracował w największych firmach prywatnych, prowadził własny biznes i od wielu lat przewodniczy Radzie Polskiej Izby Gospodarki Odpadami. Czy z takiej perspektywy łatwiej oceniać planowane zmiany w przepisach i kondycję rynku?

Zdecydowanie łatwiej. System gospodarki odpadami znam od podszewki zarówno z perspektywy sektora publicznego, jak i prywatnego. Dlatego mówię wprost: to, co dziś nazywa się reformą Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta (ROP), grozi cofnięciem rozwoju rynku o lata. Polski sektor odpadowy przeszedł ogromną metamorfozę właśnie dzięki mechanizmowi konkurencji. To firmy prywatne inwestowały, wdrażały nowoczesne technologie i systematycznie poprawiały jakość usług. Odpad przestał być wyłącznie problemem – stał się surowcem i realnym paliwem dla gospodarki o obiegu zamkniętym (GOZ). Dziś próbuje się to zastąpić centralnym sterowaniem, sztywnymi instrukcjami i urzędniczą kontrolą. To nie jest modernizacja, to głęboka centralizacja.

Reforma ROP w zakresie opakowań, zapisana w projekcie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi (UC100) budzi duże emocje. Ministerstwo Klimatu i Środowiska proponuje model, w którym środki z opłat opakowaniowych wnoszonych przez producentów wprowadzających na rynek produkty w opakowaniach, trafiałyby poprzez Urzędy Marszałkowskie do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW), a stamtąd byłyby redystrybuowane do gmin. Jak Pan ocenia ten mechanizm?

Tu leży sedno problemu: w praktyce tworzymy w ten sposób państwowy monopol na

pieniądze i decyzje. A monopol - niezależnie od tego czy dotyczy rynku, czy strumieni finansowania - ma jedną stałą cechę: generuje wysokie koszty i zabija motywację do efektywności. Zamiast presji konkurencji dostajemy inercję urzędniczą, a wraz z nią opóźnienia, przewlekłe procedury i narastającą biurokrację. Państwo może i powinno pilnować reguł, ale nie może udawać, że zastąpi rynek w optymalizacji kosztów. Jeśli ten model wejdzie w życie, konsumenci zapłacą więcej - tylko że rachunek przyjdzie później: w cenach produktów i w opłatach za gospodarowanie odpadami.

Wiemy doskonale, jak ogromne są potrzeby inwestycyjne w tym sektorze. Zgodnie z Krajowym Planem Gospodarki Odpadami (KPGO) w najbliższej dekadzie konieczne będą wielkie nakłady na budowę nowoczesnych instalacji do przetwarzania i recyklingu. Szacuje się je na dziesiątki miliardów złotych.

Właśnie dlatego nie wolno eksperymentować z centralnym sterowaniem. Infrastruktura powstaje tam, gdzie zapewniony jest kapitał, przewidywalność i mechanizmy rynkowe. To sektor prywatny posiada kompetencje, dynamikę i know-how niezbędne, by takie inwestycje zrealizować, a następnie efektywnie nimi zarządzać. Zadaniem państwa nie jest budowa-

nie fabryk, lecz zapewnienie stabilnego prawa, sprawnych decyzji administracyjnych oraz warunków do uczciwej konkurencji.

W niedawnym wywiadzie dla DGP wiceprezes NFOŚiGW, Paweł Augustyn stwierdził jednak, że to właśnie Narodowy Fundusz będzie finansował budowę instalacji recyklingowych.

Finansować - tak, ale jako instrument wsparcia, a nie główny inwestor i „właściciel rynku”. NFOŚiGW powinien dofinansowywać, gwarantować i kredytować projekty realizowane przez podmioty rynkowe, rozliczając je z uzyskanych efektów. Jeśli państwo zacznie samodzielnie budować i zarządzać instalacjami, wrócimy do niebezpiecznej logiki, w której „urzędnik wie lepiej”. A w tak skomplikowanej branży to gotowy przepis na marnotrawstwo pieniędzy. O sukcesie powinni decydować kompetencje operacyjne, efektywne technologie i rzetelna ocena ryzyka, a nie decyzje polityczne.

Czy do sfinansowania tych potrzeb nie wystarczą nam środki unijne?

Nie wystarczą - i widać to wyraźnie w obecnym podejściu rządu do finansowania inwestycji. Minister Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz wspomniała niedawno o zmniejszeniu puli pożyczek z KPO o 20 mld zł. Podkreśliła przy tym, że część tych środków dotyczyła projektów możliwych do sfinansowania komercyjnie, a mniejsza pożyczka oznacza niższe koszty obsługi i mniejszą presję na budżet. To jest dokładnie ten kierunek myślenia, który powinien obowiązywać także w gospodarce odpadami: inwestycje tam, gdzie to możliwe, powinny być finansowane rynkowo, a środki publiczne mają je jedynie uzupełniać, a nie zastępować. Dlatego zarządzanie przez NFOŚiGW całym strumieniem opłat od producentów uważam za kierunek ryzykowny. To instytucja stworzona do programów dotacyjno-pożyczkowych, o rozbudowanych procedurach i innej dynamice niż system, który musi reagować w czasie rzeczywistym. Fundusz może zbudować strumień finansowania, ale niekoniecznie taki, który będzie uruchamiany szybko i celowo tam, gdzie realnie poprawi selektywną zbiórkę oraz poziom recyklingu.

Prezes Augustyn twierdzi jednak, że opłaty od producentów będą „pieniędzmi znacznymi”, przeznaczonymi w całości na finansowanie systemów gminnych: od selektywnego zbierania, przez transport, aż po sortowanie odpadów.

Sam fakt, że pieniądze są „znaczone”, wcale nie gwarantuje ich celowego i efektywnego wydatkowania. Znamy to z praktyki - z wydatkowania funduszy pochodzących z handlu uprawnieniami do emisji CO₂, opłat za torby foliowe czy programu „Czyste Powietrze”. Jeśli wrzucimy te środki do jednego worka i oddamy do redystrybucji rozbudowanej strukturze administracyjno-rozliczeniowej, znaczna ich część zostanie pochłonięta przez obsługę

systemu: procedury, kontrolę i sprawozdawczość.

Pilne wdrożenie ROP w gospodarce opakowaniami jest dziś absolutnym priorytetem. Równie ważne jest jednak to, jak te pieniądze zostaną wydane i jakie bodźce stworzy cały system. Wbrew temu, co twierdzi prezes Augustyn istnieje alternatywa. Od dawna bowiem na urzędowych biurkach leży model nazwany „Sprawiedliwy ROP”, wypracowany przez reprezentatywne środowiska branżowe i samorządowe. Zakłada on przejrzyste zasady rozliczeń, realną kontrolę efektów i kierowanie środków tam, gdzie faktycznie poprawiają selekcję i recykling - bez tworzenia kosztownej, scentralizowanej maszyny redystrybucji.

Poza tym mamy też na uwadze, że sam ROP nie rozwiąże wszystkich problemów. W Unii Europejskiej systemy te działają od lat, a mimo to recykling w wielu miejscach przechodzi obecnie kryzys opłacalności, co zmusza niektóre instalacje do zamknięcia. To wyraźny sygnał, że musimy nie tylko dofinansowywać system, ale przede wszystkim uszczelniać prawo i stabilizować rynek surowców wtórnych - zarówno na poziomie krajowym, jak i unijnym. Nie wolno udawać, że wystarczy przestawić wajchę na „państwowy przelew”.

Przejdźmy do finansów lokalnych. Według danych Regionalnych Izb Obrachunkowych w 2024 r. systemy gospodarki odpadami w gminach nie bilansowały się, a samorządy musiały dopłacić do nich ok. 1,1 mld zł z własnych budżetów. W tej sytuacji wiele gmin upatruje w ROP źródła środków niezbędnych do zmniejszenia tego deficytu i ograniczenia presji na dalsze podwyżki opłat dla mieszkańców. Czy to realny kierunek?

Po pierwsze: tak, w 2024 r. system zamknął się deficytem ponad 1,1 mld zł, ale nie jest to „żelazna reguła” - jeszcze w 2022 r. odnotowano nieznaczną nadwyżkę w wysokości ok. 10 mln zł. Po drugie: musimy uczciwie wskazać źródła tego deficytu. Pierwotna zasada ustawowa była jasna: system ma się bilansować z opłat wnoszonych przez mieszkańców. Tymczasem w praktyce samorządy zaczęły traktować stawki opłat jako narzędzie polityczne. Ponieważ jest to kwestia wrażliwa społecznie, opłaty były często „zamrażane” pomimo realnie rosnących kosztów obsługi systemu. Po trzecie: mamy problem z elementarną ściągłością należności i uczciwością deklaracji. Z danych Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych wynika, że zaległości mieszkańców w opłatach za odpady w skali kraju w 2024 r. przekroczyły 943 mln zł. Do tego dochodzi zjawisko zaniżania liczby mieszkańców w deklaracjach „śmieciowych” - samorządowcy przyznają, że w niektórych gminach poza systemem może się znajdować nawet do 30% mieszkańców.

W tym kontekście ROP nie może być traktowany jako „kroplówka”, która ma po prostu przykryć niską ściągłość, zaniżone deklaracje i błędy zarządcze. Zadaniem ROP jest zapobieganie powstawaniu odpadów opakowaniowych i ograniczanie ich masy, a także finansowanie gospodarowania odpadami opakowaniowymi - a nie łatanie wszystkich dziur w systemie komunalnym. Jeśli ktoś wmawia opinii publicznej, że centralizacja i redystrybucja naprawią te fundamentalne problemy, to sprzedaje złudzenie. Centralizacja nie uzdrowi systemu - ona jedynie przeniesie koszty na inny poziom, czyniąc je mniej widocznymi. Rachunek ostatecznie i tak zapłaci obywatel.

Polski sektor odpadowy przeszedł ogromną metamorfozę właśnie dzięki mechanizmowi konkurencji. To firmy prywatne inwestowały, wdrażały nowoczesne technologie i systematycznie poprawiały jakość usług. Odpad przestał być wyłącznie problemem – stał się surowcem i realnym paliwem dla gospodarki o obiegu zamkniętym (GOZ)

Unia obroniła się przed cłami Trumpa

WASZYNGTON Podniesienie stawek celnych do najwyższego poziomu od ponad 80 lat nie zmniejszyło deficytu USA w handlu towarami. Zmieniła się jednak struktura amerykańskiego handlu

Tomasz Józwik
tomasz.jozwik@infor.pl

Z danych Departamentu Handlu wynika, że na koniec listopada 2025 r. Stany Zjednoczone miały 1,27 bln dol. deficytu w handlu towarami ze światem, biorąc pod uwagę dane za 12 ostatnich miesięcy. W porównaniu z zakończeniem 2024 r. deficyt wzrósł o 57 mld dol. Biorąc pod uwagę, że cła nie obowiązywały przez cały rok, a ich stawki zmieniały się pod wpływem decyzji Donalda Trumpa, pełniejszy obraz wpływu wyższych taryf na handel będzie widoczny w bieżących 12 miesiącach.

Chiny straciły

Ogromny deficyt handlowy USA był jednym z powodów, dla których prezydent zdecydował się na znaczącą podwyżkę ceł. Efektywna stawka celna (przychody z ceł odniesione do wartości importu)

poszła w górę z 2,5 proc. na koniec 2024 r. do 11-14 proc. obecnie. To jednak nie zatrzymało napływu towarów na największy na świecie rynek zbytu, choć zmieniło strukturę handlu.

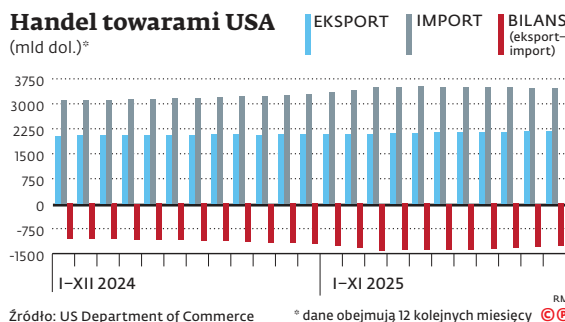
O ponad 20 proc. spadła wartość sprowadzanych do USA towarów z Chin. Cła na produkty Chin wynoszą obecnie ok. 30 proc., co wpłynęło na ograniczenie importu takich artykułów jak: ubrania, buty, zabawki czy meble. Dzięki temu amerykański deficyt w handlu z Chinami zmniejszył się z 270 mld do 190 mld dol.

Obecnie największą przewagę importu nad eksportem w wysokości 205 mld dol. Stany Zjednoczone notują z Unią Europejską. Pojawiające się napięcia w relacjach politycznych między transatlantyckimi partnerami i podwyżki ceł nie miały na razie znaczącego wpływu na wymianę handlową. Eksport

państw wspólnego rynku do USA wzrósł w zeszłym roku o 5,3 proc., a sprzedaż amerykańskich towarów w UE zwiększyła się o 11,3 proc.

Z państw wspólnego rynku pochodzi niemal 19 proc. towarów importowanych przez USA. Na zmianach w stawkach celnych istotne straty poniosły za to Niemcy. Eksport na większej unijnej gospodarki na amerykański rynek spadł o 4 proc., wobec 12-proc. wzrostu francuskiej sprzedaży do USA.

Pogorszył się również bilans polskiego handlu ze Stanami Zjednoczonymi. Według statystyk Departamentu Handlu w 2024 r. Polska zanotowała 1,3 mld dol. nadwyżki w wymianie towarowej. Na koniec listopada zeszłego roku, po 16-proc. wzroście amerykańskiego eksportu do Polski, nadwyżka spadła do zera. Na USA przypada ok. 3 proc. polskiego eksportu i niecałe 5 proc. importu.



Odpowiedź na pytanie, dlaczego amerykański deficyt w handlu towarami nie obniżył się w zeszłym roku, choć spadł w wymianie z Chinami i UE, tkwi w statystykach obrotów z Meksykiem, Wietnamem i Tajwanem. Import do USA z południowej granicy wzrósł o 5,6 proc., a deficyt wzrósł o 15 proc., do 183 mld dol. Prawdziwym ekonomicznym fenomenem są wyniki handlu z Wietnamem, 33. pod względem wielkości gospodarką świata. W zeszłym roku wietnamski eksport do USA wzrósł o 40 proc., do 175 mld dol. W całości przełożyło się to na wzrost amerykańskiego deficytu do 161 mld dol.

Ekonomiści od dawna podejrzewają, że Meksyk i Wietnam są kanałami przetrutowymi dla Chin, które w ten sposób starają się omijać amerykańskie cła. Z kolei gwałtowny wzrost importu z Tajwanu, który doprowadził do niemal dwukrotnego zwiększenia deficytu USA (127 mld dol.), to efekt zwiększonego zapotrzebowania na mikroprocesory, wynikający z rozwoju sztucznej inteligencji.

Rekordowe przychody

Jak wynika z danych Departamentu Skarbu, w zeszłym roku amerykański budżet zasiliły 264 mld dol. z tytułu wniesionych przez importerów opłat

celnych. W porównaniu z 2024 r. przychody z tego źródła wzrosły o 230 proc. Zwiększone wpływy z ceł zmniejszają deficyt amerykańskiego budżetu, który w roku fiskalnym zakończonym we wrześniu 2025 r. wyniósł 1,8 bln dol. Z prognoz wynika, że na podobnym poziomie utrzyma się w kolejnych 12 miesiącach.

Nie jest jednak wykluczone, że mniej więcej połowę tej kwoty amerykańska administracja będzie musiała zwrócić importerom. Stanie się tak, jeśli Sąd Najwyższy orzeknie, że Trump nie miał prawa wprowadzać ceł na podstawie ustawy o nadzwyczajnych międzynarodowych uprawnieniach prezydent z 1977 r. Decyzja w tej sprawie jest oczekiwana od kilku tygodni i najprawdopodobniej zapadnie w lutym. Administracja deklaruje, że orzeczenie nie zmieni polityki celnej Trumpa, który w razie niekorzystnego dla siebie orzeczenia skorzysta z innych przepisów. Ale niesłusznie pobrane ale rząd będzie musiał zwrócić.

OPINIA Czy Trump odważy się zaatakować Iran bez planu?



Karolina Wójcicka
dziennikarka DGP

Po udanej operacji w Wenezueli i uprowadzeniu jej byłego już przywódcy Nicolása Maduro do Stanów Zjednoczonych Donald Trump zaczął grozić podobną interwencją Iranowi. Oficjalnie w odpowiedzi na represje wymierzone w antyrządowych demonstrantów.

Waszyngton wysłał na Bliski Wschód morską grupę uderzeniową z lotniskowcem USS „Abraham Lincoln” na czele. Prezydent USA stwierdził, że armada okrętów zmierzających do regionu jest „nawet większa” niż ta, którą wcześniej skierowano w stronę Wenezueli. Pojawienie się tej floty wywołało obawy przed bezpośrednią konfron-

tacją amerykańsko-irańską. Teheran ostrzegł, że w razie ataku odpowie uderzeniami rakietowymi na amerykańskie bazy, okręty oraz sojuszników USA, w szczególności Izrael.

W ostatnich dniach prezydentowi Trumpowi przedstawiono też rozszerzoną listę potencjalnych opcji militarnych wobec Iranu, których celem byłoby wyrządzenie dalszych szkód irańskim obiektem nuklearnym i rakietowym lub osłabienie reżimu. Opcje te wykraczają poza propozycje, które Trump rozważał jeszcze dwa tygodnie temu jako sposób na powstrzymanie zabijania protestujących przez irańskie rządowe siły bezpieczeństwa. Obecny zestaw możliwości obejmuje nawet potencjalne przeprowadzenie przez amerykańskie siły rajdów na cele znajdujące się na terytorium kraju.

W weekend Trump ogłosił tymczasem, że władze w Teheranie zdecydowały się na negocjacje i zasugerował możliwość zawarcia porozumienia, które pozwoliłoby uniknąć użycia siły militarnej. – Iran rozmawia z nami

i zobaczymy, czy uda nam się coś osiągnąć, a jeśli nie, zobaczymy, co się stanie. Wysyłamy tam dużą flotę – powiedział w rozmowie z Fox News. Gdyby Iran chciał uniknąć ataku, musiałby według Trumpa w przekonujący sposób wykazać, że porzucił plany budowy broni jądrowej i zaprzestał wsparcia bliskowschodnich ugrupowań zbrojnych, takich jak Hezbollah. Szanse na to, że Teheran zgodzi się na warunki przedstawione przez Stany Zjednoczone, są jednak niewielkie.

Trump może wobec Iranu zastosować więc strategię podobną do tej, jaką wcześniej wykorzystano wobec Wenezueli. W tamtym przypadku USA przez wiele miesięcy gromadziły siły tuż u jej wybrzeży w ramach kampanii nacisku, mającej na celu odsunięcie od władzy Nicolása Maduro. Próby skłonienia go do opuszczenia kraju zakończyły się niepowodzeniem, co ostatecznie doprowadziło do amerykańskiego ataku i jego pojmania.

Sęk w tym, że Biały Dom nie posiadał planu na dzień po. Gdy Maduro

został już wywieziony z Caracas przez amerykańskie siły specjalne, administracja Trumpa miała trudności z udzieleniem jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, jaka jest długofalowa strategia USA wobec Wenezueli. Trump przekonywał, że będzie zarządzać krajem i w razie potrzeby wyśle tam wojska lądowe. Jednocześnie bagatelizował rolę liderki opozycji Marii Coriny Machado, określając ją jako „bardzo miłą kobietę, ale pozbawioną realnego autorytetu w kraju”.

Sekretarz stanu Marco Rubio częściowo wycofał się już z tych deklaracji, tłumacząc, że Stany Zjednoczone nie będą bezpośrednio administrować Wenezuelą, lecz spróbują zdalnie wyznaczać jej „kierunek”, wywierając presję poprzez kontrolę eksportu ropy. Trump szybko jednak kontrował te słowa, mówiąc: „Będziemy zarządzać wszystkim”. Ostatecznie reżim nie upadł. Władzę w Caracas przejęła Delcy Rodríguez, dotychczasowa wiceprezydentka w administracji Maduro. W Iranie może być podobnie.

DGP Dziennik Gazeta Prawna

Redakcja:

ul. Burakowska 14
01-066 Warszawa
tel. 22 530 40 40
e-mail: dgp@infor.pl

Redaktor naczelny:
Tomasz Pietryga

Zastępcy redaktora naczelnego:
Łukasz Guza, Łukasz Wilkowiak

Kierownicy działów:

Kraj, Świat i Gospodarka: Michał Potocki

Opinie: Marcin Kube

Podatki i Księgowość:

Katarzyna Jędrzejewska, Marcin Mroziuk (tygodnik PIK), Magdalena Sobczak (tygodnik RIA)

Firma i Prawo oraz Prawnik:

Małgorzata Kryszkiewicz

Izabela Rakowska-Boroń (tygodnik FIP)

Samorząd i Administracja oraz Kadry i Płace:

Urszula Mirowska-Loskot

Joanna Pięczykowska-Rybaczek (tygodnik SIA), Leszek Jaworski (tygodnik KIP i UIŚ)

Dział Dodatków Poradniczych:

Monika Bugaj-Wojciechowska

Magazyn:

Anna Masłoj, Piotr Czarnowski, Emilia Świętochowska, Maciej Weryński

Szef studia DTP:

Jacek Obrusiewicz

Główny grafik:

Cezary Cichocki

Fotoreporter:

Łukasz Milej

Centrum Reklamy

tel. 22 530 44 44

e-mail: reklama@infor.pl

Dyrektor Centrum Reklamy:

Michał Krukowski

Dyrektor Marketingu:

Krzysztof Wiercickiewicz

Członek Zarządu:

Marcin Krawczak

Biuro Opiekunów Klienta:

ul. Burakowska 14

01-066 Warszawa

tel. 22 761 30 30

801 626 666

e-mail: bok@infor.pl

Partnerskie biura ogłoszeń:

Mariusz Zarzycki,

tel. 519 091 309

Produkcja:

Maciej Kownacki,

tel. 510 024 707

Druk:

Seregni Printing Group S.A.



Wydawca Dziennika Gazety Prawnej:

INFOR PL S.A.

ul. Burakowska 14, 01-066 Warszawa

tel. 22 530 40 40

Grupa INFOR PL

Prezes zarządu: Ryszard Piętkowski

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych zarówno w formie elektronicznej, jak i papierowej bez zgody wydawcy jest zabronione.



Zamówienia na prenumeratę przyjmują:

Kolporter,

Garmond Press,

GLM, AS Press

oraz urzędy pocztowe

Informacje o prenumeracie:

tel. 22 761 30 30,

dgp.pl/prenumerata

Materiały oznaczane jako: artykuły sponsorowane, prezentacje, cykle, teksty promocyjne, reklama, materiały partnera, materiały na zlecenie, materiały powstałe przy współpracy z (...), subiektywnie, debata, partner, organizator, nazwą wydarzenia (np. Perły Samorządu), partner wydania oraz inne o tożsamym charakterze stanowią materiały reklamowe w rozumieniu art. 36 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. prawo prasowe.

© – znak zastrzeżenia praw autorskich; ® – znak odpłatności; ®® – dwa znaki przy artykule oznaczają możliwość jego dalszego wykorzystania wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem (www.gazetaprawna.pl/licencje) i w zgodzie z Regulaminem korzystania z artykułów prasowych

Podatki i księgowość

VAT Większy przedsiębiorcy już wykorzystują swoją silniejszą pozycję biznesową i wymuszają na mniejszych kontrahentach szybsze korzystanie z Krajowego Systemu e-Faktur **B2**

Firma i prawo

NOWE TECHNOLOGIE Przepisy nie chronią obywateli przed wygenerowanymi lub zmanipulowanymi przez AI treściami. O podjęcie prac w tej sprawie apelują zarówno eksperci, jak i prezes UODO **B6**

Prawnik

SĄDOWNICTWO W TK czeka wniosek I prezes SN dotyczący kontrasygnaty premiera przy wskazaniu sędziego przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego SN. Wyrok nie zakończy sporu **B8**

Samorząd i administracja

OCHRONA ZWIERZĄT Resort rolnictwa deklaruje, że pokryje większość kosztów związanych z uruchomieniem i utrzymaniem Krajowego Rejestru Oznakowanych Psów i Kotów **B9**

Kadry i płace

NOWE PRAWO Na początku roku rząd wstrzymał prace nad nowelizacją ustawy o PIP. W piątek pojawiła się nowa wersja, lecz zdaniem pracodawców jej istota pozostała bez zmian **B10**

KSeF ruszył. Na razie dla największych

VAT W tym pierwszym okresie tylko największe firmy muszą wystawiać faktury przy użyciu Krajowego Systemu e-Faktur. Ale **wszyscy podatnicy VAT powinni** się nauczyć je odbierać

Katarzyna Jędrzejewska
katarzyna.jedrzejewska
@infor.pl

Nie oznacza to, że od lutego do lamusa przechodzą faktury papierowe lub wysyłane e-mailem. Są tego co najmniej dwa powody.

Kto i od kiedy

Po pierwsze, KSeF jest wdrażany stopniowo. Od 1 lutego faktury przy jego użyciu muszą wystawiać podatnicy, których wartość sprzedaży brutto (wraz z VAT) w 2024 r. przekroczyła 200 mln zł. Od 1 kwietnia 2026 r. obowiązek ten obejmie pozostałych podatników z wyjątkiem tych, u których łączna wartość sprzedaży brutto (czyli wraz z VAT) udokumentowana fakturami wystawionymi w danym miesiącu (elektronicznie lub w postaci papierowej) nie przekroczy 10 tys. zł. Oni będą musieli stosować KSeF od 1 stycznia 2027 r., chyba że wcześniej przekroczą miesięczny limit 10 tys. zł – wówczas będą musieli zacząć wystawiać faktury w KSeF, począwszy od faktury, którą ten pułap przekroczyli.

Jednocześnie, niestosowanie KSeF – wbrew obowiązkowi – nie będzie jeszcze karane. Sankcje mają wejść w życie dopiero od 1 stycznia 2027 r.

Nie dla konsumentów

KSeF nie powinni się obawiać konsumenci. Co prawda ustawa o VAT daje możliwość wystawiania faktur konsumentom przy użyciu tego systemu, ale sprzedawca (usługodawca) musi uzgodnić z kupującym sposób udostępnienia takiej faktury (art. 106gb ust. 4). Poza KSeF będą też wystawiane paragony za

przejazd autostradą i bilety kolejowe. Ponadto do końca 2026 r. nie muszą wystawiać faktur za pomocą KSeF podatnicy:

- u których łączna wartość sprzedaży brutto (wraz z VAT) udokumentowana tymi fakturami (papierowymi lub elektronicznymi) wystawionymi w danym miesiącu będzie mniejsza lub równa 10 tys. zł,
- wystawiający faktury przy zastosowaniu kas rejestrujących, tzw. faktury fiskalne (patrz: ramka – komunikat Orlen S.A.),
- wystawiający paragony fiskalne uznane za faktury, czyli gdy kwota należności ogółem nie przekracza 450 zł.

Faktury nadal do 15 stycznia

Nie zmieniły się ogólne zasady fakturowania. Co do zasady faktura nadal może być wystawiona do 15. dnia następnego miesiąca (art. 106i ust. 1 ustawy o VAT). Może się więc zdarzyć, że podatnik bądź jego księgowy (jeżeli dostanie odpowiednie uprawnienie od swojego klienta) obejrzy w KSeF pierwsze faktury zakupowe dopiero w marcu.

Natomiast – jak radzi resort finansów na swojej stronie internetowej – warto regularnie sprawdzać w KSeF, czy nie przyszła faktura od kontrahenta. Ma to znaczenie dla terminu płatności za kupiony towar czy usługę. Z punktu widzenia nabywców najważniejsze jest więc teraz to, by nauczyć się odbierać faktury ustrukturyzowane. Można do tego użyć komercyjnego systemu księgowego (oczywiście zintegrowane-

go z KSeF) albo bezpłatnych narzędzi udostępnionych przez Ministerstwo Finansów:

- Aplikacja Podatnika KSeF – dostępna na stronie www.ksef.podatki.gov.pl,
- Aplikacja Mobilna KSeF – dostępna od 1 lutego do pobrania na telefon,
- e-mikrofirma – dostęp przez e-Urząd Skarbowy.



Po zalogowaniu się do takiego bezpłatnego narzędzia należy przejść do zakładki „Lista faktur”.

Wizualizacje i potwierdzenia transakcji

Faktury otrzymane w KSeF można:

- pobrać (np. w PDF),
- zapisać w telefonie lub komputerze,
- wydrukować, jeśli są potrzebne np. do zarejestrowania samochodu, rozliczenia dotacji albo innych spraw administracyjnych czy sądowych.

Obraz faktury, która jest w KSeF, to nic innego jak jej wizualizacja. Pobrana i wydrukowana faktura jest automatycznie opatrzona kodem QR oraz numerem KSeF.

Zanim faktura otrzyma swój unikalny numer KSeF, sprzedawca może wydać potwierdzenie transakcji. Ono również – według wskazówek Ministerstwa Finansów – powinno być opatrzone kodem QR, a nawet dwoma.

W podróży służbowej...

Z potwierdzeniem transakcji najczęściej będą się

spotykać pracownicy podatnika, gdy będą robić szybkie zakupy na rzecz firmy. Przy kasie mogą nie dostać od razu wizualizacji, czyli PDF-a faktury, a jedynie potwierdzenie, że transakcja miała miejsce. Taki dokument powinni następnie dostarczyć do księgowości u swojego pracodawcy. Księgowy nie odliczy jeszcze na tej podstawie VAT naliczonego, ale po zeskanowaniu kodu QR umieszczonego na potwierdzeniu transakcji będzie mogła sprawdzić, czy faktura jest już w KSeF.

...i przy zakupie paliwa

W ubiegłym tygodniu PAP Biznes poinformowała, że po 1 lutego na stacjach Orlen wydruki faktur dla klientów biznesowych będą wydawane podobnie, jak do tej pory. Chodzi o wydruki faktur fiskalnych, które zgodnie z przepisami mogą być do końca 2026 r. wystawiane poza KSeF (patrz: ramka).

– Taki stan rzeczy zostanie utrzymany przynajmniej do 1 kwietnia 2026 r., aby zapewnić naszym klientom większy komfort i okres przejściowy, który pozwoli na lepsze przygotowanie i pełne wdrożenie nowych zasad wystawiania i odbierania faktur – mówi Ilona Kachnierz, kierownik zespołu prasowego Orlenu.

Tryby offline

Nie zawsze sprzedawca wystawi fakturę w KSeF od razu w momencie transakcji. Czasem sporządzi ją w trybie offline. Będą trzy takie tryby:

- offline24, który sprzedawca może zastosować w każdym momencie, np. gdy będzie miał

Komunikat Orlen S.A. (fragment)

Dokumentowanie transakcji sprzedaży ORLEN S.A. w kanale sprzedaży na Stacjach Paliw (z wyłączeniem sprzedaży FLOTOWEJ)

Od 1 lutego 2026 r. (przynajmniej do 1 kwietnia 2026 r.) sprzedaż na stacjach paliw realizowana w stosunku do klientów biznesowych (B2B) będzie dokumentowana poza KSeF, tj. wystawiane będą faktury fiskalne bez względu na wartość transakcji. Klient biznesowy po dokonaniu transakcji otrzyma fakturę fiskalną, która będzie stanowiła podstawę do jego rozliczeń podatkowych.

Dokumentowanie transakcji sprzedaży realizowanej przez ORLEN S.A. w kanale sprzedaży FLOTOWEJ

Dokumentowanie przez ORLEN transakcji sprzedaży flotowej będzie realizowane z wykorzystaniem faktury ustrukturyzowanej z załącznikiem. Załącznik będzie zatem elementem faktury dostępnej w KSeF i będzie on zawierał listę transakcji dokumentowanych fakturą z uproszczonym zakresem danych.

problem z dostępem do internetu (art. 106nda ustawy o VAT),

- offline, przewidziany na wypadek, gdy KSeF będzie niedostępny, bo będą trwały prace serwisowe (art. 106nh),
- awaryjny, wykorzystywany w razie awarii KSeF ogłoszonej w Biuletynie Informacji Publicznej (art. 106nf).

Dwa pierwsze tryby – offline24 i offline – będą do siebie bardzo podobne. Podatnik wystawi fakturę poza KSeF, a następnie – nie później niż w następnym dniu roboczym po dniu wystawienia faktury/zakończenia okresu niedostępności KSeF – prześle ją do systemu. Przy trybie awaryjnym będzie miał na to siedem dni roboczych od dnia zakończenia awarii.

Numer KSeF w płatnościach

Do końca 2026 r. odroczone jest obowiązek podawania numeru KSeF faktury podczas płatności pomiędzy podatnikami czynnymi oraz w ramach metody podzielonej płatności. Od 2027 r. będzie to obowiązek. Ma m.in. zapobiegać zatorom płatniczym.

Zmiany w JPK_VAT

W związku z wejściem w życie KSeF zmienił się także plik JPK_VAT, i to już za luty 2026 r. (wysyłka do urzędu skarbowego do 25 marca). W ewidencji sprzedaży/zakupu JPK_VAT należy podawać numer KSeF faktury, jeżeli została ona wystawiona w systemie.

Nie trzeba korygować ewidencji sprzedaży/zakupu, jeżeli na dzień przesłania ewidencji nie został jeszcze nadany numer KSeF faktury, a zostanie on nadany później. Jest jeden wyjątek – obowiązek korekty, gdy faktury ujmowane w ewidencji sprzedaży, wystawione w trybie offline24, uzyskają numer KSeF już po złożeniu JPK_VAT.

Zdaniem MF takie przypadki, kiedy termin złożenia JPK_VAT (do 25. dnia następnego miesiąca) zbiegnie się z brakiem uzyskania numeru KSeF dla faktur wystawionych w trybie offline24 (do 15. dnia następnego miesiąca), będą sporadyczne.

Faktury wystawione (otrzymane) poza KSeF, a także inne dowody, trzeba opatrzyć w ewidencji JPK_VAT jednym z oznaczeń: OFF, BFK, DI. ☺☺

Okres przejściowy w KSeF może być dla części podatników fikcją

VAT Większy przedsiębiorcy już wykorzystują swoją silniejszą pozycję biznesową i **wymuszają na mniejszych kontrahentach** szybsze korzystanie z Krajowego Systemu e-Faktur

Mariusz Szulc
mariusz.szulc@infor.pl

W umowach (aneksach do nich) uzależniają zapłatę za kupiony towar lub usługę od prawidłowego wystawienia faktury ustrukturyzowanej przez dostawcę. Niektórzy wymuszają nawet przesyłanie wizualizacji takiej faktury albo wręcz nakazują dostawcom zwrot równowartości kwoty VAT – to na wypadek, gdyby skarbowka zanegowała odliczenie VAT z faktury wystawionej poza KSeF.

Co więcej, z takimi wymogami spotykają się przedsiębiorcy, którzy zgodnie z obowiązującymi przepisami nie muszą jeszcze od 1 lutego 2026 r. wystawiać faktur w Krajowym Systemie e-Faktur.

Duży może więcej?

Wszystkie te sytuacje mają zdaniem ekspertów jeden wspólny mianownik – mimo okresu przejściowego więksi przedsiębiorcy wykorzystują swoją silniejszą pozycję biznesową. Takie postępowanie jest niezgodne z przepisami.

– W praktyce jest to przerzucanie ryzyka organizacyjnego i technologicznego na słabszą stronę umowy. Prawo podatkowe nie daje podstaw do takiego przymusu, jest to raczej nadużycie pozycji kontraktowej – komentuje Piotr Juszczak, główny doradca podatkowy InFaktu.

Nie wszyscy jeszcze muszą

Przypomnijmy, że od 1 lutego 2026 r. faktury ustrukturyzowane przy wykorzystaniu KSeF muszą wystawiać najwięksi przedsiębiorcy. Średnie i mniejsze firmy będą miały taki obowiązek od 1 kwietnia 2026 r., a najmniejsze – mikrofirmy, u których wartość sprzedaży udokumentowanej fakturami nie przekroczy 10 tys. zł miesięcznie – od 1 stycznia 2027 r.

Wtedy też wejdą w życie sankcje za niestosowanie się do nowych obowiązków. Wszyscy jednak powinni być gotowi do odbierania faktur ustrukturyzowanych w KSeF już od 1 lutego br.

Etapowe wdrożenie obowiązkowego KSeF

i przejściowy brak sankcji to celowe działanie ustawodawcy. Ministerstwo Finansów chciało, aby 2026 r. był rokiem osławiania się z nowym systemem zarówno przez przedsiębiorców, jak i przez samego fiskusa.

W uzasadnieniu nowelizacji z 5 sierpnia 2025 r. (Dz.U. poz. 1203), czyli tej, która wprowadziła obowiązkowy KSeF, napisano, że okres przejściowy ma pomóc podatnikom we wdrożeniu systemu i „w wypracowaniu właściwych praktyk wystawiania faktur w docelowym trybie”.

W 2026 r. będzie więc w obiegu kilka rodzajów faktur: nie tylko ustrukturyzowane, lecz także papierowe i zwykłe elektroniczne, przesyłane mailem (np. w formacie PDF).

KSeF przyspieszany wymuszeniami

Okazuje się, że część firm postanowiła przyspieszyć zmiany u swoich kontrahentów.

– Obserwujemy działania, które wykraczają poza racjonalne zabezpieczenie procesu wdrażania obowiązkowego KSeF. Prowadzą one do nieuzasadnionego przerzucania ryzyka na kontrahentów poprzez niekorzystne zapisy umowne – mówi Elżbieta Ślusarczyk, doradca podatkowy i starszy menedżer w Grant Thornton. Ekspertka podaje kilka przykładów takich zapisów. Pierwszy to wspomniany już umowny wymóg wystawiania od 1 lutego 2026 r. faktur ustrukturyzowanych niezależnie od statusu dostawcy, czy też jego gotowości do wystawiania faktur w KSeF.

– Nie ma jakichkolwiek podstaw prawnych, aby narzucać na dostawców towarów lub usługodawców obowiązki

związane z KSeF przed datami wynikającymi z obowiązujących przepisów – komentuje Elżbieta Ślusarczyk.

Podkreśla, że mniejsze podmioty mają pełne prawo liczyć na czas niezbędny do przygotowania się do zmian w fakturowaniu. – Zmuszanie ich do rezygnacji z okresu przejściowego oceniam w związku z tym wyłącznie negatywnie – mówi ekspertka Grant Thornton.

Zwraca też uwagę, że o ile z punktu widzenia nabywcy szybsze fakturowanie w KSeF może być rozwiązaniem korzystnym, to po stronie dostawcy może ono generować dodatkowe koszty.

Płatność tylko za fakturę ustrukturyzowaną

Kolejnym zaskakującym zapisem forsowanym w umowach jest uzależnienie płatności od przekazania faktury ustrukturyzowanej. Krytycznie ocenia to Piotr Juszczak. – Jeśli dostawca nie ma jeszcze takiego obowiązku, to jest to wyłącznie wymóg kontraktowy związany z relacjami biznesowymi panującymi między stronami umowy. Można to uznać za nadużycie przewagi kontraktowej, ponieważ wiele takich przypadków ma miejsce w relacjach asymetrycznych (duży zamawiający – mały wykonawca) – zauważa ekspert.

Niezbędna wizualizacja faktury

W niektórych aneksach do umów proponuje się, aby termin płatności danej faktury biegł od dnia, w którym faktura wystawiona przez wykonawcę spełni łącznie następujące warunki:

- przydzielony zostanie tej fakturze numer

KSeF (a w przypadku awarii KSeF dostarczona zostanie faktura elektroniczna) oraz

- wizualizacja faktury z nadanym numerem KSeF zostanie przesłana na adres e-mail.
- Dlaczego taki zapis jest kontrowersyjny? W myśl art. 106n ust.1 ustawy o VAT „fakturę ustrukturyzowaną uznaje się za wystawioną w dniu jej przesłania do Krajowego Systemu e-Faktur”. W takim przypadku faktura wchodzi już do obiegu prawnego i nie ma konieczności jej drukowania, generowania pliku PDF, ani jej wysyłania e-mailem.

Przekazanie wizualizacji faktury – w sposób



uzgodniony z drugą stroną – jest konieczne tylko w wyjątkowych przypadkach, np. gdy odbiorcą jest podmiot zagraniczny, konsument lub inny podmiot nieposiadający NIP. – Wymaganie jej przesłania przez dostawcę i uzależnianie od tego płatności za towar lub usługę jest więc nieuzasadnione, niezgodne z zasadami współżycia społecznego i przepisami – zauważa Elżbieta Ślusarczyk. Tłumaczy, że jeśli dostawca zgodnie z przepisami nie musi wystawiać jeszcze faktur ustrukturyzowanych, to prawidłowo wystawiona faktura w formacie PDF lub papierowa nadal pozostanie podstawą dla płatności za zakup. – W pozostałych przypadkach faktura wystawiona w KSeF będzie dostępna dla odbiorcy, i to z tego systemu odbiorca powinien móc ją pobrać – przypomina ekspertka Grant Thornton.

Wymuszają nawet samorządy

Kolejny przykład podała w portalach społecznościowych Aneta Lech, doradca podatkowy w kancelarii LexAntis. Chodzi o pisma wysyłane przez jedną z gmin, która uzależniła zapłatę za wykonanie zamówienia od dostarczenia faktury papierowej – niezależnie od tego, czy wykonawca wystawia faktury w KSeF, czy nie ma jeszcze takiego obowiązku.

W dyskusji, która wywiązała się pod tym wpisem, internauci podali inne przykłady. Niektóre firmy żądają wpisania do umowy klauzuli o zapłacie kary umownej za przesłanie wizualizacji faktury. – Jedyna akceptowalna dla nich forma to wystawienie faktury w KSeF, i to według ich wytycznych, czyli z wypełnieniem szeregu pól fakultatywnych, których nie obsługuje jeszcze większość programów do fakturowania – relacjonuje internautka.

Kara za podważone odliczenie VAT

Najbardziej zaskakująca dla ekspertów jest wymuszana klauzula umowna o treści: „Jeżeli zamawiający dokona odliczenia VAT naliczonego z faktury i odliczenie to zostanie zakwestionowane przez właściwe organy skarbowe, wykonawca będzie miał obowiązek zwrotu kwoty odpowiadającej naliczonemu VAT (wraz z ewentualnymi odsetkami, dodatkowym zobowiązaniem podatkowym oraz innymi naliczonymi karami wynikającymi z dokonania przez zamawiającego odliczenia VAT naliczonego na podstawie tej faktury), w terminie 3 dni od dnia wezwania wykonawcy do takiej kwoty zwrotu”.

– Powodem wprowadzenia takiej klauzuli jest zapewne obawa odbiorcy o prawo do odliczenia podatku naliczonego z faktury wystawionej poza KSeF – domyśla się Elżbieta Ślusarczyk.

Przypomnijmy, że na łamach DGP opisaliśmy już wiele interpretacji indywidualnych, w których dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej potwierdzał prawo do odliczenia podatku naliczonego, mimo że faktura zostanie – wbrew obowiązkowi – wystawiona poza KSeF. Zgadzał się również na zaliczenie wydatku udokumentowanego taką fakturą do kosztów uzyskania przychodu. Potwierdzali to również przedstawiciele MF w wywiadzie udzielonym naszej redakcji „Firmie otrzymały wystarczająco dużo czasu na przygotowanie do KSeF” (DGP nr 233/2025).

– Niezależnie więc od wejścia w życie obowiązkowego KSeF obowiązu-

ją zasady ogólne, zgodnie z którymi prawo do odliczenia VAT naliczonego zależy od okoliczności leżących po stronie nabywcy, w tym od związku zakupu z działalnością opodatkowaną, należytego udokumentowania wydatku i należytej staranności – podkreśla Elżbieta Ślusarczyk. W jej przekonaniu klauzule zobowiązujące dostawcę do zwrotu VAT są nie tylko nieuzasadnione pod kątem przepisów podatkowych, lecz także niezgodne z zasadami życia społecznego.

Co zrobić w razie żądań?

Jak zatem powinien postąpić dostawca, który otrzyma podobne żądania od nabywcy? – Przede wszystkim nie powinien traktować ich jako obowiązku, który wynika z przepisów o KSeF – doradza Piotr Juszczak.

Zachęca, aby dostawcy i usługodawcy, którzy znajdują się w takich sytuacjach, weryfikowali, czy dana klauzula nie wykracza poza aktualny stan prawny. Warto też negocjować z nabywcami, by ograniczyć swoją odpowiedzialność do sytuacji faktycznie zawińionych.

– Obowiązkowy KSeF zmienia sposób obiegu faktur, ale nie znosi zasad równowagi kontraktowej ani nie daje podstaw do obchodzenia przepisów przejściowych – podkreśla ekspert.

Podobnie uważa Elżbieta Ślusarczyk. – Podpisanie umowy zawierającej np. klauzulę o konieczności zwrotu równowartości nieodliczonego VAT może mieć bardzo negatywne skutki dla dostawcy. Jednym z nich może być daleko idąca odpowiedzialność dostawcy – także za błędy popełnione przez nabywcę – podkreśla ekspertka.

Zwraca uwagę na to, że dostawca staje się w takiej sytuacji gwarantem prawidłowości rozliczeń podatkowych kontrahenta, bez realnego na niego wpływu.

– Przepisy o obowiązkowym KSeF nie uzasadniają przerzucania na kontrahentów odpowiedzialności za jego wdrożenie, czy też wprowadzenia mechanizmów, które służą jako narzędzie blokowania płatności – podsumowuje Elżbieta Ślusarczyk. ©

Księgowi o KSeF: stoimy przed dużymi wyzwaniami

WYWIAD **Piotr Stecyszyn, Bożena Wodarska:** Spodziewam się, że przedsiębiorcy będą się logować do KSeF, tworzyć wizualizacje faktur, drukować je i, jak to często bywa, dostarczać w formie papierowej do księgowości. Księgowa będzie miała naprawdę duży problem, bo będzie dostawać dokumenty z kilku źródeł równocześnie

Wszedł w życie obowiązkowy Krajowy System e-Faktur, na razie dla największych firm, ale wszystkie muszą już odbierać za pomocą KSeF faktury wystawione w tym systemie. Jak poradzą sobie z tym księgowi i księgowie w takiej firmie jak państwa, a jak w mniejszej? Czy będą musieli zaglądać do KSeF, by sprawdzić, czy wpłynęły już faktury, czy jeszcze nie (zakładając, że będą mieli uprawnienia do ich przeglądania)?

Piotr Stecyszyn: Jeśli chodzi o naszą firmę, to w imieniu klientów zgłaszamy się do KSeF, wykonywać certyfikat wygenerowany na naszą spółkę. Następnie będziemy w sposób systematyczny i automatyczny pobierać faktury z KSeF do naszego systemu elektronicznego obiegu dokumentów.

Automatycznie, czyli jak?

P.S.: Bez udziału człowieka. Bardzo dużym ułatwieniem jest to, że faktury ustrukturyzowane będą wystawiane według ściśle określonego wzoru. Układ ich treści będzie więc identyczny. Dzięki temu dokonaliśmy już mapowania danych, czyli przypisaliśmy dane, które będą na fakturze ustrukturyzowanej, do układu danych w naszym systemie elektronicznego obiegu dokumentów. To zapewni spójność podczas migracji z KSeF. Praca naszych zespołów księgowych będzie polegała na prawidłowym zadekretowaniu i zaksięgowaniu kwot na odpowiednie konta. Tak naprawdę niewiele się więc zmieni. Pojawia się również dodatkowe pola, które będą automatycznie uzupełniane po połączeniu z KSeF i pobraniu faktur. Jeżeli chodzi o faktury sprzedażowe, to nasz system jest już gotowy do ich wystawiania w imieniu naszych klientów. Oczywiście musimy też pamiętać o JPK, ponieważ już w JPK_V7M za luty 2026 r. pojawi się obowiązek wykazywania dodatkowych informacji.

Do tej pory księgowi brała fakturę do ręki i widziała, jak zaksięguje koszt. Teraz tego dokumentu nie dostanie, bo faktura będzie w KSeF. Jak sobie poradzi? Bożena Wodarska: Dla nas, księgowych, dużym ułatwieniem jest to, że – jak już powiedział Piotr – układ faktur ustruktury-

zowanych jest identyczny. Dzięki zmapowaniu mamy odwzorowane w naszych systemach te same pola, jakby jeden do jednego. Koszty zaksięgujemy w identyczny sposób jak do tej pory.

Dotychczas każda osoba w firmie, która dokonała zakupu, dostarczała do księgowości fakturę, czy to na papierze, e-mailem, czy po zeskanowaniu. A jak będzie teraz?

B.W.: Wszystkie faktury zakupowe zostaną pobrane z jednego miejsca – z KSeF, a następnie będą musiały zostać rozdzielone do zatwierdzenia przez właściwe osoby i działu w firmie. Jako księgowi potrzebujemy akceptacji danego kosztu, czyli potwierdzenia, że jest on zgodny z warunkami konkretnej umowy, konkretnego zamówienia.

Jak to będzie wyglądać w praktyce?

B.W.: Ktoś będzie musiał rozdzielić otrzymane faktury, czyli powie, które powinny trafić do akceptacji do działu zakupów, które do działu marketingu, które do dyrektora finansowego i tak dalej. Jak już otrzymamy – w systemie obiegu dokumentów – zgodę na zaksięgowanie, to postąpimy identycznie jak do tej pory, czyli zaksięgujemy dany koszt.

Weźmy przykład delegacji służbowych. Do tej pory pracownik do druku „polecenie wyjazdu służbowego” dołączał faktury, które potwierdzały koszty podróży służbowej. A co dołączy teraz?

P.S.: Pracownik w delegacji służbowej nie dostanie do ręki faktury, co najwyżej dostanie potwierdzenie transakcji.

B.W.: Jeśli dostawca towaru lub usługi (np. hotel) wystawi fakturę w KSeF, to najlepiej będzie, gdy osoba przebywająca w podróży służbowej poprosi o wpisanie jej w polu „Podmiot 3”. Będzie to potwierdzenie, że ta właśnie osoba dokonała zakupu.

Wpisanie jej z imienia i nazwiska?

B.W.: Niekoniecznie, każdy pracownik w firmie może mieć przypisany konkretny numer. Wówczas sprzedawca wpisze numer danej osoby w polu „Podmiot 3” faktury ustrukturyzowanej,

a koszt zostanie automatycznie przyporządkowany do delegacji tej osoby – dzięki wspomnianemu już zmapowaniu danych. W zasadzie więcej pracy będą mieli teraz uczestnicy biznesu, w tym pracownicy przebywający w delegacji. Powinni zadbać o to, by na fakturze ustrukturyzowanej znalazły się właściwe informacje, czyli aby zostało wypełnione odpowiednie pole.

P.S.: Byłoby jeszcze lepiej, gdyby dostawca wpisał w informacjach dodatkowych, że faktura dotyczy delegacji służbowej i wskazał jej numer – zgodny z numerem funkcjonującym u nas. Przy naszym poziomie automatyzacji cały proces rozliczenia mógłby się odbywać praktycznie samoczynnie.

Ale czy faktycznie tak będzie?

P.S.: Nasi klienci otrzymali już od nas informację, jak powinni poinstruować swoich pracowników w tym zakresie. Zobaczymy, jak wyjdzie w praktyce. Za wcześniej, by mieć pewność, natomiast liczymy na to, że część naszych klientów dołoży starań, aby pola faktur ustrukturyzowanych były uzupełniane o te dodatkowe informacje. Bardzo liczymy na wykorzystywanie pola „Podmiot 3”, choć pamiętajmy, że dostawcy nie muszą go wypełniać, to nie jest ich obowiązek. To słabość tego rozwiązania, ponieważ wszystko zależy od dostawców. Chciałbym wierzyć, że od samego początku będą wpisywać te dodatkowe dane, ale doświadczenie pokazuje, że bywa różnie. Ich kreatywność może nam miejscami pokrzyżować plany.

A jeśli pracownik dostanie tylko potwierdzenie transakcji?

P.S.: W takich przypadkach będziemy parować potwierdzenia transakcji z fakturami, które zostaną wystawione w KSeF na dany podmiot. Liczymy się z tym, że będzie sporo zamieszania, zwłaszcza na początku, gdzie tylko część podmiotów będzie zobligowana do korzystania z KSeF, a wszyscy zacznemy go używać na masową skalę. Mam tu na myśli 1 kwietnia br. i 1 stycznia 2027 r. Do tego czasu problemy z potwierdzeniami transakcji i rozliczaniem delegacji są praktycznie nieuniknione.

A jak to będzie wyglądać w mniejszych firmach, także przy jednoosobowej działalności gospodarczej?

B.W.: Właściciel firmy będzie musiał sam pobierać faktury z KSeF, na pewno co najmniej raz w miesiącu. Zalecamy, żeby to robić częściej, np. raz w tygodniu, bo z wystawieniem faktury wiązać się przecież terminy płatności. Pewnie przedsiębiorcy mają tego świadomość.

Założmy, że taka osoba nie prowadzi sobie księgowości, tylko ma księgowego w biurze rachunkowym. Jak doręczyć te faktury do biura?

B.W.: Najpierw musi je przejrzeć w KSeF, żeby sprawdzić, które z nich dotyczy jej działalności gospodarczej, a nie dokumentują np. wydatków osobistych. Każdą fakturę wystawioną przy użyciu KSeF można wizualizować, czyli np. zrobić PDF-a, wydrukować. Następnie najwygodniej chyba byłoby przesłać te faktury do biura rachunkowego e-mailem. Klient biura załączy je do e-maila z dopiskiem, że to komplet dokumentów za dany miesiąc i że je wszystkie akceptuje. Bez akceptacji księgowy nie mógłby ich zaksięgować. Biuro wczyta sobie te faktury do swojego systemu, którego używa. Chyba że wklepie dane ręcznie, ale to bardzo nieefektywne.

Co mają państwo na myśli, mówiąc, że biuro wczyta do swojego systemu wizualizacje faktur otrzymanych e-mailem od swojego klienta? Przecież nie będzie przepisywać numerów KSeF faktur? Zeskanuje kody QR?

B.W.: W 2026 r. żadne profesjonalne biuro rachunkowe nie wpisuje ręcznie numerów KSeF z PDF-ów otrzymanych od klientów. Wczytanie oznacza automatyczne odczytanie danych, a nie ręczną pracę. Powód jest prosty – źródłem faktury w KSeF jest plik XML, nie PDF, a w strukturze oryginalnego dokumentu w KSeF znajduje się numer KSeF. Program księgowy pobiera więc te dane automatycznie przez API. Dlatego, nawet jeśli klient, dla swojej wygody, przysłał do biura rachunkowego PDF, to biuro i tak pobierze oryginał z KSeF (powinno otrzymać dostęp do KSeF nadany przez klienta), a wizualizacja służy tylko jako



Piotr Stecyszyn, senior tax manager w MDDP Outsourcing



Bożena Wodarska, senior accounting manager w MDDP Outsourcing

podgląd lub pomoc przy akceptacji kosztu.

P.S.: Mam natomiast wątpliwości, czy przedsiębiorcy w pełni zdadzą się na biura rachunkowe, część z nich moim zdaniem będzie równolegle gromadzić wizualizacje faktur z KSeF. Wiele osób, przynajmniej na początku funkcjonowania KSeF, będzie podchodzić do niego bardzo ostrożnie. Spodziewam się, że przedsiębiorcy będą się logować do KSeF, tworzyć wizualizacje faktur, drukować je i, jak to często bywa, dostarczać w formie papierowej do księgowości. Księgowa będzie miała naprawdę duży problem, bo będzie dostawać dokumenty z kilku źródeł równocześnie. Jedne będą już zwizualizowane (a więc faktury ustrukturyzowane), inne jeszcze będą zwykłe, bo wystawione poza KSeF. I nie mam tu na myśli tylko tego, że jesteśmy jeszcze przed 1 kwietnia br. Część dostawców nie będzie chciała wystawiać faktur w KSeF, powołując się na to, że do 1 stycznia 2027 r. nie grożą im za to sankcje.

B.W.: Może też dochodzić do dublowania faktur i to niestety jest już teraz karalne, a na dodatek obarczone ryzykiem podwójnej płatności. Księgowość stoi naprawdę przed dużymi wyzwaniami.

Dlaczego dublowanie faktur?

P.S.: Jeżeli biuro zostanie upoważnione przez klienta do odbierania faktur w KSeF, a dodatkowo ten sam klient przysłał (przyniesie) ich wizualizacje, to bez zautomatyzowania systemu kontroli może dojść do zaksięgowania tej samej faktury, a także do podwójnej zapłaty – jeżeli biuro ma też uprawnienie do dokonywania płatności w imieniu klienta. Przy braku należytej staranności ta sama faktura może zostać opłacona dwukrotnie.

A księgowie i księgowi? Czy będą drukować sobie wizualizacje, czy nie będzie już takiej potrzeby? Pytam o takie koszty, które są rozliczane w czasie?

B.W.: Nie widzę tu utrudnienia. Weźmy na przykład konto „Rozliczenia z pracownikiem”. Możemy sobie na nim zawieść księgowania czy dokumenty „w drodze”, np. zaliczkę wypłaconą pracownikowi w związku z jego podróżą służbową. Będziemy czekać na rozliczenie delegacji, aż faktura znajdzie się w KSeF, zostanie z niego pobrana, wczytana do naszego systemu i przejdzie przez nasz elektroniczny obieg dokumentów. Docelowo to KSeF powinien nawet ułatwić nam rozliczenie tej delegacji.

W jaki sposób?

B.W.: Jeżeli faktury będą w centralnym systemie, czyli KSeF, to my tak czy inaczej je w końcu dostaniemy do zaksięgowania. One nie zginą, nie będzie można powiedzieć, że była faktura, ale gdzieś się zgubiła, została wyprana, może leży gdzieś odfotografowana w samochodzie. Najlepiej byłoby, żebyśmy, jako księgowie i księgowi, mogli je sobie sami podglądać i pobierać. Możemy poprosić klienta – właściciela firmy, żeby nam je pobrał (bo widzimy, że tam są i tylko trzeba je pobrać, i nam wysłać) albo by dał nam odpowiednie uprawnienia do tego. Na razie jednak musi upłynąć kilka miesięcy, żeby wszyscy się przyzwyczaili, że po wejściu w życie KSeF inaczej już funkcjonujemy. No i największy problem jest po stronie biznesu, o czym już mówiłam – żeby odpowiednio wytłumaczyć i zmienić sposób myślenia, czyli postępowania z fakturami, z wizualizacjami i potwierdzeniami transakcji. ©

Rozmawiała
Katarzyna Jędrzejewska

Umorzenie kredytu frankowego. Czy trzeba zapłacić PIT?

ORZECZENIE Jeżeli kredyt został zaciągnięty na dwie nieruchomości, to kredytobiorca musi zapłacić podatek dochodowy od umorzenia części kredytu hipotecznego. W takiej sytuacji **nie wchodzi w grę zaniechanie poboru podatku** – orzekł NSA

Izabela Tomaszewska-Gałoszka
izabela.tomaszewska-
-galuska@infor.pl

Sprawa dotyczyła podatnika, który w 2008 r. wraz z żoną zaciągnął kredyt hipoteczny indeksowany do franka szwajcarskiego. Środki z kredytu małżonkowie przeznaczyli m.in. na zakup działki budowlanej oraz spłatę wcześniej-

szego kredytu mieszkaniowego.

Budowali dom, przenieśli się do mieszkania

W mieszkaniu, na które wcześniej zaciągnęli kredyt, mieszkali wraz z dziećmi, a na działkę planowali wybudować dom jednorodzinny. Zamierzali się do niego wprowadzić po sprzedaży mieszkania. Rozpoczęli

budowę domu, ale później – jak to bywa w życiu – musieli zmienić plany. Postanowili sprzedać działkę i mieszkanie, a za uzyskane pieniądze kupili większy lokal, w którym zamieszkali.

Uгода z bankiem

Kredyt z 2008 r. spłacałi aż do 2023 r., kiedy to w wyniku ugody zawartej z bankiem doszło do przewalutowania kredytu na złotówki i częściowego jego umorzenia. Bank zwolnił małżonków z długu w znacznej części, co spowodowało powstanie po ich stronie przychodu.

Małżonkowie uważali, że nie powinni zapłacić od niego PIT, bo liczyli na zaniechanie poboru podatku na podstawie rozporządzenia ministra finansów z 11 marca 2022 r. (Dz.U. z 2022 r. poz. 592).

Fiskus: to dwie odrębne inwestycje

Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej był innego zdania. Jego argumentem było to, że kredyt nie został zaciągnięty na realizację jednej inwestycji mieszkaniowej, tylko dwóch odrębnych: zakup działki pod budowę domu oraz

refinansowanie kredytu na zakup mieszkania. Nieruchomości te zostały nabyte na podstawie odrębnych aktów notarialnych i miały osobne księgi wieczyste – zwrócił uwagę dyrektor KIS.

Z tego powodu uznał, że nie zostały spełnione warunki zaniechania poboru podatku, określone w rozporządzeniu ministra finansów. Wskazał, że w świetle par. 1 ust. 1 pkt 1 lit. a) tego rozporządzenia, aby doszło do zaniechania poboru podatku, kredyt powinien zostać zaciągnięty na realizację wyłącznie jednej inwestycji mieszkaniowej.

Potrzeby jednego gospodarstwa

Małżonkowie nie zgadzali się z taką wykładnią. Tłumaczyli, że zaciągnęli kredyt wyłącznie w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych jednego gospodarstwa domowego i że zarówno zakup mieszkania, jak i działki były elementami jednego procesu inwestycyjnego, którego celem było zapewnienie rodzinie jednego miejsca zamieszkania. Zaznaczyli, że w całym okresie kredytowania rodzina faktycznie zajmowała tyl-

ko jedno mieszkanie, a z tytułu posiadania działki nie osiągała żadnych korzyści.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie (sygn. akt III SA/Wa 1814/24) przyznał im rację. Uznał, że kluczowe znaczenie ma tu definicja jednej inwestycji mieszkaniowej zawarta w rozporządzeniu. Wynika z niej, że chodzi o inwestycję, która ma na celu zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych jednego gospodarstwa domowego (par. 1 ust. 5 rozporządzenia) – wskazał sąd.

Uznał, że dyrektor KIS błędnie skoncentrował się na liczbie nieruchomości i ich formalnej odrębności, a pominął rzeczywisty cel procesu inwestycyjnego. Sąd podkreślił, że małżonkowie przez cały okres kredytowania dążyli do realizacji jednego celu – zapewnienia rodzinie jednego miejsca zamieszkania. To, że przez pewien czas mieszkali w jednym lokalu, jednocześnie budując dom, a następnie zmienili plany i ostatecznie nabyli inne mieszkanie, nie oznacza realizacji wielu inwestycji mieszkaniowych – stwierdził WSA.

Kredyt musi być na jedną inwestycję

Naczelny Sąd Administracyjny uchylił jednak ten wyrok. Orzekł, że w sprawie nie został spełniony warunek zaciągnięcia kredytu na realizację jednej inwestycji mieszkaniowej. Jak podkreśliła sędzia Anna Dumas, mamy tutaj do czynienia z dwiema inwestycjami: zakupem działki i zakupem mieszkania. To – zdaniem sądu kasacyjnego – miało kluczowe znaczenie w sprawie.

– W przypadku zaniechania poboru podatku nie można stosować wykładni rozszerzającej, jak uczynił to sąd I instancji, odnosząc się do pewnego przedsięwzięcia gospodarstwa domowego w zakresie celów mieszkaniowych. W rozporządzeniu jest mowa o inwestycji – jednej inwestycji mieszkaniowej – wskazała sędzia Dumas. Umorzenie części zadłużenia nie może korzystać z zaniechania poboru PIT. ©

ORZECZNICTWO

Wyrok NSA z 21 stycznia 2026 r., sygn. akt II FSK 319/25
www.serwis.gazetaprawna.pl/orzeczenia

KOMUNIKATY

Zakład Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Wawer m.st. Warszawy
działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami informuje, że został podany do publicznej wiadomości w siedzibie ZGN oraz na stronach internetowych ZGN i Urzędu dzielnicy Wawer m.st. Warszawy pod nr ETO 1733/2026 na okres 21 dni, nieruchomości położonej na terenie Dzielnicy Wawer m.st. Warszawy, przeznaczonej do najmu: wykaz nr 2/2026.

AUTOPROMOCJA

OGŁOSZENIA PRZETARGOWE URZĘDÓW MIAST I GMIN
GAZETA + INTERNET
Ewa Gromek-Tybarska
ewa.gromek@infor.pl
tel. 510 024 764
Sylwia Nowakowska
sylwia.nowakowska@infor.pl
tel. 510 024 732
Kinga Cikacz
kinga.cikacz@infor.pl
tel. kom. + 48 668 450 116

Gdańsk, 28 stycznia 2026 r.

WI-III.7840.4.21.2025.MH-c

OBWIESZCZENIE

Wojewoda Pomorski, działając na podstawie art. 7 w związku z art. 13 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (Dz.U. z 2024 r. poz. 1199 ze zm.) oraz art. 10, art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691 ze zm.),

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI

informację, że na wniosek złożony w dniu 2.12.2025 r. przez inwestora: MFW Bałtyk III Sp. z o.o., ul. Krucza 24/26, 00-526 Warszawa Stupsk, reprezentowanego przez pełnomocnika, panią Monikę Czajkę, zostało wszczęte postępowanie administracyjne **w sprawie zmiany decyzji Wojewody Pomorskiego nr 90/2024/MH z dnia 17.07.2024 r. (WI-III.7840.4.18.2024.MH) o pozwoleniu na budowę, dla inwestycji w zakresie zespołu urządzeń służących do wyprowadzenia mocy pn.:**

Budowa linii kablowej 220 kV wraz z infrastrukturą towarzyszącą w ramach inwestycji pn. „Budowa zespołu urządzeń służących do wyprowadzenia mocy z Morskiej Farmy Wiatrowej MFW Bałtyk III – odcinek lądowej infrastruktury przyłączeniowej”;

na terenie działki ewidencyjnej:

- w gminie Ustka 221210_2, obręb 0009 Lędowo: 90/7 (KW SL1S/00067678/9),

Ponadto informuje, iż zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

W związku z powyższym informuję strony postępowania, właściwe organy administracji rządowej i samorządowej oraz właścicieli, zarządców i użytkowników terenów objętych inwestycją, o możliwości składania wniosków, uwag lub zastrzeżeń dotyczących przedmiotowej sprawy, a także o możliwości wypowiedzenia się, co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań przed wydaniem decyzji kończącej postępowanie.

Z aktami sprawy można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku przy ul. Okopowej 21/27, **po telefonicznym uzgodnieniu terminu pod nr tel. 58 30 77 489.**

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia, nastąpi zbyte własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej oraz w przypadku przeniesienia wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej, nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia Wojewodzie Pomorskiemu danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego. Niedokonanie powyższego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania administracyjnego.

Miasto buduje ścieżki rowerowe. Czy może odliczyć VAT?

ORZECZENIE

Izabela Tomaszewska-Gałoszka
izabela.tomaszewska-
-galuska@infor.pl

Budowa ścieżek rowerowych nie uprawnia do odliczenia VAT, nawet jeśli prowadzą one do przystanków komunikacji miejskiej. Tak orzekł Naczelny Sąd Administracyjny.

Sprawa dotyczyła miasta, które realizowało projekt modernizacji komunikacji miejskiej. Obejmował on m.in. zakup niskoemisyjnych autobusów, doposażenie stacji obsługi pojazdów w zajezdni oraz budowę budynku technicznego. Miasto planowało również inwestycję w prawie 15 km ścieżek rowerowych dochodzących do węzłów przesiadkowych komunikacji miejskiej wraz z infrastrukturą towarzyszącą (stojaki na rowery, oznaczenie ścieżek).

Budowa ścieżek rowerowych

Miasto chciało uzyskać potwierdzenie, że może odliczyć – przynajmniej

w części – podatek naliczony przy wydatkach na ścieżki rowerowe i towarzyszącą im infrastrukturę. Argumentowało, że wydatki na budowę ścieżek pozostają w związku z jego działalnością gospodarczą, ponieważ infrastruktura ta pośrednio służy odpłatnemu świadczeniu usług transportu zbiorowego oraz usług wypożyczania rowerów.

Wskazało, że już wcześniej otrzymało interpretację indywidualną, w której dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej potwierdził prawo do odliczenia w całości VAT naliczonego w związku z wydatkami poniesionymi na nabycie autobusów, doposażenie stacji oraz budowę budynku technicznego.

Zadania własne czy opodatkowane?

Dyrektor KIS stwierdził jednak, że w zakresie budowy ścieżek rowerowych miasto nie może odliczać VAT nawet w części, bo działa wyłącznie jako organ władzy publicznej reali-

zujący zadania własne. Nie występuje więc w roli podatnika VAT.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi (sygn. akt I SA/Łd 449/22) uchylił tę interpretację. Uznał, że realizowanie inwestycji w ramach zadań własnych nie wyklucza działania miasta w charakterze podatnika VAT, jeżeli inwestycja ta pozostaje w związku z działalnością gospodarczą. Mimo więc że budowa dróg rowerowych nie służy bezpośrednio czynnościom opodatkowanym, to pozostaje w ścisłej korelacji z odpłatnym transportem zbiorowym i systemem roweru publicznego, a więc z działalnością opodatkowaną VAT.

W związku z tym miasto nie może zostać całkowicie pozbawione prawa do odliczenia podatku naliczonego – uznał WSA. Orzekł, że budując ścieżki rowerowe miasto powinno rozliczać VAT według przewspółczynnika, czyli zgodnie z art. 86 ust. 2a ustawy o VAT oraz rozporządzeniem mini-

stra finansów z 17 grudnia 2015 r. (Dz.U. z 2021 r. poz. 999).

Miasto nie może odliczyć VAT

NSA nie podzielił tej argumentacji. Orzekł, że związek wydatków na budowę dróg rowerowych z czynnościami opodatkowanymi jest zbyt odległy, by uznać, że miastu przysługuje prawo do odliczenia VAT w tym zakresie.

– To, że drogi rowerowe prowadzą do punktów przesiadkowych, gdzie rowerzysta może przejechać się do autobusu, co wygeneruje sprzedaż biletów (opodatkowaną VAT), jest niewystarczające – wyjaśniła sędzia Elżbieta Olechniewicz.

Dodała, że drogi rowerowe są publicznie dostępne i korzystanie z nich nie jest odpłatne, w związku z czym Naczelny Sąd Administracyjny zaaprobował stanowisko organu podatkowego. ©

ORZECZNICTWO

Wyrok NSA z 21 stycznia 2026 r., sygn. akt I FSK 114/23
www.serwis.gazetaprawna.pl/orzeczenia

Mija czas na wysyłkę ważnych informacji do urzędów skarbowych

PIT i CIT Najpóźniej w poniedziałek, 2 lutego 2026 r., **firmy i instytucje muszą wysłać do urzędu skarbowego: PIT-11, PIT-8C, PIT-4R, PIT-8AR, PIT-R, PIT-4R, PIT-8AR**. Ponadto podatnicy CIT muszą pamiętać o: CIT-10Z, CIT-6AR, CIT-11R, ZAW-RD, OSW-RD

Katarzyna Jędrzejewska
katarzyna.jedrzejewska@infor.pl

Zasadniczo termin upływa 31 stycznia, ale ponieważ w tym roku przypada w sobotę, to dochodzą dwa dni więcej.

Niektóre z tych formularzy trzeba będzie jeszcze przesłać samym podatnikom, aby ci mogli prawidłowo rozliczyć się z fiskusem z dochodów i przychodów za 2025 r. Termin upływie 2 marca, bo koniec lutego też przypada w sobotę.

Ten drugi obowiązek – przesyłania informacji podatnikom – ma zostać zniesiony, ale dopiero od 2027 r. Tak wynika z założeń do nowelizacji ustaw o PIT i CIT, opublikowanych w wykazie prac legislacyjnych rządu (nr UDER105). Pisyaliśmy o tym w artykule „Koniec z PIT-11 dla pracowników? Rząd szykuje zmiany” (DGP nr 250/2025).

Informacja PIT-11

Najpóźniej do 2 lutego trzeba też wysłać do urzędów skarbowych „Informację o przychodach z innych źródeł oraz o dochodach i pobranych zaliczkach na podatek dochodowy”. Wypełniają ją nie tylko płatnicy PIT, lecz także osoby, firmy i instytucje, które wypłaciły świadczenie, lecz nie pobrały zaliczki na podatek. W PIT-11 informują, jakie wynagrodzenia, świadczenia i inne należności wypłacili w trakcie 2025 r., ile pobrali zaliczki na PIT oraz składki do ZUS.

Do 2 marca prześlą tę samą informację bezpośrednio podatnikom.

Informacja PIT-8C

Drugiego lutego mija także termin na przesłanie do urzędu skarbowego „Informacji o wysokości niektórych dochodów z kapitałów pieniężnych”. Chodzi o informację o wysokości przychodów (i kosztów ich uzy-

skania) m.in. ze zbycia akcji, udziałów, papierów wartościowych, pochodnych instrumentów finansowych oraz realizacji praw z nich wynikających. Wystawiają je zazwyczaj banki, fundusze inwestycyjne, ale obowiązek ten ciąży też na innych podmiotach.

Do 2 marca prześlą tę samą informację bezpośrednio podatnikom.

PIT-40A i PIT-11A

ZUS i KRUS wysyłają do urzędu skarbowego formularze PIT-40A i PIT-11A. Pierwszy to „Roczne obliczenie podatku przez organ rentowy”. Drugi to „Informacja o dochodach uzyskanych od organu rentowego”. ZUS i KRUS wykazują w tych formularzach dochody danego podatnika (i pobrane zaliczki) z emerytury, renty i zasiłków.

Do 2 marca wyślą odpowiednią informację poszczególnym podatnikom, czyli albo PIT-40A, albo PIT-11A.

Deklaracje PIT-4R i PIT-8AR

PIT-4R i PIT-8AR to deklaracje roczne – pierwsza o zaliczkach na podatek dochodowy, druga o zryczałtowanym podatku dochodowym. Płatnik wysyła je do swojego urzędu skarbowego, podając w nich kwoty pobranych w ciągu minionego roku (za poszczególne miesiące) i wpłaconych do urzędu skarbowego: zaliczek na PIT (np. od wynagrodzeń) oraz zryczałtowanego podatku dochodowego (np. od dywidend i innych przychodów z udziału w zyskach osób prawnych, od wygranych w konkursach, nagród związanych ze sprzedażą premii).

W obu tych formularzach wykazuje się także ulgę na innowacyjnych pracowników, czyli zaliczki (zryczałtowany podatek), które płatnik pobrał od pracowników i innych osób zatrudnionych przy działalności badaw-

czo-rozwojowej, lecz nie przekazał do urzędu skarbowego (art. 26eb ustawy o PIT lub art. 18db ustawy o CIT).

Informacja PIT-R

Drugiego lutego mija też termin na wysłanie do urzędu skarbowego „Informacji o przychodach z tytułu pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich”. Tę samą informację muszą dostać – do 2 marca – podatnicy, którzy uzyskali takie przychody w 2025 r.

Co jeszcze wyślą podatnicy CIT

Ponadto do 2 lutego podatnicy CIT wysyłają do urzędu skarbowego:

- CIT-10Z „Deklaracja o wysokości pobranego przez płatnika zryczałtowanego podatku dochodowego od osób prawnych, od dochodów (przychodów) osiągniętych przez podatników niemających siedziby lub zarządu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”,
- CIT-6AR „Deklaracja o wysokości podatku dochodowego od dochodów z tytułu udziału w zyskach osób prawnych” – składa ją spółka przejmująca przy połączeniu lub podziale spółek, która jest obowiązana do wpłaty podatku – art. 25a ustawy o CIT, oraz spółka zwolniona od podatku na podstawie art. 22 ust. 4 ustawy w związku z utratą prawa do zwolnienia – art. 22 ust. 4b ustawy o CIT,
- CIT-11R „Deklaracja o wysokości podatku dochodowego od dochodów z dywidend oraz innych przychodów z tytułu udziału w zyskach osób prawnych, wydatkowanych na inne cele niż wymienione w oświadczeniu CIT-5 lub deklaracji CIT-6AR”,
- ZAW-RD „Zawiadomienie o wyborze opodatkowania ryczałtem od dochodów spółek” – jeżeli od 2026 r. wybrali opodatkowanie esłońskim CIT,
- OSW-RD „Oświadczenie o podmiotach, w których posiada prawa udziałowic, akcjonariusz lub wspólnik podatnika opodatkowanego ryczałtem od dochodów spółek”. ©©

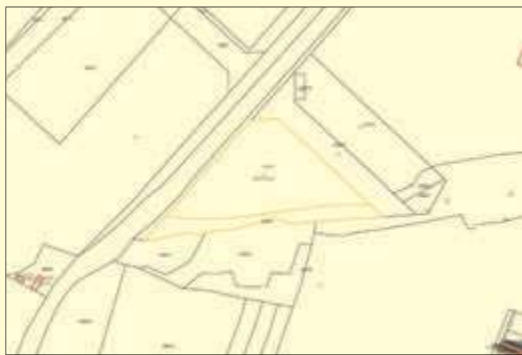
Prezydent Miasta Zabrze

ogłasza

VI ustny przetarg nieograniczony

na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego przysługującego Gminie Miejskiej Zabrze do niezabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Skarbu Państwa

(wyciąg z ogłoszenia)



Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

Nieruchomość stanowi własność Skarbu Państwa, oddana została w użytkowanie wieczyste Gminie Miejskiej Zabrze do dnia 4.12.2089 r. i obejmuje działkę nr 2289/16 o pow. 1,0975 ha, o użytku Bp, położoną w Zabrze przy ul. Alberta Borsiga, obręb 0006 Mikulczyce, arkusz mapy 2 oraz działkę nr 2290/16 o pow. 0,3010 ha, o użytku RIIIb, położoną w Zabrze przy ul. Ofiar Katynia, obręb 0006 Mikulczyce, arkusz mapy 2, dla których księgę wieczystą prowadzi Sąd Rejonowy w Zabrze. Łączna powierzchnia działek wynosi 1,3985 ha.

Opis nieruchomości:

Działki nr 2289/16 i 2290/16 są niezabudowane, nieogrodzone, o nieregularnym kształcie zbliżonym do równoramiennej trapezu, wzdłuż południowej i zachodniej granicy porośnięte drzewami, w większości użytkowane rolniczo. Teren jest nachylony na południowy - zachód, nie posiada większych spadków i nachyleń. Działki leżą bezpośrednio przy drodze publicznej przy skrzyżowaniu ul. Borsiga i ul. Ofiar Katynia. Przez teren przechodzi podziemne uzbrojenie sieci gazowej, kanalizacji deszczowej oraz sieci teleinformatycznej. Podczas umowy sprzedaży nabywca nieruchomości będzie zobowiązany do ustanowienia nieodpłatnej i nieograniczonej w czasie służebności przesyłu na rzecz Miasta Zabrze, polegającej na prawie do korzystania z części działki, stanowiącej pas o szerokości 1,5 m od południowej granicy działki nr 2290/16, w celu lokalizacji (przeprowadzenia) na tej nieruchomości kanalizacji deszczowej i urządzeń, prawa całodobowego dostępu do tych przewodów i urządzeń w celu usuwania awarii, przeglądów, kontroli, konserwacji, remontów, modernizacji i wymiany. Dojazd do nieruchomości możliwy jest poprzez urządzony zjazd zlokalizowany w północno-wschodniej części działki nr 2289/16. W najbliższym sąsiedztwie znajduje się zabudowa produkcyjno – usługowa (Specjalna Strefa Ekonomiczna) oraz tereny niezabudowane częściowo zadrzewione a częściowo użytkowane rolniczo. W granicy ww. nieruchomości znajduje się pełne uzbrojenie. Korzystanie z wszelkich urządzeń infrastruktury technicznej wymaga uzgodnienia z dysponentami sieci i obciąża całkowicie nabywcę nieruchomości. Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik zobowiązany jest zapoznać się ze stanem nieruchomości w terenie. Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.

Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości została ustalona na kwotę **1.700.000,00 zł**.

Do wylicytowanej ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień wpłaty.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do zapłaty wylicytowanej ceny sprzedaży nieruchomości wraz z podatkiem VAT w całości przed zawarciem umowy przenoszącej prawo własności.

Oplata roczna z tytułu użytkowania wieczystego wynosi dla działki nr 2289/16 - 3,08 zł oraz dla działki nr 2290/16 – 0,85 zł. Po sprzedaży nieruchomości wysokość opłaty rocznej zostanie zaktualizowana. Stawka procentowa opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego wynosi 3% wartości gruntu. Opłaty roczne z tytułu użytkowania wieczystego wnoszą się bez wezwania w terminie do 31 marca każdego roku z góry za dany rok.

Wysokość opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej podlega aktualizacji nie częściej niż raz na 3 lata, jeżeli wartość tej nieruchomości ulegnie zmianie. Aktualizacji opłaty rocznej dokonuje się z urzędu albo na wniosek użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej, na podstawie wartości nieruchomości gruntowej określonej przez rzeczoznawcę majątkowego.

Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się **14 kwietnia 2026 r.** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrze przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 o godzinie 9³⁰.

Pierwszy przetarg odbył się 12 listopada 2024 r. Drugi przetarg odbył się 4 lutego 2025 r. Trzeci przetarg odbył się 20 maja 2025 r. Czwarty przetarg odbył się 23 września 2025 r. Piąty przetarg odbył się 11 grudnia 2025 r.

Wadium:

Wadium **w wysokości 340.000,00 zł** należy wnieść w pieniądzu, dokonując przelewu na konto depozytowe Miasta Zabrze w Banku Polska Kasa Opieki S.A. (Pekao) nr 98 1240 1037 1111 0011 6230 4814 **do dnia 7 kwietnia 2026 r.** Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

UWAGA! W tytule przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/uczestników przetargu.

W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca spółkę.

Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych wynikających z ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawniony w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrze na IV piętrze w budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrze www.miaostozabrze.pl w zakładce „Miasto” – „Urząd Miejski” – „Obwieszczenia i informacje” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie <https://bip.miaostozabrze.pl> w zakładce „Nieruchomości” - „Przetargi na nieruchomości” – „Sprzedaż” – „Grunty”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się w pok. 409 Urzędu Miejskiego w Zabrze przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 454.



Nie ma skutecznych narzędzi prawnych do obrony przed deepfake'ami

NOWE TECHNOLOGIE Obecne przepisy **nie chronią obywateli** przed wygenerowanymi lub zmanipulowanymi przez AI treściami. O podjęcie prac zmierzających do rozwiązania tego problemu apelują zarówno eksperci, jak i prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych

Olga Łozińska
olga.lozinska@infor.pl

Ostatnimi czasy głośna była sprawa dotycząca wygenerowania za pomocą AI oraz upubliczniania nagiego wizerunku uczennicy. Organy ścigania początkowo odmówiły wszczęcia śledztwa w tej sprawie. Zmieniły zdanie dopiero po interwencji prezesa UODO. Kolejny problem z deepfake'ami to oszustwa finansowe. Wizerunek znanych osób często wykorzystywany jest do tworzenia przez naciągaczy reklam namawiających do inwestowania pieniędzy. Opisywane problemy poruszane były na niedawnej konferencji zorganizowanej przez Urząd Ochrony Danych Osobowych.

Dylematy organów ścigania

Podczas wydarzenia zastępca komendanta Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości (CBZC) insp. Michał Pudło mówił m.in. o tym, że kwalifikacje prawne, które dotyczą tej materii, nie są jasne.

Odnosząc się do sytuacji przerobienia zdjęcia uczennicy, przeanalizował konkretne przepisy, m.in. art. 202 par. 3 kodeksu karnego, który mówi, że „kto w celu rozpowszechniania produkuje, utrwala lub sprowadza, przechowuje lub posiada albo rozpowszechnia lub prezentuje treści pornograficzne z udziałem małoletniego albo treści pornograficzne związane z prezentowaniem przemocy lub posługiwaniem się zwierzęciem, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15”.

W ocenie insp. Pudły nie jest jasne, jak rozumieć użyty w tym przepisie zwrot „z udziałem małoletniego”.

– Mieliśmy zdjęcie dziewczynki opublikowa-

ne na Facebooku i ktoś do tego dorobił treść pornograficzną przy pomocy AI. Powstaje więc pytanie, czy można mówić w takiej sytuacji, czy były to treści „z udziałem małoletniego” czy nie? Orzecznictwo nie jest w tej kwestii jednolite – mówił.

Inspektor Pudło miał też wątpliwości co do stosowania w takich przypadkach art. 202 par. 4b k.k. Zgodnie z tym przepisem, „kto produkuje, rozpowszechnia, prezentuje, przechowuje lub posiada treści pornograficzne przedstawiające wytworzony albo przetworzony wizerunek małoletniego uczestniczącego w czynności seksualnej podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”. Pudło, odnosząc się do sytuacji ze zdjęciem dziewczynki, rozważał, czy fakt, że była ona naga, wystarczy, aby można było zastosować cytowany przepis.

W ocenie zastępcy komendanta CBZC należałoby doprecyzować pewne zapisy. Jako dobry przykład takiego doprecyzowania podał rozwiązanie z włoskiego kodeksu karnego, zgodnie z którym „kto produkuje, rozpowszechnia, prezentuje, przechowuje lub posiada obrazy, filmy lub głosy wytworzone, przetworzone bądź zmienione w szczególności za pomocą systemów sztucznej inteligencji i mogące wprowadzić w błąd co do ich prawdziwości, przez co wyrządza szkodę majątkową, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5”.

Dziurawa ochrona

Przed deepfake'ami nie do końca chronią nas również przepisy unijne. Tym bardziej że nie implementowaliśmy ani AI Aktu, ani Aktu o usługach cyfrowych (ustawę, która miała wdrożyć ten drugi akt, zawetował ostatnio prezydent, a Ministerstwo Cyfryzacji

przygotowało już kolejne rozwiązania, które zmierzają do tego celu).

Adwokat dr Karolina Mania z Katedry Zarządzania Strategicznego UJ, współautorka raportu „Deepfake i nadużycia na tle seksualnym – prawo wobec wyzwań syntetycznych mediów”, zwracała uwagę, że tematyka deepfake'ów w UE chroniona jest wielopoziomowo, systemowo.

– Mamy kilka źródeł prawa, które aktywizują się, kiedy mamy do czynienia z deepfake'ami: to DSA w przypadku treści już opublikowanych i AI Act, który ma być przeznaczony dla tych, którzy projektują te systemy i dla użytkowników – mówiła.

Doktor Mania podczas konferencji wskazała też na unijną dyrektywę w sprawie zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, której Polska jeszcze nie implementowała.

Jeśli chodzi zaś o DSA, to w ocenie dr Mani zawarte w tym akcie rozwiązania nie do końca chronią nas przed deepfake'ami. Po pierwsze, jak uzasadniała, brak jest w nim do określenia czasu, w jakim platforma ma zareagować i usunąć materiał. Po drugie, użytkownik sam musi zainicjować proces do tego zmierzający. I po trzecie, każde zgłoszenie dotyczy osobnego posta, więc naruszytel, zanim cała procedura się zakończy, zdąży rozpowszechnić plik na innych portalach. Nie ma też osobnej ścieżki zgłaszania naruszeń typu deepfake pornograficzny, które bardzo mocno godzą w dobra osobiste.

Ministerstwo dostrzega problem

Do problemu deepfake'ów odniosło się także Ministerstwo Cyfryzacji, odpowiadając na interpelację poselską. Wiceminister Standerski napisał, że w celu ochrony obywateli przed nadużyciami związanymi z wykorzystaniem sztucznej inteligencji procedowany jest projekt ustawy o systemach sztucznej inteligencji, który zapewni sku-

Deepfaki w liczbach

WYKORZYSTANIE WIZERUNKU W FAŁSZYWYCH REKLAMACH PUBLIKOWANYCH W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH I FAŁSZYWYCH STRONACH INTERNETOWYCH (proc. osób danej grupy)



Źródło: Ministerstwo Cyfryzacji, 16 maja 2025 r.

(analiza materiałów audiowizualnych zebranych przez 12 miesięcy; ponad 13 tys. fałszywych linków do reklam, gdzie unikalne treści stanowiły ok. 650 filmów)

PONAD
13 tys.
TYLKO FAŁSZYWYCH MATERIAŁÓW,
GŁÓWNIEM REKLAMOWYCH,
ZIDENTYFIKOWAŁ NASK-PIB
WE WSPÓŁPRACY Z KNF CSIRT

NIEMAL
60 proc.
TYCH MATERIAŁÓW DOTYCZYŁO
RZĘKOMYCH INSTRUMENTÓW
FINANSOWYCH I PROGRAMÓW
RZĄDOWYCH, GDZIE WYKORZYSTANO
PONAD 280 WIZERUNKÓW ZNANYCH OSÓB

teczne wdrożenie AI Act w Polsce.

Wskazał, że art. 50 ust. 2 unijnego rozporządzenia nakłada na dostawców systemów AI generujących treści obowiązek, aby wyniki systemu AI zostały oznakowane w formacie nadającym się do odczytu maszynowego i były wykrywalne jako sztucznie wygenerowane lub zmanipulowane.

Wiceminister poinformował też, że art. 50 ust. 4 AI Act stanowi, że „podmioty stosujące systemy AI, który generuje obrazy, treści audio lub wideo stanowiące treści deepfake lub który manipuluje takimi obrazami lub treściami, ujawniają, że treści te zostały sztucznie wygenerowane lub zmanipulowane”. Standerski wskazał, że art. 50 rozporządzenia 2024/1689 będzie stosowany bezpośrednio od 2 sierpnia 2026 r. na terenie całej Unii Europejskiej.

Ministerstwo Cyfryzacji dostrzega potrzebę zapewnienia obywatelom skutecznych i szybkich mechanizmów reagowania na rozpowszechnianie szkodliwych treści typu deepfake. Dlatego, jak napisał wiceminister, w ramach projektu ustawy o systemach sztucznej inteligencji przewidziano możliwość złożenia skargi na naruszenie przepisów AI Act do nowego organu nadzoru nad rynkiem sztucznej inteligencji

– Komisji Rozwoju i Bezpieczeństwa Sztucznej Inteligencji.

Apel prezesa UODO

O ochronę obywateli przed deepfake'ami upomina się prezes UODO Mirosław Wróblewski. Jego zdaniem w obecnym porządku prawnym UE, którego ramy określają m.in. AI Act i DSA, oraz w naszych regulacjach krajowych, takich jak kodeks cywilny, kodeks karny czy prawo autorskie, mamy zapewnioną jedynie wybiórczą i niewystarczającą odpowiedź na wielopłaszczyznowe zagrożenia ze strony technologii deepfake. Prezes UODO jest jednak przekonany, że można to zmienić. Uważa, że szansą na poprawę sytuacji jest m.in. ponowne – po niedawnym wecie prezydenta – podjęcie prac nad przepisami mającymi wdrożyć DSA.

Wróblewski zauważa, że w materii zawetowanej ustawy nie było regulacji odnoszących się wprost do przeciwdziałania deepfake'om. „Teraz można się tym zająć jeszcze lepiej, przeanalizować możliwe rozwiązania i wypracować bardziej spójne ramy prawne w celu skutecznej ochrony przed tą technologią i jej skutkami” – podkreśla organ.

Prezes UODO w sprawie deepfake'ów pisał do MC. W odpowiedzi resort również powołał się na unijne przepisy, tak jak w odpo-

wiedzi na interpelację. Poza DSA i AI Act wymieniono też, że w projekcie rozporządzenia Cyfrowy Omnibus Komisja Europejska zaproponowała, żeby Europejskiemu Urzędowi ds. Sztucznej Inteligencji (AI Office) przy Komisji Europejskiej nadano uprawnienia, które ułatwią skuteczne wdrażanie obowiązków dotyczących wykrywania i oznaczania sztucznie generowanych lub zmanipulowanych treści.

Prezes UODO uważa jednak, że te regulacje prawne i działania KE nie dają narzędzi do pełnej i skutecznej ochrony przed konsekwencjami nadużyć związanych z technologią deepfake. „W porządku prawnym Unii Europejskiej brakuje kompleksowych przepisów odnośnie zwalczania nielegalnych treści wygenerowanych tą technologią” – pisze Wróblewski w korespondencji skierowanej do MC.

Prezes UODO, tak jak insp. Pudło, również ceni włoskie rozwiązania prawne umożliwiające walkę z opisywanym problemem. Wróblewski zwraca uwagę, że włoska ustawa o sztucznej inteligencji została skonstruowana jako element szerszego systemu regulacyjnego, który obejmuje ochronę danych osobowych, określa odpowiedzialność cywilną oraz wpływa na odpowiedzialność karną i na ochronę praw konsumentów. Jednym z działań wchodzących w skład tego procesu była nowelizacja włoskiej ustawy karnej, wprowadzająca definicję przestępstwa polegającego na nielegalnym rozpowszechnianiu sfalszowanych lub zmodyfikowanych treści cyfrowych wygenerowanych z wykorzystaniem sztucznej inteligencji.

Wróblewski podkreśla, że niezbędne jest wdrożenie do polskiego prawa rozwiązań, które systemowo uregulują kwestie związane z przeciwdziałaniem i ochroną obywateli przed negatywnymi skutkami technologii deepfake – zarówno na płaszczyźnie administracyjnej, karnej i skarbowej karnej, jak i sądowej.



Minister
Finansów i Gospodarki

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 § 1 i 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691), oraz art. 12 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1222), a także art. 72 ust. 6 w zw. z art. 72 ust. 1 pkt 15 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112, z późn.zm.),

Minister Finansów i Gospodarki

zawiadamia, że wydał decyzję z dnia 16 stycznia 2026 r., znak: DLI-II.7620.21.2022.AZ.23, uchylającą w części i orzekającą w tym zakresie co do istoty sprawy, a w pozostałej części utrzymującą w mocy decyzję Wojewody Lubuskiego Nr 2/2022 z dnia 29 kwietnia 2022 r., znak: IB-I.747.4.2022.JRaj, o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjomw zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu dla inwestycji polegającej na budowie gazociągu MOP 8,4 MPa Nowe Tłoki – Sulechów w ramach budowy gazociągu Kotowo – Zielona Góra wraz z infrastrukturą niezbędną do ich obsługi na terenie gminy Sulechów (etap II).

Z treścią ww. decyzji Ministra Finansów i Gospodarki z dnia 16 stycznia 2026 r. wraz z załącznikiem oraz aktami sprawy można zapoznać się w Ministerstwie Rozwoju i Technologii w Warszawie, ul. Chałubińskiego 4/6, we wtorki, czwartki i piątki, w godzinach od 10:00 do 14:30, po wcześniejszym umówieniu sie telefonicznie pod numerem telefonu 22 323 40 70 - od poniedziałku do piątku w godzinach 10:00 – 14:30, jak również z treścią ww. decyzji (bez załącznika) – w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Rozwoju i Technologii pod adresem: <https://www.gov.pl/web/rozwojtechnologia/obwieszczenia-decyzje-komunikaty>, oraz w urzędzie gminy właściwym ze względu na lokalizację inwestycji, tj. w Urzędzie Miejskim w Sulechowie.

Na decyzję Ministra Finansów i Gospodarki przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, wnoszona za pośrednictwem Ministra Finansów i Gospodarki, w terminie 30 dni od dnia, w którym zawiadomienie o wydaniu tej decyzji uważa się za dokonane. Zawiadomienie o wydaniu ww. decyzji Ministra Finansów i Gospodarki z dnia 16 stycznia 2026 r. uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publikacji w Ministerstwie Rozwoju i Technologii obwieszczenia informującego o wydaniu ww. decyzji Ministra Finansów i Gospodarki z dnia 16 stycznia 2026 r.

Data publikacji obwieszczenia i treści decyzji: 2 lutego 2026 r.



Minister
Finansów i Gospodarki

Znak pisma: DLI-I.7620.16.2024.KK.9a

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 § 1 i 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691), oraz art. 12 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1222),

Minister Finansów i Gospodarki

zawiadamia, że ówczesny Minister Rozwoju i Technologii wydał decyzję z dnia 23 lipca 2025 r., znak: DLI-I.7620.16.2024.KK.7, utrzymującą w mocy decyzję Wojewody Dolnośląskiego Nr I-Pg-61/24 z dnia 13 maja 2024 r., znak: IF- PP.747.57.2024.AK, o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu pn.: „Budowa układu regulacyjnego Q=600 tys.m3/h na gazociągu wysokiego ciśnienia DN500 MOP 8,4 MPa, zlokalizowanego w miejscowości Uraz, gmina Oborniki Śląskie – obszar wiejski, powiat trzebnicki, w województwie dolnośląskim”.

Z treścią decyzji Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 23 lipca 2025 r. oraz aktami sprawy można zapoznać się w Ministerstwie Rozwoju i Technologii w Warszawie, ul. Chałubińskiego 4/6, we wtorki, czwartki i piątki, w godzinach od 10.00 do 14.30, po wcześniejszym umówieniu sie telefonicznie pod numerem telefonu (22) 323 40 70 – od poniedziałku do piątku w godzinach 10:30 – 14.30, oraz w urzędzie gminy właściwym ze względu na lokalizację inwestycji, tj. w Urzędzie Miejskim w Obornikach Śląskich.

Na ww. decyzję Ministra Rozwoju i Technologii przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, wnoszona za pośrednictwem Ministra Finansów i Gospodarki, w terminie 30 dni od dnia, w którym zawiadomienie o wydaniu tej decyzji uważa się za dokonane. Zawiadomienie o wydaniu ww. decyzji Ministra Rozwoju i Technologii uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publikacji w Ministerstwie Rozwoju i Technologii obwieszczenia informującego o wydaniu ww. decyzji.

Informuję, że właściwym w przedmiotowej sprawie - stosownie do treści rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 25 lipca 2025 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Finansów i Gospodarki (Dz.U. z 2025 r. poz. 997) - jest obecnie Minister Finansów i Gospodarki, zwany dalej „Ministrem”. Natomiast zgodnie § 1 ust. 4 pkt 1 lit. a i b ww. rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 25 lipca 2025 r. obsługuje Ministra zapewnia Ministerstwo Rozwoju i Technologii w zakresie działań administracji rządowej: budownictwo, planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz mieszkalnictwo; gospodarka.

Data publikacji obwieszczenia: 2 lutego 2026 r.

Prezydent Miasta Zabrze

ogłasza

VI ustny przetarg nieograniczony
na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej,
stanowiącej własność Gminy Miejskiej Zabrze
(wyciąg z ogłoszenia)



Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczyste:

Nieruchomość stanowi własność Gminy Miejskiej Zabrze i obejmuje działkę nr 124/3 o pow. 1.6640 ha, użytek Bp, obręb 0006 Mikulczyce, arkusz mapy 1, położoną w Zabrzu przy ul. Guido Henckela Donnersmarcka, dla której księgę wieczystą prowadzi Sąd Rejonowy w Zabrzu.

Opis nieruchomości:

Nieruchomość jest niezabudowana, nieogrodzona o nieregularnym kształcie zbliżonym do trapezu, częściowo jest zakrzewiona i zadrzewiona samosiejkami. Teren jest płaski i równy. Działka leży bezpośrednio przy drodze publicznej ul. Donnersmarcka. Dojazd do działki możliwy jest poprzez urządzony zjazd zlokalizowany w północnej części działki. W najbliższym sąsiedztwie znajduje się zabudowa produkcyjno – usługowa (Specjalna Strefa Ekonomiczna) oraz tereny niezabudowane. W granicy ww. działki znajduje się pełne uzbrojenie. Korzystanie z wszelkich urządzeń infrastruktury technicznej wymaga uzgodnienia z dysponentami sieci i obciąża całkowicie nabywcę nieruchomości. Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik zobowiązany jest zapoznać się ze stanem nieruchomości w terenie. Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.

Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości została ustalona na kwotę **2.300.000,00 zł**.

Do wylicytowanej ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień wpłaty.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do zapłaty wylicytowanej ceny sprzedaży nieruchomości wraz z podatkiem VAT w całości przed zawarciem umowy przenoszącej prawo własności.

Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się **14 kwietnia 2026 r.** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 **o godzinie 10⁰⁰**.

Pierwszy przetarg odbył się 5 listopada 2024 r. Drugi przetarg odbył się 4 lutego 2025 r. Trzeci przetarg odbył się 20 maja 2025 r. Czwarty przetarg odbył się 23 września 2025 r. Piąty przetarg odbył się 11 grudnia 2025 r.

Wadium:

Wadium **w wysokości 460.000,00 zł** należy wnieść w pieniądzu, dokonując przelewu na konto depozytowe Miasta Zabrze w Banku Polska Kasa Opieki S.A. (Pekao) nr98 1240 1037 1111 0011 6230 4814 **do dnia 7 kwietnia 2026 r.** Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

UWAGA! W tytule przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/uczestników przetargu. W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca spółkę.

Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych wynikających z ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawniony w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze w budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miastozabrze.pl w zakładce „Miasto” – „Urząd Miejski” – „Obwieszczenia i informacje” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie <https://bip.miastozabrze.pl> w zakładce „Nieruchomości” - „Przetargi na nieruchomości” – „Sprzedaż” – „Grunt”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowej nieruchomości oraz przetargu udziela się w pok. 409 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 454.

Instytut Zootechniki – Państwowy Instytut Badawczy
z siedzibą w Krakowie

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących składników aktywów trwałych:

1. Prawa użytkowania wieczystego działek ewidencyjnych nr 20/31 i 20/30 położonych w miejscowości Grodziec, gmina Jasienica, powiat bielski, województwo śląskie, o łącznej powierzchni 0,2698 ha, wraz z prawem własności budynku wzniesionego na terenie działki nr 20/30. Dla nieruchomości prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej, VII Wydział Ksiąg Wieczystych, księga wieczysta BB1B/00062565/7. Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego działki ujęte są w terenie oznaczonym symbolem ZN.3 – tereny zieleni.
Do zaoferowanej ceny sprzedaży nieruchomości obejmującej prawo użytkowania wieczystego działki nr 20/31 i zabudowanej działki nr 20/30 zostanie doliczony podatek od czynności cywilnoprawnych (PCC) w stawce obowiązującej w dniu sprzedaży.
Cena wywoławcza przedmiotu przetargu wskazanego w pkt 1 wynosi 245.000 zł (dwieście czterdzieści pięć tysięcy złotych 00/100) netto.
2. Prawa użytkowania wieczystego działki nr 192, położonej w miejscowości Żerniki Wrocławskie, gmina Siechnice, powiat wrocławski, województwo dolnośląskie, o powierzchni 1,0477 ha. Dla nieruchomości prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Oławie, IV Wydział Ksiąg Wieczystych, księga wieczysta WR10/00012102/6. Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego działka ujęta jest w terenie oznaczonym symbolem ZAG – tereny aktywności gospodarczej oraz 1KDW – tereny dróg wewnętrznych.
Do zaoferowanej ceny sprzedaży nieruchomości obejmującej prawo użytkowania wieczystego działki nr 192 zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej w dniu sprzedaży.
Cena wywoławcza przedmiotu przetargu wskazanego w pkt 2 wynosi 2.310.000 zł (dwa miliony trzysta dziesięć tysięcy złotych 00/100) netto.
Każdy z przedmiotów opisanych w pkt 1-2 stanowi odrębny przedmiot przetargu.

Do dnia poprzedzającego dzień składania ofert, pod numerem tel. (+48) 666-081-233, można uzyskać szczegółowe informacje oraz dodatkowe wyjaśnienia na temat poszczególnych przedmiotów przetargu, a także ustalić termin ich obejrzenia.

Po otwarciu ofert prowadzący przetarg ustali, które z nich uznaje się, zgodnie z obowiązującymi przepisami, za ważne oraz czy oferenci uiszcili wymagane wadium, a nadto ustala oferenta, który zaoferował najwyższą cenę netto za dany przedmiot przetargu.

Oferty przetargowe należy składać (przesyłać) w zamkniętych kopertach z napisem: „Sprzedaż nieruchomości – (oznaczenie przedmiotu przetargu, którego oferta dotyczy)”, od poniedziałku do piątku w godz. 8:00-14:00, na adres: Sekretariat Dyrektora Instytutu Zootechniki PIB, 32-083 Balice, ul. Krakowska 1, w terminie do **17 lutego 2026 r.** Dopuszczone do przetargu będą oferty, które wpłynęły do Instytutu **do godz. 9:45** ostatniego dnia wyznaczonego jako termin składania ofert.

Oferta powinna zawierać:

- oferowaną cenę netto,
- dane o ofercie, tj. oznaczenie oferenta obejmujące imię i nazwisko lub nazwę (firmę), adres, nr telefonu, a w przypadku przedsiębiorców do oferty powinien zostać dołączony także: odpis aktualny z KRS lub zaświadczenie o wpisie w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej,
- oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu i przyjęciu ich bez zastrzeżeń,
- własnoręczny podpis oferenta lub osoby uprawnionej do reprezentowania oferenta,
- do oferty powinien zostać dołączony dowód wpłaty wadium.

Administratorem danych osobowych jest Instytut Zootechniki – Państwowy Instytut Badawczy z siedzibą w Krakowie, z adresem: ul. Sarego 2, 31-047 Kraków. Więcej informacji na temat przetwarzania danych osobowych na stronie [www: https://iz.edu.pl/rodo](https://iz.edu.pl/rodo).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie przed upływem terminu składania ofert wadium (decyduje chwila uznania rachunku bankowego Instytutu Zootechniki PIB) w wysokości **10% ceny wywoławczej netto przedmiotu przetargu, którego oferta dotyczy**, na rachunek bankowy Instytutu w Banku Polska Kasa Opieki SA numer: 67 1240 2294 1111 0011 2387 4899. Wymóg ten zostanie spełniony, gdy kwota wadium znajdzie się na wskazanym wyżej rachunku bankowym Instytutu.

Otwarcie ofert nastąpi 17 lutego 2026 r. o godz. 10:00, w sekretariacie Dyrektora Instytutu Zootechniki – Państwowego Instytutu Badawczego przy ul. Krakowskiej 1 w Balicach k/Krakowa.

Jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaproponuje ceny nabycia, co najmniej równej cenie wywoławczej, wpłacone wadia przepadną na rzecz sprzedającego. Wadium przepadnie na rzecz sprzedającego, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta uchyli się od zawarcia umowy. Wadium złożone przez oferenta, którego oferta zostanie przyjęta zostanie zarachowane na poczet ceny nabycia. Pozostałym uczestnikom przetargu wadia zostaną zwrócone niezwłocznie po dokonaniu wyboru oferty.

Okres związania ofertą wynosi 90 dni, licząc od dnia otwarcia ofert. Sprzedaż nieruchomości nastąpi na zasadach określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 5 października 1993 r. w sprawie zasad organizowania przetargu na sprzedaż środków trwałych przez przedsiębiorstwa państwowe oraz warunków odstąpienia od przetargu (Dz. U. z 1993 r. Nr 97 poz. 443, z późn. zm.). Instytut Zootechniki – Państwowy Instytut Badawczy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru nabywcy spośród oferujących tę samą cenę lub kontynuowania przetargu w formie licytacji między tymi oferentami, a także prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

Instytut Zootechniki – Państwowy Instytut Badawczy informuje, że z oferentem, który zaoferuje najwyższą cenę za przedmiot przetargu opisany w pkt 1 lub w pkt 2 zostanie zawarta przedwstępna umowa sprzedaży. Po uzyskaniu zgody wymaganej przepisami ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 125 z późn. zm.) zawarta zostanie umowa przyrzeczona (warunkowa umowa sprzedaży). Natomiast umowa sprzedaży (przenosząca prawo użytkowania wieczystego i odpowiednio prawo własności) zostanie zawarta jeżeli Krajowy Zasiób Nieruchomości, działający na rzecz Skarbu Państwa, nie skorzysta z prawa pierwokupu przysługującego mu na podstawie art. 30a ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o Krajowym Zasiobie Nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 834).

Podpisanie umowy sprzedaży nastąpi w terminie uzgodnionym z notariuszem przez sprzedającego. Warunkiem podpisania umowy sprzedaży (przenoszącej prawo użytkowania wieczystego i odpowiednio prawo własności) jest wpłata na rachunek bankowy Instytutu pełnej kwoty ceny nabycia przed terminem podpisania tej umowy. Koszt sporządzenia umów notarialnych i pozostałe koszty, w tym opłaty i należne podatki, ponosi nabywca.

Bądź na bieżąco
ze zmianami w prawie
i podatkach w 2026 r.



Skorzystaj
z promocji

-50%



Wybór kandydatów na I prezesa SN już w lutym. Co robi TK?

WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI W TK na rozpatrzenie czeka wnioski I prezesa SN dotyczący wymogu kontrasygnaty premiera przy decyzjach takich jak wskazanie sędziego przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego SN. Ewentualny wyrok **otworzy nowy front sporu**

Sonia Otfinowska
sonia.otfinowska@infor.pl

Ruch I prezesa Sądu Najwyższego Małgorzaty Manowskiej postrzegany jest jako pójście na zwanie z rządem, czego konsekwencją może być utrudnienie lub wręcz uniemożliwienie wyboru nowego I prezesa SN w sposób, który nie będzie budził politycznych kontrowersji. Tymczasem – jak poinformował DGP zastępca rzecznika prasowego SN Albert Stawiszyński – Zgromadzenie Ogólne Sędziów SN, które ma wyłonić kandydatów na to stanowisko, zostało zwołane na 24 lutego. Otwartym pytaniem pozostaje, czy TK zajmie się sprawą, jeszcze zanim zbierze się zgromadzenie.

Wpływ premiera

Swoją wniosek do Trybunału Konstytucyjnego I prezes Sądu Najwyższego skierowała w ubiegłym tygodniu (sygn. akt K 2/26). Zaskarżono w nim szereg przepisów obecnie obowiązującej ustawy o SN (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 622), a także prawa o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 334 ze zm.) oraz prawa o ustroju sądów administracyjnych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1267). Jak wskazała sama wnioskodawczyni, chodzi o trzy kategorie działań:

- powierzanie kierowania SN lub jego izbą wskazanemu sędziemu SN,
- wyznaczanie – na potrzeby wyboru kandydatów na prezesów SN kierujących izbami SN lub I prezesa SN – przewodniczącego zgromadzenia sędziów orzekających w danej izbie SN bądź przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego Sędziów SN,
- mianowanie asesorów sądowych na wniosek

Krajowej Rady Sądowictwa.

Aby prezydenckie decyzje w tych kwestiach były ważne, wymagają bowiem kontrasygnaty premiera.

W ocenie I prezesa SN dopuszczenie stosowanej wykładni zaskarżonych regulacji narusza zasadę odrębności i niezależności władzy sądowej oraz zasadę ciągłości i sprawności działania instytucji publicznej. Wykładnia ta wskazywałaby bowiem, że skuteczne wykonanie kompetencji przyznanych prezydentowi zależy od woli premiera, który poprzez udzielenie albo odmowę kontrasygnaty uzyskuje realny wpływ na to, „czy i kiedy określone czynności zostaną dokonane”.

„W konsekwencji organ władzy wykonawczej uzyskuje wpływ na czynności, które dotyczą wewnętrznej organizacji Sądu Najwyższego oraz obsady stanowisk w sądownictwie. Taki wpływ – (...) – stanowi ingerencję w sferę, która z perspektywy art. 173 Konstytucji RP powinna być wolna od «mechanizmów» pozwalających egzekutywie na uzależnianie działań sądu od decyzji politycznej” – czytamy.

Według wnioskodawczyni wykładnia przepisów tworzy też konstrukcję, w której do powstania skutku prawnego konieczne jest współdziałanie prezydenta i premiera, przy czym ten drugi „nie ponosi typowej odpowiedzialności ustrojowej za skutki zaniechania w zakresie zapewnienia funkcjonowania Sądu Najwyższego lub sądownictwa w ogólności”.

„Prezes Rady Ministrów może odmówić kontrasygnaty lub zwlekać z jej udzieleniem. W obu wypadkach realny skutek jest tożsamy: czynność nie do-

chodzi do skutku, a Sąd Najwyższy lub sądy mogą zostać pozbawione odpowiedzialności – kierownictwa (na poziomie całej instytucji albo izby) bądź obsady, warunkującej prawidłowe wykonywanie konstytucyjnych funkcji z zakresu sprawowania wymiaru sprawiedliwości i sprawowania ochrony prawnej” – wylicza I prezes SN.

Swoją argumentację sędzia Manowska uzasadnia szeregiem decyzji, w których kontrasygnata lub jej brak zdecydowały o obsadzie określonych stanowisk. Przykłady zgodnej współpracy pochodzą głównie z czasów poprzednich rządów – i tak np. ówczesny premier Mateusz Morawiecki kontrasygnował postanowienie z dnia 29 kwietnia 2020 r., zgodnie z którym prezydent powierzył sędziemu Kamilowi Zaradkiewiczowi tymczasowe wykonywanie obowiązków I prezesa SN. Inaczej sytuacja wyglądała już po zmianie władzy. Nowego prezesa Izby Kontroli Nadzwyczajnej, którym ostatecznie został sędzia Krzysztof Wiak, wyłoniło dopiero po tym, jak z kandydowania zrezygnowała dotychczasowa prezes Izby Joanna Leńska. Jak wskazuje Manowska, wpływ na jej rezygnację miał właśnie brak kontrasygnaty premiera pod postanowieniem wyznaczającym sędziego mającego przewodniczyć zgromadzeniu sędziów tej izby. To właśnie odmowa kontrasygnaty zdaniem I prezesa stoi też za tym, że w Izbie Pracy i Bezpieczeństwa Społecznego doszło do „faktycznego zablokowania procedury wyborczej”. Wreszcie prezes Manowska przywołuje też głośną sprawę kontrasygnaty w sprawie sędziego Krzysztofa Wesołowskiego, który miał kierować zgromadzeniem sędziów Izby Cywilnej. Tłumacząc się pomyłką, premier Donald Tusk wycofał swój podpis, choć wielu ekspertów wskazywało, że jest to niemożliwe.

Liczne przykłady sprzeczające się z jednym

Dlaczego zdaniem Małgorzaty Manowskiej premier nie powinien brać udziału w procesie wyznaczania m.in. przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego Sędziów SN dokonującego wyboru I prezesa SN



Włączenie Prezesa Rady Ministrów w proces wykonywania kompetencji przez Prezydenta RP w sytuacjach objętych hipotezami zaskarżonych regulacji jest szczególnie niebezpieczne z punktu widzenia standardu państwa prawnego, ponieważ wprowadza możliwość „paraliżu ustrojowego” organu konstytucyjnego przez spór polityczny pomiędzy organami egzekutywy. W rezultacie sprawność działania Sądu Najwyższego, a w odniesieniu do asesorów – także sądownictwa w ogólności, a więc zdolność do wykonywania przez nie zadań konstytucyjnych, zostaje uzależniona od współdziałania organów politycznych.

Fragment uzasadnienia wniosku do Trybunału Konstytucyjnego skierowanego przez I prezesa SN, sprawa o sygn. akt K 2/26

RM ©

wniosku: w dotychczasowej praktyce nie odnotowano przypadków, w których prezydenckie postanowienia odnoszące się do spraw objętych wnioskiem nie były przekazywane premierowi, a sam premier też nigdy „nie uznał się za niewłaściwego w tym zakresie”.

Prezydenckie prerogatywy

Wcześniej obowiązująca ustawa o SN (t.j. z 2016 r. poz. 1254 ze zm.) zakładała, że w razie niemożności przewodniczenia Zgromadzeniu Ogólnemu Sędziów SN przez I prezesa SN obradom przewodniczył najstarszy służbą prezes izby. Jeśli on również był kandydatem na stanowisko I prezesa SN, obowiązek ten przypadał najstarszemu służbą sędziemu SN, którego kandydatura nie została zgłoszona. W procedurze nie było więc – jak wskazuje się we wniosku – „jakiegokolwiek, nawet pośredniego” udziału premiera.

Z punktu widzenia niezależności sądów poprzednie przepisy o SN wyznaczały mechanizm postępowania neutralny politycznie i personalnie, a przez to bliższy konstytucji niż ten przyjęty w ostatnich latach – przyznaje w rozmowie z DGP prof. Jacek Zalesny, konstytucjonalista z UW. Jak dodaje, co do zasady

w ustawie o SN powinien być opisany ustrój Sądu Najwyższego, ale już kreacja jego organów wewnętrznych powinna leżeć w gestii samego sądu.

Odnosząc się do meritum wniosku, prof. Zalesny zwraca uwagę, że w podobny sposób analizowane były już inne czynności prezydenckie – np. to, czy bez kontrasygnaty premiera prezydent może wycofać swoje weto z Sejmu lub wnioszek z Trybunału Konstytucyjnego.

Doktryna wypracowała wówczas pojęcie czynności głównej, którą prezydent wykonuje samodzielnie na podstawie art. 144 ust. 3 konstytucji, i czynności pochodnych z nią związanych, tych, które trzeba wykonać, by czynność główna została zrealizowana – tłumaczy. Jak dodaje, wskazuje się, że również i te czynności pochodne, tzw. prerogatywy pochodne, są objęte zasadą samodzielnego działania prezydenta.

Czyli w tym przypadku skoro prezydent powołuje samodzielnie I prezesa SN czy powołuje samodzielnie prezesów SN – to i czynności, które prowadzą do tego powołania, powinny być objęte zasadą jego samodzielnego aktywności – mówi prof. Zalesny.

Jednocześnie w przypadku prerogatyw pochodnych doktryna wskazuje na ratio legis

kontrasygnaty, która ma dotyczyć zagadnień o wymiarze politycznym.

– Skoro prezydent nie odpowiada politycznie przed Sejmem, to właśnie poprzez kontrasygnatę przed Sejmem ma odpowiadać premier. Natomiast właśnie z tych czynności prezydenckich sama konstytucja w art. 144 ust. 3 wyłącza te, które nie powinny mieć wydzwieku politycznego i powinny być przez prezydenta realizowane samodzielnie. Tutaj właśnie umieszczone są wszystkie czynności dotyczące spraw sądowonich oraz spraw sędziowskich – konkluduje konstytucjonalista.

Nie tylko SN

Zapowiadając złożenie wniosku do TK na antenie Telewizji Republika, sędzia Manowska odżegnywała się od planów ponownego kandydowania na I prezesa SN, wskazując, że na ten moment swoją szansę na to ocenia „może na 1 proc.”. Jak podkreślała, wniosek nie dotyczy tylko jej osoby, bo to „byłoby nieeleganckie”. Jednocześnie ruch ten jest związany z możliwością zgłoszenia przez nią kandydatury, zwłaszcza że dylemat dotyczący sędziego prowadzącego Zgromadzenie Ogólne SN zaistniałby tylko w sytuacji, jeśli przepisy wykluczyłyby obecną I prezesa.

Żadnego związku z koniecznością obsady stanowisk w Sądzie Najwyższym nie mają już natomiast zaskarżone przepisy dotyczące asesorów rozumiene w ten sposób, że ich mianowanie również wymaga kontrasygnaty premiera. „Powoływanie asesorów nie stanowi (...) elementu «polityki kadrowej», lecz mechanizm służący zapewnieniu zdolności sądów do wykonywania funkcji orzeczniczej w warunkach obciążenia sprawami, rotacji kadr i konieczności zachowania terminowości postępowania” – argumentuje I prezes SN. Na problem ten wcześniej wskazywał również rzecznik praw obywatelskich. ©

Po aferze ze schroniskami znalazły się pieniądze na KROPiK

OCHRONA ZWIERZĄT Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi deklaruje, że **pokryje większość kosztów** związanych z uruchomieniem i utrzymaniem Krajowego Rejestru Oznakowanych Psów i Kotów. Łącznie to ponad 130 mln zł w 10 lat

Krzysztof Bałkowski
krzysztof.balekowski@infor.pl

Nałożenie na właścicieli obowiązków znakowania zwierząt i ich rejestracji w państwowym systemie ma przede wszystkim ukrócić procedurę porzucania czworonogów. Jeszcze w sierpniu resort rolnictwa przekonywał, że budowa KROPiK będzie wymagała dodatkowego finansowania z budżetu państwa. To nie podobało się Ministerstwu Finansów, które przypominało o nałożeniu na Polskę przez Komisję Europejską procedury nadmiernej deficytu. Dlatego Stały Komitet Rady Ministrów odroczył rozpatrzenie projektu. Po ponad pięciu miesiącach i bulwersujących doniesieniach o sytuacji w schroniskach dla bezdomnych zwierząt prace mają przyspieszyć.

Niższe koszty

W ubiegłym roku Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi (MRiRW) zadeklarowało, że przeznaczy na powstanie KROPiK 5,2 mln zł, co ma odpowiadać udziałowi liczby gospodarstw domowych na obszarach wiejskich w ogólnej ich liczbie w całej Polsce. Wciąż brakowałoby jednak ponad 10 mln zł do samego startu systemu. Do tego dochodziły koszty jego utrzymania – łącznie prawie 133 mln zł w 10 lat. Mini-

sterstwo Finansów kwestionowało nie tylko konieczność dodatkowego finansowania, lecz także zwiększenia zatrudnienia w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która ma prowadzić KROPiK, o 20 etatów – bez jasnego wskazania pracochłonności poszczególnych zadań. Resort rolnictwa zrewidował wyliczenia i teraz proponuje 15 nowych etatów – pięć już na etapie budowy systemu.

„Skutki finansowe projektowanej ustawy dla budżetu państwa w okresie 10 lat od jej wejścia w życie wyniosą 130,49 mln zł i zostaną niemal w całości, bo w kwocie 124,09 mln zł, pokryte z części budżetu, których dysponentem jest minister właściwy do spraw rolnictwa” – czytamy w ocenie skutków regulacji.

Pozostałe 6,4 mln zł ma zapewnić minister właściwy do spraw informatyzacji. Będą one przeznaczone na integrację KROPiK z aplikacją mObywatel. Doprecyzowano także przepisy, na podstawie których resort rolnictwa powierzy utworzenie KROPiK Centralnemu Ośrodkowi Informatyki podległemu Ministerstwu Cyfryzacji.

– System nie wypełni wszystkich luk, jakie dziś są widoczne w obszarze dobrostanu zwierząt, ale na pewno jest to

duży krok w ograniczaniu ryzyka, w tym przypadku bezdomności zwierząt – mówił podczas ostatniej konferencji prasowej Jacek Czerniak, wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi. Według organizacji zajmujących się dobrostanem zwierząt KROPiK powinien być pierwszym krokiem do poprawy sytuacji, ale nie ostatnim.

– Ważne będzie podejście organów do egzekwowania tych przepisów – bez tego pozostaną martwe. Następnym krokiem powinny być promocja, edukacja i realne wsparcie wykonywania zabiegów sterylizacji i kastracji zwierząt – uważa Maria Januszczyk ze Stowarzyszenia Prawnicy na Rzecz Zwierząt.

Właściciele zapłacą

Dziś czipowanie i rejestracja czworonogów jest dobrowolna, a bazy są prowadzone przez prywatne firmy (o ich zastrzeżeniach do projektu pisaliśmy m.in. w artykule „70 mln zł rocznie od właścicieli za czipowanie czworonogów”, DGP nr 166/2025). Nowe regulacje obejmą wszystkie psy i część kotów. Oznakowanie i rejestracja będą obowiązkowe przy sprzedaży lub przyjęciu zwierząt do schroniska, a także przy okazji ich sprowadzenia do Polski.

Właściciele pozostałych psów co do zasady będą je znakować i rejestrować do

dnia pierwszego szczepienia przeciwko wściekliznie. W przypadku psów, które zostały zaszczepione przed uruchomieniem KROPiK, z obowiązku trzeba będzie się wywiązać w ciągu trzech lat.

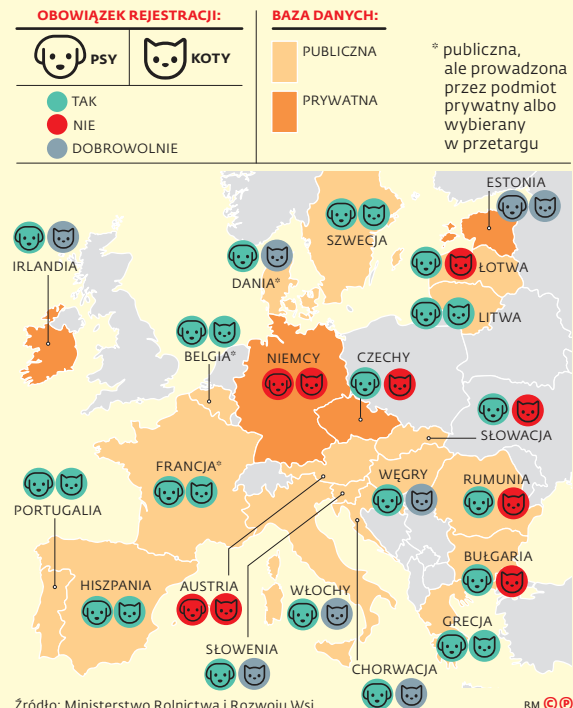
Docelowo uruchomienie KROPiK ma zmniejszyć wydatki gmin na walkę z bezdomnością zwierząt. Te w ostatnich kilkunastu latach sięgnęły już ok. 2,5 mld zł. Dlatego samorządy popierają projekt.

– Problem z bezdomnymi psami narasta. Ponosimy coraz większe koszty opieki nad zwierzętami. Schroniska też są bardzo drogie. Miesięczny ryczałt za psa to 2–4 tys. zł. W wielu miejscach schroniska rzeczywiście nie działają tak, jak byśmy chcieli, ale prowadzą je prywatne firmy, które widzą w tym dobry biznes. A my nie mamy innego wyjścia i musimy mieć podpisane umowy i zapewnić zwierzętom bezpieczeństwo – mówi Grzegorz Cichy, burmistrz Proszowic i prezes Unii Miasteczek Polskich. Dodaje, że samorządy mają ograniczone możliwości kontrolowania działalności gospodarczych, jakimi są schroniska. Często na terenie gminy nie ma też osób chętnych do podjęcia się prowadzenia schroniska. Proszowice muszą dowozić zwierzęta do miejscowości w innym powiecie, oddalonej o ponad 50 km.

– Model funkcjonowania schronisk również powinien ulec zmianie. Powinniśmy odchodzić od tworzenia molochów na rzecz mniejszych, lo-

OBOWIĄZEK REJESTRACJI PSÓW I KOTÓW W UE

Z danych zebranych przez Stałe Przedstawicielstwo RP w Brukseli w 2024 r. wynika, że **w większości krajów UE funkcjonują publiczne bazy danych**, w których rejestrowane są zwierzęta. Nie wszędzie jest to jednak obowiązkowe.



kalnych placówek, które będą w stanie zapewnić zwierzętom wyższy poziom dobrostanu i które łatwiej będzie kontrolować. Pozwoli to również na uniknięcie patologii polegającej na przekazywaniu zwierząt na znaczne odległości, gdzie nikt nie jest w stanie zweryfikować ich dalszego losu – uważa Maria Januszczyk.

Koszty czipowania (wszczepienia transpondera) i rejestracji zwierząt poniosą ich opiekunowie. Obie te czynności mają kosztować po maksymalnie 50 zł. Nie-

dopełnienie obowiązku oznakowania i rejestracji zwierząt lub obowiązku złożenia w gminie deklaracji o posiadanych czworonogach będzie podlegało karze grzywny.

Według szacunków resortu rolnictwa łącznie właściciele czworonogów wydadzą ok. 766 mln zł. Gminy będą mogły ich w tym wesprzeć, ale nie będą miały takiego obowiązku.

Etap legislacyjny

Projekt ustawy o Krajowym Rejestrze Oznakowanych Psów i Kotów skierowany ponownie do rozpatrzenia przez Stały Komitet Rady Ministrów

Będą dodatkowe uprawnienia pracownicze dla koordynatorów usług społecznych

POMOC SPOŁECZNA

Michalina Topolewska
michalina.topolewska@infor.pl

Rada gminy, w której działa Centrum Usług Społecznych (CUS), będzie musiała obowiązkowo podjąć uchwałę w sprawie programu usług społecznych. Teraz jej przyjęcie jest fakultatywne.

Taki wymóg wynika z projektu nowelizacji ustawy z 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez CUS (Dz.U. poz. 1818), który Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przekazało do konsultacji i uzgodnień resortowych. Poza

wspomnianą zmianą dotyczącą obligatoryjności programu usług społecznych projekt przewiduje też wiele innych modyfikacji, w tym dotyczących struktury organizacyjnej centrum. Obecnie obowiązujące przepisy zakładają, że w jej ramach funkcjonują zespół ds. organizacji usług społecznych, zespół ds. pomocy społecznej oraz stanowisko organizatora społeczności lokalnej. W projekcie zaproponowano zaś, aby w tym ostatnim przypadku również mógł działać zespół, a nie tylko jedna osoba.

Dodatkowo wykreślone zostaną regulacje, które

wskazują, że częścią CUS nie może być placówka zapewniająca całonocny pobyt. Chodzi tutaj np. o mieszkania treningowe lub wspomagane. Ponieważ takie jednostki są często elementem struktury ośrodka pomocy społecznej (OPS), skutkuje to tym, że nie mogą one przekształcić się w CUS. Zmiana przepisów zlikwiduje tę przeszkodę i w efekcie więcej gmin może być chętnych do uruchomienia CUS w miejsce OPS.

Kolejna zmiana, która znalazła się w projekcie, dotyczy osób zatrudnianych na stanowisku ko-

ordynatora indywidualnych planów usług społecznych. Co do zasady, pracować na nim może tylko taka osoba, która ma kwalifikacje wymagane dla pracownika socjalnego. Nie może jednak korzystać z uprawnień pracowniczych, które mu przysługują. Dlatego projekt zakłada, że koordynator, do którego zadań należy rozpoznawanie indywidualnych potrzeb mieszkańców w zakresie usług społecznych poza siedzibą centrum, tak jak pracownik socjalny będzie miał prawo do 10 dni dodatkowego urlopu wypoczynkowego – raz na dwa lata. Ponadto takiemu ko-

ordynatorowi będzie przyznany dodatek do pensji za pracę w terenie, w wysokości 400 zł miesięcznie.

Projekt zawiera też zmianę, która ma pozwolić na podjęcie pracy w nowo tworzonej CUS na stanowisku dyrektora, koordynatora indywidualnych planów, organizatora usług społecznych oraz organizatora społeczno-lokalnej osobie, która w chwili zatrudnienia nie skończyła przewidzianego dla nich szkolenia. Na odbycie takiego kursu będzie miała sześć miesięcy.

– Zaproponowane w projekcie przepisy są

oczekiwane przez CUS i potrzebne do tego, aby mogły się rozwijać. Były one zresztą wcześniej konsultowane przez resort z przedstawicielami centrów i odpowiadają na zgłaszane przez nas problemy w codziennym funkcjonowaniu – mówi Małgorzata Łysik, dyrektor CUS w Milanówku.

Zmiany w ustawie o CUS mają wejść w życie pierwszego dnia miesiąca następującego po upływie miesiąca od dnia ogłoszenia nowelizacji w Dzienniku Ustaw.

Etap legislacyjny

Projekt ustawy w konsultacjach

Nowy projekt ustawy o PIP nadal budzi zastrzeżenia przedsiębiorców

NOWE PRAWO Na początku roku rząd wstrzymał prace nad nowelizacją ustawy o PIP **rozszerzając uprawnienia inspektorów**. W piątek pojawiła się nowa wersja, lecz zdaniem pracodawców jej istota pozostała bez zmian

Patrycja Otto
patrycja.otto@infor.pl

W piątek na stronach RCL ukazał się projekt ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy z 28 stycznia 2026 r. Wprowadza istotne modyfikacje względem poprzedniej wersji.

Indywidualne interpretacje GIP

Pojawiła się procedura wydawania przez Głównego Inspektora Pracy (GIP) wiążących interpretacji indywidualnych w zakresie tego, czy dany stosunek prawny stanowi umowę o pracę. Ma ona chronić podmioty przed ewentualnymi sankcjami, jeśli się do niej zastosują. Będzie się jednak wiązała z opłatą 40 zł. Od interpretacji przewidziano odwołanie do sądu okręgowego. Eksperti zwracają uwagę, że podobne rozwiązanie jest przewidziane w prawie podatkowym. Jednak, jak podkreślają, diabeł tkwi w szczegółach.

– Zwrócę uwagę, że realizacja tego rozwiązania może być trudna w praktyce. Przypomnę, że, jak wynika z danych ZUS, które upublicznił Liwiusz Laska, dyrektor generalny Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, ponad 150 tys. firm zatrudnia więcej niż jedną osobę, ale żadnej na umowie o pracę. Co w sytuacji, gdy wszystkie wystąpią o interpretację? Ich wydanie przez inspekcję, która dysponuje ograni-

czonymi zasobami, może być utrudnione. Zwłaszcza że przewidziano na to termin 30 dni od dnia wpłynięcia kompletnego wniosku – zauważa jeden z przedsiębiorców.

Wtórą mu Marek Kowalski, przewodniczący Federacji Przedsiębiorców Polskich, który również ma obawy o wydolność systemu interpretacji indywidualnych GIP, w kontekście skali przypadków, które wymagałyby weryfikacji.

Zmiany proceduralne

W projekcie zaproponowano też, że wydanie decyzji o istnieniu stosunku pracy byłoby uwarunkowane wcześniejszym niewykonaniem przez pracodawcę polecenia usunięcia naruszenia. Przewidziano również, że od decyzji okręgowego inspektora pracy w sprawie przekształcenia umowy cywilnoprawnej w umowę o pracę przysługiwałoby odwołanie bezpośrednio do sądu pracy, a nie, jak proponowano wcześniej, do GIP. Właściwe dla tego rodzaju spraw mają być sądy rejonowe.

Do tego nowy projekt wprowadza szczególny tryb zabezpieczenia, zgodnie z którym w sprawach o ustalenie stosunku pracy sąd może nakazać, by umowa w trakcie procesu mogła zostać rozwiązana tylko na zasadach ochrony prawa pracy.

W projekcie przewidziano poza tym zasady zaliczania składek

z umowy cywilnoprawnej na poczet umowy o pracę.

Zdaniem ekspertów od prawa pracy to ukłon nie tylko w stosunku do pracodawców, lecz także w kierunku ZUS.

– W poprzednim projekcie zakładano, że ZUS będzie najpierw zwracał składki za umowy cywilnoprawne, a potem pobierał je ponownie wraz z odsetkami. To strata czasu i pieniędzy, szczególnie że składki od obu rodzajów umowy są takie same – zwraca uwagę jeden z pracodawców.

Dokonano też zmiany dotyczącej momentu nawiązania stosunku pracy. W poprzedniej wersji decyzja stwierdzająca istnienie stosunku pracy miała obejmować okres do trzech lat wstecz. W nowym projekcie datą zawarcia umowy jest data wydania decyzji, chyba że w trakcie kontroli pracodawca rozwiązał umowę cywilnoprawną – wtedy datą zawarcia umowy o pracę jest data rozpoczęcia kontroli.

Wprowadzono też amnestię dla pracodawców. To za sprawą przepisu, który zwalnia z odpowiedzialności wykroczeniowej pracodawcę, który w ciągu sześciu miesięcy od wejścia ustawy w życie dobrowolnie przekształci śmieciówkę w umowę o pracę.

Zdaniem pracodawców wprowadzone mechanizmy łagodzą zapisy ustawy teoretycznie. Mają bowiem charakter wtórny i nie eliminują

głównego źródła ryzyka dla przedsiębiorców, czyli trybu administracyjnego.

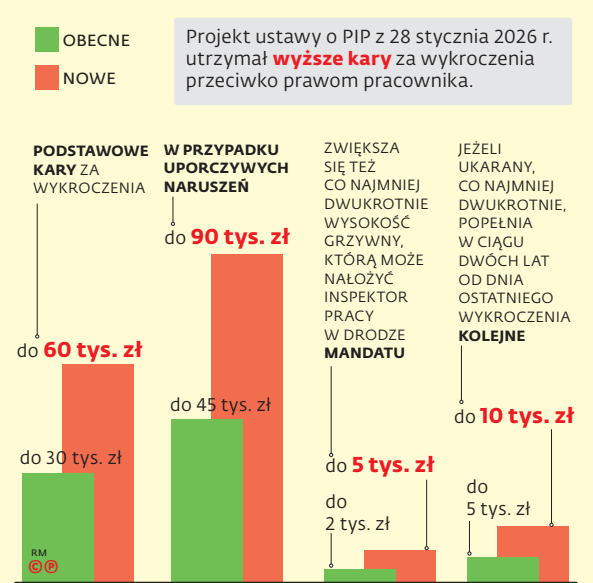
– Niezależnie od szczegółowych zapisów ustawy o PIP wprowadzenie decyzji administracyjnej o przekształceniu umowy cywilnej w umowę o pracę daje możliwość nadania natychmiastowej wykonalności wydawanym decyzjom na podstawie ogólnych regulacji kodeksu postępowania administracyjnego. Z tego względu wszelkie mechanizmy bezpieczników dodane do ustawy mogą jedynie pozornie oddalać ryzyko, na które będą narażeni przedsiębiorcy, podczas gdy realne skutki nowych przepisów będą podobne do tych, jakie wynikały z poprzedniej wersji ustawy – zauważa Marek Kowalski i dodaje, że np. sześciomiesięczny okres na dostosowanie się do docelowego stanu prawnego nie daje żadnej gwarancji w przypadku wątpliwości interpretacyjnych, które nie zostaną rozwiązane interpretacjami indywidualnymi.

– W związku z tym podtrzymujemy krytyczne stanowisko wobec nowej wersji projektu ustawy o PIP. W naszej ocenie w praktyce nie przynosi ona dużych zmian, co stoi w sprzeczności z decyzją Rady Ministrów o porzuceniu planowanej nowelizacji przepisów o PIP w tej formie – zaznacza Marek Kowalski.

Problemy systemowe

Doktor Katarzyna Kalata, radca prawny w Kancelarii Kalata, zwraca z kolei uwagę, że nowy projekt ustawy o PIP nadal nie rozwiązuje kluczowego problemu systemowego, jakim jest koli-

NOWE STAWKI KAR I MANDATÓW W USTAWIE O PIP



zja kompetencji między PIP a ZUS. W projekcie brak też spójnych reguł na wypadek sprzecznych rozstrzygnięć organów.

Szczególne wątpliwości budzi według niej projektowany art. 34 ust. 2j, zgodnie z którym decyzja inspektora PIP stwierdzająca istnienie stosunku pracy wywołuje skutki prawne na gruncie prawa pracy, prawa podatkowego, ubezpieczeń społecznych, ubezpieczenia zdrowotnego oraz obowiązkowych funduszy od dnia jej wydania. Oznacza to, że jedna decyzja administracyjna ma automatycznie uruchamiać skutki w kilku reżimach prawnych niezależnie od wcześniejszych – nawet prawomocnych – decyzji ZUS czy wyroków sądów.

– Projektowany art. 33a nie wprowadza jednoznacznego, normatywnego ograniczenia czasowego dla decyzji PIP. Przepis jedynie rozróżnia sytuacje, w których

inspektor może wydać decyzję administracyjną, od tych, w których powinien skierować powództwo do sądu pracy, jeżeli zachodzi konieczność ustalenia istnienia stosunku pracy za okres wcześniejszy. Ustawa nie przesądza jednak wprost, jaki okres może zostać objęty decyzją, pozostawiając tę kwestię wykładni organów – zaznacza Katarzyna Kalata.

W konsekwencji, jak dodaje, powstaje realne ryzyko, że PIP – działając w granicach niedookreślonego przepisu – będzie wydawała decyzje, które wejdą w kolizję z wcześniejszymi prawomocnymi rozstrzygnięciami ZUS, wydanymi na podstawie art. 83 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a nawet z wyrokami sądów. Projekt nie zawiera żadnego mechanizmu rozstrzygnięcia takich konfliktów ani reguły pierwszeństwa, co narusza zasadę pewności prawa i ochrony praw nabytych.

Kwadrans na przewiezenie kobiety w ciąży na porodówkę

OCHRONA ZDROWIA

Beata Lisowska
beata.lisowska@infor.pl

Szpital, które nie mają porodówek, mogą już przy szpitalnych oddziałach ratunkowych lub izbach przyjąć tworzyć tzw. pokoje narodzin, gdzie całodobowo będą dyżurować położna i ratownik medyczny.

Nowelizacja z 15 stycznia rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowa-

nych z zakresu leczenia szpitalnego, która przewiduje takie rozwiązanie, weszła w życie 31 stycznia (Dz.U. 2026 poz. 51). Zgodnie z tą regulacją ciężarna kobieta, która zgłosi się do szpitala świadczącego taką opiekę pacjentkom, zostanie zbadana przez położną i w sytuacji, gdy jej stan będzie wymagał hospitalizacji w specjalistycznym oddziale, zostanie przewieziona do właściwego szpitala. Rozporządze-

nie zakłada, że tzw. pokoje narodzin będą organizowane w placówkach szpitalnych oddalonych o więcej niż 25 km od najbliższego szpitala z porodówką. Transport do docelowego miejsca porodu powinien być możliwy w czasie krótszym niż 15 minut. W tym celu przy szpitalnym oddziale ratunkowym lub izbie przyjęć powinna być dostępna karetka wyposażona m.in. w zestaw porodowy, urządzenie do

nieinwazyjnego wsparcia oddechu, źródło tlenu i respirator. Pojazd nie może być przeznaczony do udzielania innych świadczeń opieki zdrowotnej.

Zgodnie z rozporządzeniem szpital zapewnia całodobową opiekę co najmniej jednej położnej, która ma udokumentowane potwierdzenie odbycia szkolenia w zakresie resuscytacji nowo-

rodka oraz dostępność ratownika medycznego w karetce. W przypadku, gdy stan zaawansowania

akcji porodowej nie pozwoli na transport kobiety do innego szpitala, porod na miejscu odbierze położna. Regulacja przewiduje, że szpital musi posiadać poradnię położniczo-ginekologiczną, w której lekarz udziela świadczeń od poniedziałku do piątku,

w godzinach od 8 do 18, z wyłączeniem dni ustawowo wolnych od pracy. Całodobowe wsparcie dla położnej ma zapewnić lekarz dyżurujący w SOR lub izbie przyjęć.

Nowe rozwiązanie ma być alternatywą dla oddziałów położniczych likwidowanych z powodu niewystarczającej liczby porodów. Od początku stycznia zamknięto w całej Polsce 18 porodówek – ich liczba spadła z 284 do 266.

Pracownicy Centrum e-Zdrowia dostaną w tym roku 3 proc. podwyżki

WYNAGRODZENIA

Beata Lisowska
beata.lisowska@infor.pl

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (MRPiPS) zaproponowało zmiany w tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego pracowników zatrudnionych w niektórych jednostkach budżeto-

wych w ochronie zdrowia, w tym w Centrum e-Zdrowia. Do konsultacji trafił projekt nowelizacji rozporządzenia ministra rodziny, pracy i polityki społecznej z 30 kwietnia 2008 r. w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pra-

cowników zatrudnionych w niektórych państwowych jednostkach budżetowych działających w ochronie zdrowia (Dz.U. 2025 poz. 1528). Z dołączonej do projektu tabeli wynika, że w przypadku pracowników zatrudnionych w Centrum e-Zdrowia minimalne kwoty wynagrodzenia zasadniczego w poszczegół-

nych kategoriach zaseregowania będą wynosiły od 4806 zł do 8030 zł (dotychczas odpowiednio od 4666 zł do 7790 zł). Maksymalne kwoty wynagrodzenia zasadniczego wzrosną zaś od 5250 zł do 22770 zł (obecnie odpowiednio od 5090 zł do 22100 zł). Oznacza to wzrost zarówno minimalnych, jak i maksymalnych sta-

wek o ok. 3 proc. MRPiPS podkreśla, że podwyższenie maksymalnych kwot nie spowoduje automatycznego wzrostu pensji pracowników, natomiast pozwoli na ustalenie ich na wyższym poziomie w przyszłości. Ponadto przypomniano, że podwyżki wynagrodzeń dla pracowników państwowej sfery budżetowej następu-

ją w ciągu trzech miesięcy po ogłoszeniu ustawy budżetowej, z wyrównaniem od 1 stycznia danego roku. Projekt zakłada, że rozporządzenie wejdzie w życie dzień po opublikowaniu go w Dzienniku Ustaw, przy czym miesięczne stawki wynagrodzenia zasadniczego mają zastosowanie od 1 stycznia 2026 r.



KOMUNIKATY

OBWIESZCZENIE z dnia 2 lutego 2026 r.

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3, w związku z art. 19b ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2025 r., poz. 1222) oraz art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691)

WOJEWODA PODKARPACKI ZAWIADAMIA

że na wniosek z 26 stycznia 2026 r. znak: GE_26_01_09_AW złożony przez Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., ul. Mszczonowska 4, 02-337 Warszawa, reprezentowanego przez radcę prawnego Arona Wiśniewskiego

zostało wszczęte postępowanie administracyjne znak: N-I.7536.1.2026

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na wejście na teren cudzej nieruchomości, znajdującej się w obrębie Nisko – Miasto, powiat niżański, woj. podkarpackie oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 3244/5 o pow. 0,1624 ha, obj. Kw nr TB1N/00095968/1, w celu wykonania badań geologicznych w ramach przedsięwzięcia w zakresie **budowy gazociągu przesyłowego wysokiego ciśnienia DN300 MOP 5,5 MPa w m. Nisko oraz rozbiórki istniejącego odcinka gazociągu przesyłowego wysokiego ciśnienia DN300 MOP 5,5 MPa w m. Nisko** realizowanego w ramach zadania pn. „Gazociąg Jarosław – Sandomierz DN250/300 (odc. w m. Nisko, kolizje) – przebudowa”.

Z aktami sprawy strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się w siedzibie Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka 15, 35-959 Rzeszów, pokój 342a (p. III) w dniach pracy urzędu, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu i godziny przyjęcia, pod numerem telefonu 17- 867 13 73 lub 17-867 13 48.

Wnioski i zastrzeżenia w powyższej sprawie można składać do czasu wydania w tej sprawie rozstrzygnięcia.

OBWIESZCZENIE z dnia 2 lutego 2026 r.

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3, w związku z art. 19b ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2025 r., poz. 1222) oraz art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691)

WOJEWODA PODKARPACKI ZAWIADAMIA

że na wniosek z 26 stycznia 2026 r. znak: GE_26_01_34_AW złożony przez Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., ul. Mszczonowska 4, 02-337 Warszawa, reprezentowanego przez radcę prawnego Arona Wiśniewskiego

zostało wszczęte postępowanie administracyjne znak: N-I.7536.2.2026

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na wejście na teren cudzej nieruchomości, znajdującej się w obrębie 0001 – Nisko, jednostka ewidencyjna Nisko – Miasto, powiat niżański, woj. podkarpackie oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 3829/2 o pow. 0,2966 ha, obj. Kw nr TB1N/00094066/1, w celu przejazdu przez ww. działkę do miejsca określenia geotechnicznych warunków posadowienia obiektu oraz przeprowadzenia badań geologicznych na nieruchomości znajdującej się w obrębie 0001 – Nisko, jednostka ewidencyjna Nisko – Miasto, powiat niżański, woj. podkarpackie oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 3827/2 w ramach przedsięwzięcia w zakresie **budowy gazociągu przesyłowego wysokiego ciśnienia DN300 MOP 5,5 MPa w m. Nisko oraz rozbiórki istniejącego odcinka gazociągu przesyłowego wysokiego ciśnienia DN300 MOP 5,5 MPa w m. Nisko** realizowanego w ramach zadania pn. „Gazociąg Jarosław – Sandomierz DN250/300 (odc. w m. Nisko, kolizje) – przebudowa”.

Z aktami sprawy strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się w siedzibie Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka 15, 35-959 Rzeszów, pokój 347 (p. III) w dniach pracy urzędu, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu i godziny przyjęcia, pod numerem telefonu 17- 867 13 47 lub 17-867 13 48.

Wnioski i zastrzeżenia w powyższej sprawie można składać do czasu wydania w tej sprawie rozstrzygnięcia.

OBWIESZCZENIE z dnia 2 lutego 2026 r.

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3, w związku z art. 19b ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2025 r., poz. 1222) oraz art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691)

WOJEWODA PODKARPACKI ZAWIADAMIA

że na wniosek z 26 stycznia 2026 r. znak: GE_26_01_20_AW złożony przez Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., ul. Mszczonowska 4, 02-337 Warszawa, reprezentowanego przez radcę prawnego Arona Wiśniewskiego

zostało wszczęte postępowanie administracyjne znak: N-I.7536.3.2026

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na wejście na teren cudzych nieruchomości znajdujących się w obrębie 0001 – Nisko, jednostka ewidencyjna Nisko – Miasto, powiat niżański, woj. podkarpackie oznaczonych jako działka ewidencyjna nr 3833/2 o pow. 0,1927 ha, obj. KW nr TB1N/00057662/8 oraz działka ewidencyjna nr 3833/7 o pow. 0,0081 ha, obj. KW nr TB1N/00102063/0, w celu przejazdu przez ww. działki do miejsca określenia geotechnicznych warunków posadowienia obiektu oraz przeprowadzenia badań geologicznych na nieruchomości znajdującej się w obrębie 0001 – Nisko, jednostka ewidencyjna Nisko – Miasto, powiat niżański, woj. podkarpackie oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 3827/2 w ramach przedsięwzięcia w zakresie **budowy gazociągu przesyłowego wysokiego ciśnienia DN300 MOP 5,5 MPa w m. Nisko oraz rozbiórki istniejącego odcinka gazociągu przesyłowego wysokiego ciśnienia DN300 MOP 5,5 MPa w m. Nisko** realizowanego w ramach zadania pn. „Gazociąg Jarosław – Sandomierz DN250/300 (odc. w m. Nisko, kolizje) – przebudowa”.

Z aktami sprawy strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się w siedzibie Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka 15, 35-959 Rzeszów, pokój 347 (p. III) w dniach pracy urzędu, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu i godziny przyjęcia, pod numerem telefonu 17- 867 13 47 lub 17-867 13 48.

Wnioski i zastrzeżenia w powyższej sprawie można składać do czasu wydania w tej sprawie rozstrzygnięcia.

OGŁOSZENIE Wójta Gminy Dalików z dnia 02.02.2026 roku

w sprawie ogłoszenia i przeprowadzenia pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Dalików położonych w obrębie geodezyjnym 4 Dalików

Lp.	Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia w m ²	Numer księgi wieczystej	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego	Cena nieruchomości w złotych	Wysokość wadium	Postąpienie w złotych
1.	Dalików	63/32	3700	SR2L/00034554/0	Nieruchomość gruntowa niezabudowana, położona w miejscowości Dalików, gmina Dalików, powiat poddębicki. Oznaczona jest działką o nr geod. 63/32 o powierzchni 0,3700 ha. Znajduje się w odległości ok. 8,5 km od Poddębic, będącego siedzibą powiatu. W najbliższym sąsiedztwie nieruchomości znajduje się zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, tereny usługowe. W dalszej odległości zlokalizowany jest kościół, Urząd Gminy, obiekty administracji publicznej, obiekty oświatowe. Nieruchomość jest nieogrodzona. W zasięgu nieruchomości znajdują się woda, prąd. Dojazd do nieruchomości drogą o nawierzchni asfaltowej. Kształt działki korzystny, umożliwiający jej zagospodarowanie. Teren płaski. Na terenie nieruchomości położona jest sieć wodociągowa.	Teren jest objęty ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zgodnie, z którym przeznaczony jest jako: teren mieszkaniowej jednorodzinnej oraz zabudowy usługowej zgodnie z uchwałą nr LVI/342/2023 Rady Gminy Dalików z dnia 23.02.2023 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla centralnych części obrębu geodezyjnego 4 Dalików- część „B”, (Dz. Urz. Woj. Łódzkiego z 2023 poz. 2675)	1 206 015,00 zł (z VAT)	120 601,50 zł	12 070,00 zł

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługiwało pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1pkt.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997roku o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145ze zm.) upłynął w dniu 30.01.2026 r. W w/w terminie nie wpłynął żaden wniosek. Sprzedaż w/w nieruchomości nastąpi w formie umowy notarialnej sporządzonej na podstawie protokołu z przetargu za cenę osiągniętą w tym przetargu. Nieruchomość przeznaczona do sprzedaży nie jest obciążona prawami na rzecz osób trzecich. Granice nieruchomości nie będą wznawiane przez sprzedającego. **Przetarg odbędzie się w dniu 10 kwietnia 2026 roku /piątek/ o godz. 10:00 w siedzibie Urzędu Gminy w Dalikowie Pl. Powstańców 1/Sala Konferencyjna Nr 1, parter/.** W przetargu mogą brać udział osoby, które wniosą **wadium w wysokości 10% ceny**

www.owalawcei nieruchomości:
dla działki 63/32 obrob 4 Dalików - 1206 015,00 zł (słownie: jeden milion dwieście sześć tysięcy piętnaście złotych 00/100 groszy)
gotówką na rachunek Urzędu Gminy w Dalikowie Bank Spółdzielczy w Poddębicach Nr **79 9263 0000 3020 4769 2003 0005**, w obligacjach Skarbu Państwa lub papierach wartościowych dopuszczonych do obrotu publicznego w terminie do dnia **3 kwietnia 2026 r.** Za datę wpłacenia wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na w/w rachunek. Wadium podlega zwrotowi nie później niż przed upływem 3 dni od daty zamknięcia lub odwołania przetargu za wyjątkiem wadium wpłaconego przez uczestnika wygrywającego przetarg tj. osoba, która zaoferowała najwyższą cenę. Wadium to zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Ustala się postąpienie nie mniejsze niż 1 % ceny wywoławczej nieruchomości z za-

okragleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. **Ostateczny termin zapłaty ceny nabycia nieruchomości upływa do dnia zawarcia umowy notarialnej.** Niedotrzymanie tego terminu bądź uchylenie się od zawarcia umowy sprzedaży spowoduje przepadek wadium a przeprowadzony przetarg czyni niebyłym. Opłaty notarialne i sądowe w całości ponosi nabywca nieruchomości. Oferenci w imieniu, których działa pełnomocnik są zobowiązani do przedłożenia komisji przetargowej pełnomocnictwa notarialnego w oryginale bądź w kopii poświadczonej za zgodność notarialnie lub pełnomocnictwa z podpisem poświadczonym notarialnie. Szczegółowych informacji dotyczących sprzedaży nieruchomości oraz przeznaczenia w/w nieruchomości udziela stanowisko ds. zagospodarowania przestrzennego i budownictwa (pokój Nr 19 I piętro tel. (43) 678-01-83 wew. 29).

20 LUTEGO
Wpłata miesięcznej zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą

20 LUTEGO
Wpłata miesięcznej zaliczki na podatek dochodowy od osób prawnych

25 LUTEGO
Termin przesłania jednolitego pliku kontrolnego dla potrzeb VAT (JPK_VAT)

25 LUTEGO
Termin rozliczenia VAT i złożenia deklaracji VAT-8, VAT-9M, VAT-12

25 LUTEGO
Termin złożenia w formie elektronicznej VAT-UE, czyli informacji podsumowującej o dokonanych wewnątrzwspólnotowych transakcjach

Dziennik Ustaw z 26 stycznia 2026 r.

Szkolenia kandydatów na maszynistów

Rozporządzenie ministra infrastruktury z 20 stycznia 2026 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie świadectwa maszynisty

✚ Wejście w życie
po upływie 30 dni od ogłoszenia, tj. 26 lutego 2026 r.

Poz. 78

Omówienie: Zgodnie z obowiązującymi przepisami program oraz czas trwania szkolenia kandydatów na maszynistów ubiegających się o uzyskanie świadectwa maszynisty określa załącznik nr 3 do rozporządzenia. Natomiast nowe regulacje przewidują, że poszczególne części szkolenia mogą być przeprowadzane w innej kolejności niż określona w załączniku nr 3. Ponadto dodane zostało unormowanie, zgodnie z którym instruktor wnioskuje o ponowne odbycie sesji w przypadku nieprawidłowej reakcji maszynisty przy wykonywaniu zadań niestandardowych oraz w sytuacjach niebezpiecznych. Uzasadnienie w tym zakresie instruktor zamieszcza w raporcie z sesji, o którym mowa w odpowiednich przepisach rozporządzenia. Nowe regulacje dopuszczają przeprowadzanie sprawdzianów wiedzy i umiejętności dla rodzaju pojazdu kolejowego na wiele typów pojazdów kolejowych o podobnej konstrukcji. Sprawdzian wiedzy i umiejętności, o którym mowa w odpowiednich unormowaniach rozporządzenia, przeprowadza się z uwzględnieniem ujętych w świadectwie maszynisty typów pojazdów kolejowych, do których prowadzenia jest uprawniony, oraz instrukcji zarządców infrastruktury, na których infrastrukturze kolejowej maszynista ma uprawnienia do prowadzenia pojazdów kolejowych. Ponadto nowe przepisy przewidują, że świadectwo maszynisty zawiera m.in. zakres infrastruktury kolejowej, z wyjątkiem bocznic kolejowych, po której maszynista jest uprawniony do prowadzenia pojazdu kolejowego. Do szkoleń kandydatów na maszynistów ubiegających się o uzyskanie świadectwa maszynisty oraz szkoleń z użyciem symulatora pojazdu kolejowego rozpoczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe.

Pomoc osobom uprawnionym do alimentów

Obwieszczenie marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 21 stycznia 2026 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów

Poz. 79

Orzeczenia wojskowych komisji lekarskich

Rozporządzenie ministra obrony narodowej z 8 stycznia 2026 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie orzekania o zdolności do służby w Służbie Kontrwywiadu Wojskowego i Służbie Wywiadu Wojskowego oraz emerytów i rencistów Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego oraz orzekania o uszczerbku na zdrowiu funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego

✚ Weszło w życie
z dniem następującym po ogłoszeniu, tj. 27 stycznia 2026 r.

Poz. 80

Omówienie: Nowe regulacje przewidują m.in., że inwalidów kieruje z urzędu do wojskowej komisji lekarskiej wojskowy organ emerytalny w terminie badania kontrolnego:

- wyznaczonym przez wojskową komisję lekarską zgodnie z odpowiednimi przepisami ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin;
- wcześniejszym niż termin wyżej wymieniony, jeżeli nastąpiło istotne pogorszenie stanu zdrowia inwali-

dy, co zostało potwierdzone przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, i zachodzi przypuszczenie, że ustalona grupa inwalidztwa może ulec zmianie. Do wojskowej komisji lekarskiej kieruje się zgodnie z właściwością i zasięgiem jej działania określonymi w przepisach wydanych na podstawie ustawy o obro- nie ojczyzny. Orzekając o zdolności do służby w Służbie Kontrwywiadu Wojskowego (SKW) i Służbie Wywiadu Wojskowego (SWW), wojskowa komisja lekarska w przypadku stwierdzenia u funkcjonariusza choroby lub ułomności orze- ka również o:

- związku lub braku związku tej choroby lub ułom- ności ze służbą w SKW lub SWW na podstawie kry- teriów określonych w wykazie chorób i schorzeń ustalonym na podstawie odpowiednich unormowań ustawowych;
- zaliczeniu lub niezaliczeniu funkcjonariusza do jed- nej z grup inwalidztwa oraz o związku lub braku związku inwalidztwa ze służbą w SKW lub SWW.

Jeżeli przy orzekaniu o niezdolności do służby w SKW i SWW wojskowa komisja lekarska stwierdzi u funkcyj- nariusza przynajmniej jedną chorobę lub ułomność po- zostającą w związku z tą służbą i jednocześnie powodu- jącą niezdolność do tej służby, to niezdolność do służby ustala się jako pozostającą w związku ze służbą w SKW lub SWW. Orzekając o związku śmierci funkcjonariusza ze służbą, wojskowa komisja lekarska ustala jednocze- śnie, czy śmierć jest następstwem wypadku lub choro- by powstałej w związku ze szczególnymi właściwościa- mi lub warunkami służby, z których tytułu przysługują świadczenia odszkodowawcze przewidziane w ustawie o ochronie ojczyzny.

Ochrona prawna języka polskiego

Obwieszczenie marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 21 stycznia 2026 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o języku polskim

Poz. 81

Restrukturyzacja zadłużenia

Obwieszczenie marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 21 stycznia 2026 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o restrukturyzacji zadłużenia podmiotów prowadzących gospodarstwa rolne

Poz. 82

Dziennik Ustaw z 27 stycznia 2026 r.

Świadczenia przysługujące sędziom

Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 22 stycznia 2026 r. zmieniające rozporzą- dzenie w sprawie delegowania sędziów oraz świadczeń przy- sługujących sędziom delegowanym poza stałe miejsce pełnienia służby

✚ Weszło w życie
pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu ogłoszenia, tj. 1 lutego 2026 r.

Poz. 83

Omówienie: Nowe przepisy przewidują m.in., że nieod- płatne zakwaterowanie następuje na podstawie:

- skierowania wydanego przez kierownika jednostki – w przypadku zakwaterowania na okres nieprzekra- czający trzech miesięcy;
- umowy zawartej pomiędzy sędzią a kierownikiem jednostki – w przypadku zakwaterowania na okres powyżej trzech miesięcy.

Natomiast zwrot kosztów zamieszkania faktycznie po- niesionych w wysokości określonej w fakturze potwier- dzającej najem nie może przekraczać:

- 4480 zł – gdy miejscem delegowania jest Warszawa;
- 3360 zł – gdy miejscem delegowania jest miasto bę- dące siedzibą wojewody;
- 2380 zł – gdy miejscem delegowania jest inna miej- scowość niż wyżej wymienione.

Wyplata podlegającej zwrotowi kwoty faktycznie ponie- sionych kosztów zamieszkania następuje w terminie 14 dni od przedstawienia faktur kierownikowi jednostki. Zgodnie z ustawą – Prawo o ustroju sądów powszech- nych, jeżeli delegowanie sędziego następuje do innej miejscowości niż ta, w której znajduje się miejsce służbo- we sędziego, niebędącej miejscem jego stałego zamiesz- kania, sędziemu delegowanemu w okresie delegowania przysługuje prawo do nieodpłatnego zakwaterowania, w warunkach odpowiadających godności urzędu, albo

zwrot kosztów zamieszkania w miejscu delegowania m.in. w formie miesięcznego ryczałtu – w kwocie nie wyższej niż 78 proc. podstawy ustalenia wynagrodze- nia zasadniczego sędziego, o której mowa w unormo- waniach ustawowych. Omawiane rozporządzenie ministra sprawiedliwości przewiduje, że wysokość miesięcznego ryczałtu wynosi:

- 3780 zł – gdy miejscem delegowania jest Warszawa;
- 2970 zł – gdy miejscem delegowania jest miasto bę- dące siedzibą wojewody;
- 1890 zł – gdy miejscem delegowania jest inna miej- scowość niż wyżej wymienione.

Delegowanie prokuratorów

Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 22 stycznia 2026 r. zmieniające rozporzą- dzenie w sprawie delegowania prokuratorów do Prokuratury Krajowej lub Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Krajo- wej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, a także świad- czeń przysługujących prokuratorom delegowanym poza stałe miejsce pełnienia służby

Poz. 84

✚ Weszło w życie
pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu ogłoszenia, tj. 1 lutego 2026 r.

Omówienie: Prokurator generalny może zwrócić się do prokuratora krajowego o stanowisko w przedmiocie za- sadności delegowania prokuratora, mając na względzie konieczność właściwego doboru kadr, a także zapewnie- nie prawidłowego funkcjonowania powszechnych jedno- stek organizacyjnych prokuratury. Prokurator krajowy przekazuje własne stanowisko wraz ze stanowiskiem kierownika jednostki organizacyjnej, w której wykonuje obowiązki prokurator, o którym mowa w odpowiednich regulacjach rozporządzenia. Nieodpłatne zakwaterowanie następuje na podstawie:

- skierowania wydanego przez kierownika jednostki – w przypadku zakwaterowania na okres nieprzekra- czający trzech miesięcy;
- umowy zawartej między prokuratorem a kierowni- kiem jednostki – w przypadku zakwaterowania na okres powyżej trzech miesięcy.

Zwrot kosztów zamieszkania faktycznie poniesionych w wysokości określonej w fakturze potwierdzającej na- jem nie może przekraczać:

- 4480 zł – gdy miejscem delegowania jest Warszawa;
- 3360 zł – gdy miejscem delegowania jest miasto bę- dące siedzibą wojewody;
- 2380 zł – gdy miejscem delegowania jest inna miej- scowość niż wyżej wymienione.

Omawiane rozporządzenie przewiduje m.in., że wypłata podlegającej zwrotowi kwoty faktycznie poniesionych kosztów zamieszkania następuje w terminie 14 dni od przedstawienia faktury kierownikowi jednostki.

Zwalczanie nieuczciwej konkurencji

Obwieszczenie marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Pol- skiej z 21 stycznia 2026 r. w sprawie ogłoszenia jedno- litego tekstu ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konku- rencji

Poz. 85

Uprawnienia nauczycieli

Obwieszczenie marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Pol- skiej z 21 stycznia 2026 r. w sprawie ogłoszenia jedno- litego tekstu ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych

Poz. 86

Ponoszenie kosztów pomocy prawnej

Obwieszczenie ministra sprawiedliwości z 18 stycznia 2026 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozpo- rządzenia ministra sprawiedliwości w sprawie pono- szenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu

Poz. 87

Wynagrodzenia konsultantów

Obwieszczenie prezesa Rady Ministrów z 26 stycznia 2026 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozpo- rządzenia Rady Ministrów w sprawie wysokości mak- symalnego wynagrodzenia konsultantów krajowych i wojewódzkich

Poz. 88



krzysztof.tomaszewski@infor.pl

Korekta faktury już od lutego bez noty



NOWE PRAWO Podatnicy muszą się liczyć z bardziej sformalizowanym procesem fakturowania, który wynika nie tylko z obowiązku korzystania z Krajowego Systemu e-Faktur. Znika bowiem możliwość poprawienia pomyłek w fakturze przez nabywcę



Radosław Kowalski
doradca podatkowy

Chociaż fakturowanie ustrukturyzowane obowiązuje już od lutego 2026 r., to większość podatników nie musi wystawiać faktury z wykorzystaniem KSeF począwszy od tego miesiąca. Przesunięcia – zarówno te legalne, jak i nie do końca zgodne z prawem – powodują, że cały czas w obrocie gospodarczym są również faktury elektroniczne oraz papierowe, obok paragonów czy faktur wystawionych z kas rejestrujących. Oczywiście, na każdym kroku przypominamy o tym, że przecież już od lutego należy być przygotowanym do odbierania zakupowych faktur ustrukturyzowanych. Kolejne duże firmy upubliczniają informacje o tym, że stosują KSeF i chciałyby otrzymywać faktury ustrukturyzowane.

Nie tylko nowe obowiązki

W całym tym zgiełku związanym z KSeF, niemal po cichu, w towarzystwie nielicznych komentarzy umarła nota korygująca. Co prawda, od początku procesu wprowadzania fakturowania ustrukturyzowanego było wiadomo, że ofiarą KSeF będą noty korygujące, jednak mam wrażenie, iż nie do wszystkich podatników dotarła taka informacja, a przynajmniej nie każdy z nich zdaje sobie sprawę ze skutków uchylenia art. 106k ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 775; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 1811; dalej: ustawa o VAT).

Tak, mówimy tutaj o całkowitym i definitywnym wykreśleniu z ustawy o VAT art. 106k, który do końca stycznia normował zasady stosowania not korygujących. Nie chodzi przy tym o niestosowanie not korygujących do faktur ustrukturyzowanych, jak to jest w przypadku duplikatów faktury. Nic z tych rzeczy.

Uwaga! System zadziałał zero-jedynkowo i od 1 lutego 2026 r. nie znajdziemy w ustawie o VAT art. 106k. A to oznacza, że nie jest już w tym akcie prawnym przewidziane modyfikowanie treści faktury przez nabywcę, za pomocą noty korygującej. Powiedzmy to wyraźnie: dotyczy to nie tylko faktur ustrukturyzowanych, lecz każdej faktury, bez względu na jej rodzaj, formę, adresata itp.

Jedynie noty wystawione do końca stycznia 2026 r. – nawet jeżeli nie zo-

stały przed zakończeniem tego miesiąca zaakceptowane przez wystawcę faktury – mogą zmodyfikować treść faktury. Ale to z oczywistych względów dotyczy wyłącznie tych faktur wystawionych przed lutym 2026 r.

Jak teraz poprawiać błędy

Co to oznacza dla podatników? Ni mniej, ni więcej usztywnienie, dalsze sformalizowanie procesu fakturowania, a w ramach niego korygowania faktur. Jeszcze do niedawna (do minionej soboty) część błędów w otrzymanej fakturze mógł poprawić sam nabywca, wystawiając notę korygującą, która oczywiście wymagała akceptacji wystawcy faktury, ale załatwiała sprawę. Teraz w każdym przypadku wymagane jest wystawienie faktury korygującej.

Podkreślmy to bardzo wyraźnie: chodzi o korektę każdej pozycji, każdego zapisu, który znalazł się w fakturze. I nie chodzi tylko o pozycje podatkowe, lecz także te niemające takiego charakteru.

Ważne: Od początku lutego nie tylko faktury ustrukturyzowane, lecz także papierowe czy elektroniczne trzeba korygować za pomocą faktury korygującej!

I tutaj pojawia się bardzo istotny problem natury praktycznej. Otóż, wiele – jeśli nie większość – systemów fakturujących nie dysponuje pełną operacyjnością w zakresie wystawiania faktur korygujących. Co bowiem z tego, że ustawodawca podatkowy od zawsze godzi się na to, by za pomocą faktury korygującej mogła być skorygowana każda pozycja faktury, jeżeli system fakturujący w praktyce pozwalał na wystawienie faktur korygujących np. tylko do pozycji kwotowych.

Owszem, często nowe systemy, te dostosowywane do potrzeb fakturowania ustrukturyzowanego, dają szersze możliwości korygowania za pomocą faktury korygującej (a przynajmniej powinny mieć odpowiednie funkcjonalności). Jeżeli jednak podatnik nie wystawia od lutego faktur ustrukturyzowanych, to nie stosuje jeszcze tych nowych rozwiązań. W efekcie cały czas posługuje się starym systemem (w dotychczasowej aktualizacji), co oznacza często ograniczone możliwości wystawiania faktur korygujących.

Jak zatem będą modyfikowane faktury inne niż ustrukturyzowane, do których wkraść się błąd? Formalnie, mogą być zmienione (poprawione) wyłącznie za pomocą faktur korygujących.

Dzisiaj już nie ma art. 106k ustawy o VAT, który do niedawna pozwalał na poprawienie danych innych

niż kwotowe w fakturze (w pewnym uproszczeniu) za pomocą noty wystawionej przez nabywcę, a jedynie zaakceptowanej przez wystawcę faktury. Czyli nabywca, który zauważył błąd, może jedynie zwrócić się do wystawcy z żądaniem wystawienia faktury korygującej. Często w odpowiedzi usłyszy: nie ma takiej możliwości.

Taki problem dotyczy nie tylko faktur wystawionych od 1 lutego 2026 r., lecz także tych wcześniejszych, jeśli do końca stycznia nie została do nich wystawiona nota korygująca.

Niejednokrotnie sytuacja będzie patowa. Najciekawsze w tym wszystkim jest to, że za pomocą noty korygującej zmieniane były te pozycje faktury, które de facto nie wpływają na prawo do odliczenia czy wysokość kwoty podatku naliczonego podlegającego odliczeniu. Błędy w ten sposób poprawiane nie wpływały również na wysokość kosztów uzyskania przychodu adresata dokumentu.

W art. 88 ustawy o VAT, art. 16 ustawy z 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 278; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 1846), art. 23 ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 163; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 1858) ani w żadnym innym przepisie nie znajdziemy regulacji, które przemawiałyby wprost za tym, że z faktury dotkniętej błędem do niedawna poprawialnym za pomocą noty korygującej tylko z jego powodu nie można odliczyć VAT czy rozliczyć kosztów podatkowych.

➔ **Czy zatem nie rysuje się scenariusz, że podatnik po otrzymaniu faktury dotkniętej błędem zażąda korekty, ale pozbędzie się dokument w rozliczeniu?**

Już wcześniej obowiązywała przecież zasada, że brak akceptacji noty korygującej przez wystawcę faktury nie stoi na przeszkodzie dokonaniu rozliczeń podatkowych przez nabywcę otrzymującego fakturę.

Czyli, może się okazać, że te drobne uchybienia to nic wielkiego i może... w ogóle nie ma co się nimi przejmować i ich korygować, jeżeli kontrahenci wyjaśnią to sobie np. w korespondencji e-mailowej? Obawiam się, że aż tak różowo nie będzie. I wcale nie chodzi tutaj o urzędników organów podatkowych, którzy nieraz przysmykają oko na drobne błędy w fakturach. Większy problem to sami podatnicy.

Dwa scenariusze

Wyobraźmy sobie, że w umowie jest zapis, że termin płatności wynosi np. 14 dni od dnia doręczenia prawidłowo

wystawionej faktury. Takim przykładem posługiwałem się na szkoleniach jako tym, który może zmotywować podatników do terminowego wdrożenia KSeF.

▶ Ale teraz chodzi o nieco inną sytuację. Jeżeli sprzedawca wystawił fakturę ustrukturyzowaną, to zapewne ma możliwość (a przynajmniej powinien) wystawiania faktur korygujących, za pomocą których jest w stanie zmodyfikować każdą pozycję faktury – zarówno podatkową, jak i niepodatkową, obligatoryjną czy opcjonalną, tj. każdą oprócz pola NIP w elemencie Podmiot2. W tym ostatnim przypadku pozostaje bowiem tylko korekta zerująca i nowa faktura (zakładam również, że tak byłoby, gdyby w fakturze wybrany został w tym polu wpis „Brak”, a nabywca zażyczyłby sobie, aby jednak tam znalazł się numer VAT lub zwykły NIP).

▶ Inaczej wygląda sytuacja, gdy podatnik – również w majestacie prawa – nie wystawia jeszcze faktur ustrukturyzowanych. Wówczas drobny błąd w fakturze, w połączeniu z brakiem not korygujących i wadliwością systemu fakturującego polegającą na niemożności wystawienia faktury korygującej do innych pozycji niż kwotowe, może spowodować, że podatnik nie będzie w stanie wystawić prawidłowej faktury...

Uwaga! W przypadku faktur innych niż ustrukturyzowane zostanie jeszcze jedno awaryjne rozwiązanie (już wcześniej niejednokrotnie stosowane): wystawienie faktury korygującej poza systemem fakturowania, w odrębnym programie, w edytorze tekstu lub arkuszu kalkulacyjnym. Tylko czy o to faktycznie chodziło prawodawcy?

Mogło być łatwiej

Szkoda, że likwidując noty korygujące, do czego zapewne przyczyniły się zrozumiałe względy techniczne (brak możliwości ingerencji w fakturę ustrukturyzowaną przez inny podmiot niż jej wystawca), prawodawca zapomniał, że w okresie od lutego do końca grudnia 2026 r. powszechnie w obiegu będą jeszcze inne faktury niż ustrukturyzowane. A przecież one spokojnie mogłyby być korygowane, jak do tej pory za pomocą not korygujących! Co więcej, przecież nawet w przyszłości – można by rzec na stałe – będzie można wystawiać (całkiem legalnie) faktury inne niż ustrukturyzowane. Dlaczego nie pozwolić korygować tych faktur za pomocą not korygujących? Wystarczyłoby zastosować mechanizm taki, jaki został wpisany do przepisów normujących duplikaty faktur...



Co klienci biur rachunkowych powinni wiedzieć o Krajowym System e-Faktur



Od 1 lutego br. można już wystawiać i odbierać faktury w KSeF. Aby ułatwić przygotowanie się do tego, wyjaśniamy, jakie dokumenty będą trafiać do systemu, jak uzyskać dostęp do niego, w jaki sposób wystawia się i odbiera się w nim faktury, a także czy może to robić dla klientów biuro rachunkowe

Marcin Mroziuk
marcin.mroziuk@infor.pl

Wszyscy podatnicy powinni już być gotowi do odbierania faktur w KSeF. Sukcesywne wdrażanie dotyczy bowiem wyłącznie wystawiania faktur w tym systemie.

Obowiązek wystawiania faktur ustrukturyzowanych w KSeF:

- **od 1 lutego 2026 r.** dotyczy podatników, których wartość sprzedaży (wraz z podatkiem) przekroczyła w 2024 r. 200 mln zł,
- **od 1 kwietnia 2026 r.** – pozostałych podatników.

Przy czym w okresie **od 1 kwietnia 2026 r. do 31 grudnia 2026 r.** podatnicy obowiązani do wystawiania faktur ustrukturyzowanych będą jednak mogli stosować faktury elektroniczne lub faktury w postaci papierowej, jeżeli łączna wartość sprzedaży wraz z kwotą podatku u tych podatników udokumentowana tymi fakturami wystawionymi w danym miesiącu będzie mniejsza lub równa 10 tys. zł. Podatnik utraci tę możliwość począwszy od faktury, którą przekroczy wspomnianą wartość.

Uwaga! Do limitu 10 tys. zł wlicza się wyłącznie wartość tych faktur, w stosunku do których podatnik jest zobowiązany do ich wystawienia w KSeF.

Faktur w KSeF nie muszą wystawiać podatnicy niemający:

- siedziby działalności gospodarczej ani stałego miejsca prowadzenia działalności gospodarczej na terytorium kraju;
- siedziby działalności gospodarczej na terytorium kraju, którzy mają stałe miejsce prowadzenia działalności gospodarczej na terytorium kraju, przy czym to stałe miejsce prowadzenia działalności nie uczestniczy w dostawie towarów lub świadczeniu usług, dla których wystawiono fakturę.

Uwaga! Podatnicy zagraniczni mogą wystawiać faktury w KSeF dobrowolnie.

⇒ **Jakie dokumenty będą trafiać do KSeF?**

Krajowy System e-Faktur służy do wystawiania, przesyłania, otrzymywania, dostępu, przechowywania faktur ustrukturyzowanych, tj. dokumentów XML wystawionych z oprogramowania według wzoru (formatu), z nadanym numerem KSeF.

W KSeF są wystawiane faktury:

- podstawowe,
- zaliczkowe,
- rozliczające,
- korygujące,
- korygujące fakturę zaliczkową,
- korygujące fakturę rozliczającą,
- uproszczone.

Zgodnie z przepisami przejściowymi do końca 2026 r. podatnicy obowiązani do wystawiania faktur ustrukturyzowanych mogą stosować:

- faktury elektroniczne lub faktury w postaci papierowej przy zastosowaniu kas rejestrujących,

- paragony fiskalne uznane za faktury (do 450 zł).

Faktury wystawiane na rzecz osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej nie są objęte obowiązkowym KSeF, ale można je wystawiać w KSeF dobrowolnie.

W KSeF nie będzie:

- faktur proforma,
- faktur wewnętrznych,
- dowodów wewnętrznych,
- not uznaniowych,
- not obciążeniowych,
- rachunków w rozumieniu ordynacji podatkowej,
- faktur dokumentujących transakcje rozliczane w ramach:
 - procedury OSS nieunijnnej,
 - procedury importu IOSS,
 - procedury świadczenia usług międzynarodowego okazjonalnego przewozu drogowego osób.

Uwaga! 1 lutego 2026 r. zostały uchylone przepisy dotyczące not korygujących, zatem nie będą one już wystawiane (ani w KSeF, ani poza KSeF). Aby poprawić błąd na fakturze trzeba będzie wystawić fakturę korygującą (więcej o tym na s. C1).

Z kolei zgodnie z rozporządzeniem w sprawie przypadków, w których nie ma obowiązku wystawiania faktur ustrukturyzowanych, nie trzeba wystawiać faktur w KSeF m.in. przy:

- świadczeniu usług przejazdu autostradą płatną, udokumentowanych fakturami w formie biletu jednorazowego,
- świadczeniu usług przewozu osób na dowolną odległość m.in. kolejami, taborem samochodowym, statkami pełnomorskimi, środkami transportu żegluga śródlądowej i przybrzeżnej, promami, samolotami i śmigłowcami, udokumentowanych fakturami w formie biletu jednorazowego,
- świadczeniu usług zwolnionych na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 7, 37–41 ustawy o VAT (m.in. usługi zabezpieczeniowe, reasekuracyjne, udzielania kredytów lub pożyczek pieniężnych) udokumentowanych fakturami lub innymi dowodami,
- dostawach towarów i świadczeniu usług udokumentowanych fakturami wystawianymi przez nabywcę w ramach procedury samofakturowania, jeżeli:
 - nabywca nie jest zidentyfikowany na potrzeby danej czynności za pomocą polskiego NIP,
 - sprzedawca nie jest zidentyfikowany na potrzeby danej czynności za pomocą polskiego NIP.

Podatnik może wystawić i przesłać do KSeF fakturę z załącznikiem, jeżeli będzie ona dotyczyć czynności o złożonej liczbie danych w zakresie jednostek miary i ilości (liczby) dostarczanych towarów lub wykonywanych usług lub cen jednostkowych netto. Fakturę z załącznikiem można wystawić w KSeF wyłącznie w ramach struktury logicznej FA(3).

Uwaga! Załącznik będzie częścią pliku XML faktury, zatem do KSeF nie będą

przesyłane załączniki w postaci osobnych plików (np. w formatach jpg lub pdf).

Podatnik, który zamierza wystawiać i przysłać do KSeF faktury z załącznikiem, musi złożyć do szefa Krajowej Administracji Skarbowej zgłoszenie o zamiarze wystawiania i przysyłania do KSeF faktur z załącznikiem.

⇒ **Jak uzyskać dostęp do KSeF?**

Aby korzystać z KSeF, użytkownik nie musi zakładać konta w systemie, natomiast konieczna jest weryfikacja posiadanych uprawnień oraz uwierzytelnienie się w systemie.

Uwierzytelnienie to potwierdzenie tożsamości podmiotu próbującego uzyskać dostęp do systemu.

Sposób uzyskania dostępu zależy od formy organizacyjnej podmiotu. W przypadku osób fizycznych uwierzytelnienie w systemie może nastąpić przy użyciu:

- podpisu zaufanego, a od 1 kwietnia 2026 r. przy użyciu wężla krajowego (SSO),
 - kwalifikowanego podpisu elektronicznego,
 - tokena (metoda dostępna do końca 2026 r.),
 - certyfikatu KSeF.
- Podmioty niebędące osobą fizyczną mogą uwierzytelnić się w systemie przy użyciu:
- kwalifikowanej pieczęci elektronicznej,
 - tokena (metoda będzie dostępna tylko do końca 2026 r.),
 - certyfikatu KSeF.

Podatnik będący osobą fizyczną nie musi dopełniać żadnych formalności, aby uwierzytelnić się w KSeF. Uprawnienia do korzystania z KSeF są przypisane do tej osoby automatycznie w KSeF, dlatego są one nazywane uprawnieniami właścicielskimi.

Osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą w rozumieniu ustawy o VAT może korzystać z systemu, uwierzytelniając się np. podpisem zaufanym lub kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Po uwierzytelnieniu się w systemie może korzystać z KSeF samodzielnie lub nadawać uprawnienia do korzystania z KSeF innym osobom lub podmiotom. Odbywa się to w sposób elektroniczny.

Podatnicy niebędący osobami fizycznymi (w szczególności spółki) lub podmioty niebędące osobami fizycznymi (np. fundacje) posiadające elektroniczną pieczęć kwalifikowaną nie muszą składać w urzędzie skarbowym żadnych dodatkowych dokumentów. Po uwierzytelnieniu się w KSeF kwalifikowaną pieczęcią elektroniczną (która zawiera NIP) taki podatnik może korzystać z uprawnień właścicielskich (przypisanych systemowo, domyślnie do jego NIP), w tym m.in.:

- zarządzać uprawnieniami,
- zarządzać swoimi jednostkami podzestawami,
- wystawiać faktury,
- mieć dostęp do faktur.

Jeżeli podatnik niebędący osobą fizyczną nie ma kwalifikowanej pieczęci elektronicznej, to powinien złożyć za-

wiadomienie ZAW-FA do urzędu skarbowego i wyznaczyć w nim osobę fizyczną, która w jego imieniu będzie korzystała z KSeF.

Zawiadomienie musi zostać podpisane przez osoby uprawnione do reprezentacji podmiotu w liczbie wymaganej dla skutecznego podejmowania decyzji.

Formularz można złożyć:

- elektronicznie, przez e-Urząd Skarbowy lub e-doręczenia,
- papierowo, w urzędzie skarbowym właściwym według miejsca siedziby.

Ważne: Zawiadomienie ZAW-FA jest składane wyłącznie w celu wyznaczenia pierwszej osoby fizycznej, która będzie korzystała z KSeF w imieniu podatnika.

Token to wygenerowany przez KSeF, po uwierzytelnieniu się podatnika lub podmiotu uprawnionego w systemie (podpisem zaufanym, podpisem kwalifikowanym lub pieczęcią kwalifikowaną), ciąg znaków alfanumerycznych (z wyłączeniem znaków interpunkcyjnych), przypisany do podatnika lub podmiotu uprawnionego i jego uprawnień.

Token może być wykorzystywany do przyspieszenia i ułatwienia procesu logowania się do KSeF. Przy czym token może być wygenerowany zarówno dla osoby fizycznej, jak i dla podmiotu niebędącego osobą fizyczną, ale będzie to miało różny efekt w przypadku działania w systemie. Jeżeli dana osoba fizyczna uwierzytelni się w systemie i wygeneruje token na swoje dane i uprawnienia, tj. na osobę fizyczną, to po uwierzytelnieniu się tym tokenem będzie widoczna w systemie jako konkretna osoba fizyczna. Jeżeli natomiast podmiot niebędący osobą fizyczną uwierzytelni się w systemie pieczęcią kwalifikowaną i wygeneruje token z posiadanymi przez nią uprawnieniami, to każdy działający w systemie po uwierzytelnieniu się tym tokenem będzie widoczny w systemie jako ten podmiot, a nie konkretna osoba fizyczna.

Certyfikat KSeF to cyfrowe narzędzie kryptograficzne potwierdzające tożsamość osoby lub podmiotu, które jest wydawane przez Centrum Certyfikacji Ministerstwa Finansów.

Certyfikaty KSeF są dwójakiego rodzaju:

- typu 1 do uwierzytelniania,
- typu 2 do wystawiania faktur OF-FLINE.

Certyfikaty KSeF obu typów będą generowane osobno. Nie będzie można wygenerować jednego certyfikatu KSeF obejmującego jednocześnie dwa zastosowania.

Do podatnika należy decyzja o sposobie zarządzania certyfikatami w ramach podatnika (czy odbywa się to na jego poziomie, czy poszczególnych osób uprawnionych do działania w KSeF w jego imieniu). Certyfikaty wydane na dane podatnika nie są powiązane z konkretnymi osobami, zatem to on odpowiada za ich przekazywanie pracownikom i posługiwanie się nimi przy pracy w KSeF.

Od 1 lutego 2026 r. funkcjonalności zarządzania uprawnieniami i wnioskowania o certyfikat są dostępne tylko w Aplikacji Podatnika KSeF 2.0 oraz w zintegrowanych z API KSeF 2.0 programach komercyjnych.

Ważne: Tokeny i certyfikaty umożliwiają zalogowanie się do systemów komercyjnych zintegrowanych z API KSeF 2.0.

⇒ **Czy biuro rachunkowe może wystawiać faktury klienta w KSeF i odbierać je z systemu?**

Jeśli podatnik współpracuje z biurem rachunkowym, to ma do wyboru kilka możliwości, w szczególności:

1. Podatnik może korzystać z programu zintegrowanego z API KSeF 2.0 i wystawiać faktury w KSeF samodzielnie lub z udziałem swoich pracowników.

Faktury zakupowe są otrzymywane przy użyciu KSeF, a następnie weryfikowane i zatwierdzane merytorycznie pod kątem prawa do odliczenia podatku naliczonego i kosztów w podatku dochodowym przez pracownika firmy. Faktury sprzedażowe i zakupowe są przekazywane w uzgodniony sposób i w określonych terminach do biura rachunkowego celem przygotowania przez nie rozliczeń podatkowych. W tym przypadku biuro rachunkowe nie bierze udziału w wystawianiu faktur w KSeF ani w ich pobieraniu z systemu.

2. Podatnik może korzystać z programu zintegrowanego z API KSeF 2.0 i wystawiać faktury w KSeF samodzielnie lub z udziałem swoich pracowników, a faktury zakupowe otrzymywać przy użyciu KSeF. Podatnik jednak nadaje uprawnienie do dostępu do faktur na rzecz biura rachunkowego.

Biuro rachunkowe pobiera więc z KSeF faktury sprzedażowe i zakupowe danego podatnika, księguje je oraz przygotowuje rozliczenia podatkowe. Biuro rachunkowe w tym modelu nie bierze udziału w wystawianiu faktur w KSeF, lecz w ich pobieraniu z systemu, przy czym biuro musi otrzymać od klienta informacje niezbędne do zweryfikowania i zatwierdzenia merytorycznego faktur pod kątem prawa do odliczenia podatku naliczonego i kosztów w podatku dochodowym.

3. Podatnik może nie korzystać z programu zintegrowanego z API KSeF 2.0, natomiast nadaje uprawnienie do wystawiania faktur oraz do dostępu do faktur biurowi rachunkowemu.

Biuro rachunkowe z udziałem swoich pracowników wystawia faktury podatnika w KSeF, a także pobiera z systemu faktury sprzedażowe i zakupowe danego podatnika, księguje je oraz przygotowuje rozliczenia podatkowe. Nie zwalnia to osób dokonujących zakupów (podatników, ich pracowników) z obowiązku weryfikacji merytorycznej dokumentów zakupowych.

⇒ **W jaki sposób wystawia się faktury w KSeF?**

Z KSeF można korzystać przy użyciu:

- programów finansowo-księgowych, jeśli są zintegrowane z KSeF (integracja przez API),
- bezpłatnych narzędzi udostępnionych przez Ministerstwo Finansów:
 - Aplikacja Podatnika KSeF – dostępna na stronie www.ksef.podatki.gov.pl,
 - Aplikacja Mobilna KSeF – dostępna od 1 lutego 2026 r. pobrania na telefon, e-mikrofirma – dostęp przez e-Urząd Skarbowy.

Przewidziane są następujące tryby wystawiania faktur przez podatników zobowiązanych do korzystania z KSeF:

- online,
- offline24, o którym mowa w art. 106nda ustawy o VAT (stosowany np. w razie problemów z internetem),
- offline-niedostępność KSeF, o którym mowa w art. 106nh ustawy o VAT (stosowany w czasie prowadzonych prac serwisowych w KSeF),
- awaryjny, o którym mowa w art. 106nf ustawy o VAT (wykorzystywany w przypadku ogłoszonej w BIP i oprogramowaniu interfejsowym awarii KSeF),
- awarii całkowitej, o którym mowa w art. 106ng ustawy o VAT (wykorzystywany w przypadku awarii KSeF ogłoszonej w środkach społecznego przekazu).

1. Tryb online

W trybie online faktury są wystawiane w KSeF w czasie rzeczywistym. Plik xml jest przesyłany do KSeF w tym samym dniu co data wystawienia faktury wskazana przez podatnika w polu P_1 faktury.

Zgodnie z art. 106na ust. 1 ustawy o VAT fakturę ustrukturyzowaną uznaje się za wystawioną w dniu jej przesłania do KSeF. Faktura ustrukturyzowana jest uznana za otrzymaną przy użyciu KSeF w dniu przydzielenia w tym systemie numeru identyfikującego tę fakturę (art. 106na ust. 3 ustawy o VAT). Wyjątek dotyczy udostępnienia faktury ustrukturyzowanej nabywcy, o którym mowa w art. 106gb ust. 4 ustawy o VAT (w szczególności osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej i podmioty zagraniczne, nabywcy bez polskiego NIP), w sposób inny niż przy użyciu KSeF – tutaj za datę otrzymania tej faktury uznaje się datę jej faktycznego otrzymania przez tego nabywcę.

2. Tryb offline24

Każdy podatnik będzie mógł wystawiać faktury w trybie offline24, ponieważ ustawa o VAT nie wprowadza w tym przypadku żadnych ograniczeń. W tym trybie podatnik:

- wystawia fakturę w postaci elektronicznej zgodnie z obowiązującym wzorem struktury logicznej, tj. od 1 lutego 2026 r. FA(3),
 - niezwłocznie, nie później niż w następnym dniu roboczym po dniu jej wystawienia, przesyła tę fakturę do KSeF w celu przydzielenia jej numeru KSeF.
- W przypadku trybu offline24 za datę wystawienia faktury uznaje się datę, o której mowa w art. 106e ust. 1 pkt 1 ustawy o VAT (tj. datę wystawienia), wskazaną przez podatnika w polu P_1 struktury logicznej faktury. Datą otrzymania faktury będzie:
- data przydzielenia numeru KSeF lub
 - w przypadku nabywcy, o którym mowa w art. 106gb ust. 4 ustawy o VAT – data faktycznego otrzymania tej faktury przez nabywcę.

Uwaga! Jeśli data przesłania faktury do KSeF będzie późniejsza niż data wskazana w polu P_1, to fakturę uznaje się za wystawioną w trybie offline24, a datą jej wystawienia będzie data wskazana przez podatnika w polu P_1.

Faktura wystawiona w trybie offline24 udostępniana nabywcy w sposób uzgodniony powinna być oznaczona dwoma kodami QR:

- pierwszy zapewni dostęp do faktury w KSeF oraz weryfikację danych zawartych na tej fakturze (posiada oznaczenie „OFFLINE”),
- drugi umożliwi potwierdzenie tożsamości wystawcy przy wystawianiu tej faktury (posiada oznaczenie „CERTYFIKAT”).

W przypadku gdy fakturze wystawionej w trybie offline24 nie został jeszcze nadany numer KSeF, a nabywcą jest podatnik krajowy mający NIP, będzie możliwe wydanie mu potwierdzenia transakcji.

3. Tryb offline-niedostępność KSeF

Każdy podatnik wystawiający fakturę w okresie ogłoszonej w BIP MF i komunikowanej w oprogramowaniu interfejsowym niedostępności KSeF będzie mógł wystawić fakturę w trybie offline-niedostępność KSeF. W tym trybie podatnik:

- wystawia fakturę w postaci elektronicznej zgodnie z obowiązującym wzorem struktury logicznej,
- przesyła ją do KSeF nie później niż w następnym dniu roboczym po zakończeniu okresu niedostępności w celu nadania numeru KSeF faktury.

Daty wystawienia i otrzymania faktury są w tym przypadku ustalane według tych samych zasad co w przypadku trybu offline24.

4. Tryb awaryjny

Każdy podatnik wystawiający fakturę w okresie ogłoszonej awarii KSeF będzie mógł wystawić fakturę w trybie awaryjnym. Komunikaty o awarii systemu będą publikowane w BIP MF oraz w oprogramowaniu interfejsowym. W tym trybie podatnik:

- wystawia fakturę w postaci elektronicznej zgodnie z obowiązującym wzorem struktury logicznej,
- przesyła ją do KSeF nie później niż w ciągu siedmiu dni roboczych od dnia zakończenia awarii w celu nadania fakturze numeru KSeF,
- udostępnia ją nabywcy w sposób uzgodniony.

Datą wystawienia faktury w trybie awaryjnym będzie data, o której mowa w art. 106e ust. 1 pkt 1 ustawy o VAT, czyli data wskazana przez podatnika w polu P_1 struktury logicznej faktury.

Data otrzymania faktury w trybie awaryjnym to data faktycznego otrzymania faktury poza KSeF lub data przydzielenia numeru KSeF – w zależności od tego, co nastąpiło wcześniej). Wyjątek dotyczy faktury wystawionej na rzecz nabywcy, o którym mowa w art. 106gb ust. 4 ustawy o VAT – tutaj datą otrzymania faktury zawsze będzie data faktycznego otrzymania faktury poza KSeF.

Faktura wystawiona w trybie awaryjnym udostępniana nabywcy poza KSeF powinna być oznaczona dwoma kodami QR.

5. Awaria całkowita

Jeżeli nie będzie możliwe zamieszczenie komunikatów w BIP MF oraz w oprogramowaniu interfejsowym, awaria KSeF będzie ogłaszana w środkach społecznego przekazu (np. w telewizji, radiu, prasie czy w Internecie). W trybie awarii całkowitej podatnik:

- wystawia faktury w postaci papierowej lub faktury elektroniczne,
- nie musi stosować wzoru faktury ustrukturyzowanej,
- nie przesyła jej do KSeF po ustaniu awarii,

- przekazuje ją nabywcy w dowolny sposób np. osobiście lub e-mailem.

W przypadku awarii całkowitej istotna jest rzeczywista data wystawienia faktury wskazana przez podatnika na fakturze. Datą otrzymania faktury jest data faktycznego otrzymania faktury przez nabywcę poza KSeF.

Uwaga! Faktura w postaci papierowej lub faktura elektroniczna wystawiona podczas awarii całkowitej jest przekazywana nabywcy z założenia poza KSeF i nie jest opatrywana kodami QR.

⇒ **Jak można odebrać fakturę wystawioną w KSeF?**

Po przesłaniu przez sprzedawcę pliku XML do KSeF, nadaniu numeru KSeF faktury nabywca (Podmiot2), którego identyfikator podatkowy NIP podano w tej fakturze (w polu NIP) otrzyma ją również w tym systemie. Nabywca lub osoba fizyczna bądź podmiot uprawniony przez nabywcę do dostępu do faktur po uwierzytelnieniu się w KSeF uzyska dostęp do wszystkich swoich faktur, w tym faktur zakupowych.

Otrzymane faktury można:

- pobrać (np. w formacie PDF),
- zapisać na telefonie lub komputerze,
- wydrukować, jeśli są potrzebne np. do rejestracji samochodu, rozliczenia dotacji albo innych spraw administracyjnych czy sądowych.

Uwaga! Pobrane i wydrukowane faktury są automatycznie opatrzone kodem QR oraz numerem KSeF.

Ponadto przed nadaniem numeru KSeF sprzedawca może wydać potwierdzenie transakcji opatrzone kodami QR. Z kolei po przesłaniu faktury do KSeF sprzedawca może także wydać nabywcy fakturę w postaci zwizualizowanej, np. jako wydruk lub plik pdf opatrzony kodem QR z numerem KSeF.

Po zeskanowaniu kodu QR umieszczonego na potwierdzeniu transakcji lub na wizualizacji faktury możliwa jest weryfikacja, czy faktura znajduje się już w KSeF. ☺☺

Podstawa prawna i źródła

- ustawa z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 775; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 1811)
- ustawa z 5 sierpnia 2025 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1203)
- rozporządzenie ministra finansów i gospodarki z 12 grudnia 2025 r. w sprawie korzystania z Krajowego Systemu e-Faktur (Dz.U. poz. 1815)
- rozporządzenie ministra finansów i gospodarki z 7 grudnia 2025 r. w sprawie przypadków, w których nie ma obowiązku wystawiania faktur ustrukturyzowanych (Dz.U. poz. 1740)
- rozporządzenie ministra finansów i gospodarki z 7 grudnia 2025 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wystawiania faktur (Dz.U. poz. 1742)
- Podręcznik KSeF 2.0 cz. I. Rozpoczęcie korzystania z KSeF
- Podręcznik KSeF 2.0 cz. II. Wystawianie i otrzymywanie faktur w KSeF
- Podręcznik KSeF 2.0 cz. III. Dodatkowe funkcjonalności KSeF
- Podręcznik KSeF 2.0 cz. IV. KSeF w JST i GV oraz pozostałe modele uprawnień
- Broszura informacyjna dotycząca struktury logicznej FA(3)

Wydawca wyraża zgodę na udostępnianie treści ściągawki klientom biur rachunkowych.

Zapraszamy do zadawania pytań

biurorachunkowe@gazetaprawna.pl

Redaktorzy prowadzący:

Magdalena Sobczak – magdalena.sobczak@infor.pl

Marcin Mroziuk – marcin.mroziuk@infor.pl

W jaki sposób rozliczyć w VAT i PIT korektę roczną u podatnika korzystającego ze zwolnienia podmiotowego



Marcin Szymankiewicz
doradca
podatkowy

Od 1 stycznia 2026 r. nasze biuro rachunkowe rozlicza panią Annę, która prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą. Pani Anna od 1 stycznia 2025 r. korzysta ze zwolnienia podmiotowego w VAT, natomiast do 31 grudnia 2024 r. miała status zarejestrowanego podatnika VAT czynnego. Z uwagi jednak na to, że prowadziła zarówno sprzedaż opodatkowaną VAT oraz zwolnioną z tego podatku, część zakupów musiała rozliczać strukturą sprzedaży. W maju 2024 r. pani Anna kupiła lokal użytkowy (wraz z udziałem w prawie własności gruntu) za 369 000 zł brutto (w tym: kwota netto: 300 000 zł; VAT: 69 000 zł). Lokal został zaliczony do środków trwałych firmy pani Anny (jest nim też obecnie) i podlega amortyzacji. Podatek naliczony od zakupu lokalu został odliczony według struktury sprzedaży w wysokości 8280 zł (proporcja wstępna na 2024 r. wynosiła 12 proc.). Pani Anna rozlicza podatek dochodowy na zasadach ogólnych (według skali podatkowej, nie wybierała kasowego PIT), a zdarzenia gospodarcze ewidencjonuje w podatkowej księdze przychodów i rozchodów, prowadzonej metodą kasową. Jak pani Anna powinna rozliczyć w PIT i VAT korektę roczną podatku naliczonego od lokalu użytkowego za 2025 r.?

© P

VAT

Wysokość podatku naliczonego odliczona według struktury sprzedaży (tj. proporcjonalnie na zasadach określonych w art. 90 ust. 2 ustawy o VAT) nie jest ostateczna, lecz podlega późniejszej korekcie (w szczególności korekcie rocznej). Jej zasady określone zostały w art. 91 ustawy o VAT. Ograniczyć się do omówienia przepisów, które mają znaczenia dla analizowanego stanu faktycznego.

Stosownie do art. 91 ust. 1 ustawy o VAT, po zakończeniu roku, w którym podatnikowi przysługiwało prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego, o którym mowa w art. 86 ust. 1 ustawy o VAT, jest on obowiązany dokonać korekty kwoty podatku odliczonego zgodnie z art. 90 ust. 2–10a lub 10c–10g ustawy o VAT, z uwzględnieniem proporcji obliczonej dla zakończonego roku podatkowego w sposób określony w art. 90 ust. 2–6, 10, 10a lub 10c–10g ustawy o VAT lub przepisach wydanych na podstawie art. 90 ust. 11 i 12 ustawy o VAT.

Z kolei w myśl art. 91 ust. 2 ustawy o VAT, w przypadku towarów i usług, które na podstawie przepisów o podatku dochodowym są zaliczane przez podatnika do środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych podlegających amortyzacji, a także gruntów i praw wieczystego użytkowania gruntów, jeżeli zostały zaliczone do środków trwałych lub wartości niematerialnych i prawnych nabywcy, z wyłączeniem tych, których wartość początkowa nie przekracza 15 000 zł, korekty, o której mowa w art. 91 ust. 1 ustawy o VAT, podatnik dokonuje w ciągu pięciu kolejnych lat, a w przypadku nieruchomości i praw wieczystego użytkowania gruntów – w ciągu 10 lat, licząc od roku, w którym zostały oddane do użytkowania. Roczna korekta dotyczy jednej piątej, a w przypadku nieruchomości i praw wieczystego użytkowania gruntów – jednej dziesiątej kwoty podatku naliczonego przy ich nabyciu lub wytworzeniu. W przypadku środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych, których wartość początkowa nie przekracza 15 000 zł,

art. 91 ust. 1 ustawy o VAT stosuje się odpowiednio, z tym że korektę trzeba zrobić po zakończeniu roku, w którym zostały oddane do użytkowania.

Uwaga! Korektę, o której mowa w art. 91 ust. 1 i 2 ustawy o VAT, wykazuje się w deklaracji podatkowej składanej za pierwszy okres rozliczeniowy roku następującego po roku podatkowym, za który dokonuje się korekty, a w przypadku zakończenia działalności gospodarczej – w deklaracji podatkowej za ostatni okres rozliczeniowy (art. 91 ust. 3 ustawy o VAT).

W przypadku nieruchomości ustawa o VAT przyjmuje zasadę dokonywania częściowej i równomiernej korekty w dłuższym czasie, tj. przez 10 lat. Roczna korekta w tym przypadku dotyczy 1/10 kwoty podatku naliczonego przy ich nabyciu lub wytworzeniu nieruchomości (por. interpretacja indywidualna dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej z 12 września 2025 r., sygn. 0114-KDIP1-3.4012.603.2025.2.PRM).

W analizowanej sytuacji pani Anna kupiła lokal użytkowy w 2024 r. (tj. w okresie, gdy miała status podatnika VAT czynnego). Kwota podatku naliczonego wyniosła 69 000 zł. Podatek naliczony od zakupu lokalu został odliczony wg struktury sprzedaży w wysokości 8280 zł (proporcja wstępna na 2024 r. wynosiła 12 proc.).

Zatem pani Anna pierwszej korekty 1/10 kwoty podatku naliczonego powinna dokonać za 2024 r. (co jak rozumiem, uczyniła w JPK_V7M za styczeń 2025 r.). Natomiast w JPK_V7M za styczeń 2026 r. podatniczka powinna dokonać kolejnej korekty 1/10 podatku naliczonego od zakupu lokalu użytkowego.

Za 2025 r. korekcie podlega 1/10 podatku naliczonego przy zakupie lokalu użytkowego, tj. 6900 zł (69 000 zł x 1/10). Z kwoty tej pani Anna odliczyła, z zastosowaniem wstępnej struktury sprzedaży na rok 2025 r., 828 zł (6900 zł x 12 proc.). W korekcie rocznej za 2025 r. podatniczka powinna uwzględnić końcową korektę roczną dla zakończonego roku. Z uwagi na to,

że przed cały 2025 r. pani Anna korzystała ze zwolnienia podmiotowego w VAT, to struktura końcowa dla zakończonego roku wyniesie u niej 0 proc. Oznacza to, że w stosunku do 1/10 kwoty podatku naliczonego (tj. kwoty 6900 zł), po korekcie rocznej za 2025 r. pani Annie przysługuje prawo do odliczenia podatku naliczonego w wysokości 0 zł (6900 zł x 0 proc.).

Ważne: Podatniczka musi wykazać za 2025 r. korektę roczną na minus i pomniejszyć podatek naliczony o 1/10 kwoty podatku naliczonego odliczonego w 2024 r., tj. o 828 zł.

Należy wskazać, że stosownie do art. 99 ustawy o VAT podatnicy, o których mowa w art. 15 ustawy o VAT, są obowiązani składać w urzędzie skarbowym deklaracje podatkowe za okresy miesięczne (tj. JPK_V7M) w terminie do 25. dnia miesiąca następującego po każdym kolejnym miesiącu. W myśl art. 99 ust. 7 ustawy o VAT obowiązek składania deklaracji podatkowej JPK_V7M nie dotyczy m.in. podatników, u których sprzedaż jest zwolniona od podatku na podstawie art. 113 ustawy o VAT (tj. korzystających ze zwolnienia podmiotowego), chyba że m.in. są obowiązani do korekty podatku odliczonego, o której mowa w art. 90a, art. 90c lub art. 91 ustawy o VAT.

Zatem chociaż pani Anna korzysta ze zwolnienia podmiotowego, to musi złożyć JPK_V7M za styczeń 2026 r. i wykazać w nim korektę roczną dotyczącą środków trwałych w kwocie (-) 828 zł. Kwotę tę podatniczka wykazuje w polu dotyczącym wysokości podatku naliczonego wynikającego z korekt podatku naliczonego, o których mowa w art. 90a–90c oraz art. 91 ustawy o VAT, z tytułu nabycia towarów i usług zaliczanych u podatnika do środków trwałych, tj. w polach: K_44 (ewidencja) oraz P_44 (deklaracja) na podstawie dowodu wewnętrznego z oznaczeniem „WEW” (par. 11 ust. 1 pkt 2, ust. 8 pkt 2 rozporządzenia w sprawie JPK_VAT).

© P

PIT

Zgodnie z art. 22 ust. 1 ustawy o PIT kosztami uzyskania przychodów są koszty poniesione w celu osiągnięcia przychodów lub zachowania albo zabezpieczenia źródła przychodów, z wyjątkiem kosztów wymienionych w art. 23 ustawy o PIT. Aby wydatek poniesiony przez podatnika stanowił dla niego koszt uzyskania przychodu, musi spełniać następujące warunki:

- został poniesiony przez podatnika, tj. w ostatecznym rozrachunku musi on zostać pokryty z zasobów majątkowych podatnika (nie stanowią kosztu uzyskania przychodu podatnika wydatki, które zostały poniesione na działalność podatnika przez osoby inne niż podatnik),
- jest definitywny (rzeczywisty), tj. wartość poniesionego wydatku nie została podatnikowi w jakikolwiek sposób zwrócona,
- pozostaje w związku z prowadzoną przez podatnika działalnością gospodarczą,

- został poniesiony w celu uzyskania, zachowania lub zabezpieczenia przychodów lub może mieć wpływ na wielkość osiągniętych przychodów,
- został właściwie udokumentowany,
- nie znajduje się w grupie wydatków, których zgodnie z art. 23 ustawy o PIT nie uważa się za koszty uzyskania przychodów.

Stosownie do art. 23 ust. 1 pkt 43 ustawy o PIT, nie uważa się za koszty uzyskania przychodów podatku od towarów i usług, z tym że jest kosztem uzyskania przychodów:

- a) podatek naliczony:
 - jeżeli podatnik zwolniony jest z VAT lub nabył towary i usługi w celu wytworzenia albo odprzedaży towarów lub świadczenia usług zwolnionych z VAT,
 - w tej części, w której zgodnie z przepisami o VAT podatnikowi nie przysługuje obniżenie kwoty lub zwrot różnicy VAT – jeżeli naliczony VAT nie powiększa wartości środka trwałego lub wartości niematerialnej i prawnej,
- b) podatek należny:

– w przypadku importu usług oraz wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów, jeżeli nie stanowi on podatku naliczonego w rozumieniu przepisów o VAT; kosztem uzyskania przychodów nie jest jednak podatek należny w części przekraczającej kwotę podatku od nabycia tych towarów i usług, która mogłaby stanowić podatek naliczony w rozumieniu przepisów o VAT,

– w przypadku przekazania lub zużycia przez podatnika towarów lub świadczenia usług na potrzeby reprezentacji i reklamy, obliczony zgodnie z odrębnymi przepisami,

– od nieodpłatnie przekazanych towarów, obliczony zgodnie z odrębnymi przepisami, w przypadku gdy wyłącznym warunkiem ich przekazania jest uprzednie nabycie przez otrzymującego towarów lub usług od przekazującego w określonej ilości lub wartości,

c) kwota VAT, nieuwzględniona w wartości początkowej środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych, podlegających amortyzacji

cd. PIT

zgodnie z art. 22a–22o ustawy o PIT, lub dotycząca innych rzeczy lub praw niebędących środkami trwałymi lub wartościami niematerialnymi i prawnymi podlegającymi tej amortyzacji – w tej części, w jakiej dokonano korekty powodującej zmniejszenie podatku odliczonego zgodnie z przepisami ustawy o VAT.

Ponadto z art. 23 ust. 3c ustawy o PIT wynika, że art. 23 ust. 1 pkt 43 lit. c ustawy o PIT stosuje się odpowiednio w przypadku zmiany prawa do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego, o której mowa w przepisach ustawy o VAT.

Ważne: Ponieważ za 2025 r. pani Anna wykonała korektę roczną na minus, tj. zmniejszającą podatek naliczony (w JPK_V7M), to kwota tej korekty (tj. 828 zł) stanowi dla niej koszt uzyskania przychodów.

Z opisu stanu faktycznego wynika, że pani Anna rozlicza PIT na zasadach ogólnych (nie wybrała kasowego PIT), a podatkową księgę przychodów i rozchodów prowadzi metodą kasową. Stosownie do art. 22 ust. 4 ustawy o PIT koszty uzyskania przychodów są potrącane tylko w tym roku podatkowym, w którym zostały poniesione. Przypomnijmy, że u podatników prowadzących podatkową księgę przychodów i rozchodów, stosownie do art. 24 ust. 6b ustawy o PIT, za dzień poniesienia kosztu uzyskania przychodów, uważa się, co do zasady, dzień wystawienia faktury (rachunku) lub innego dowodu stanowiącego podstawę do zaksięgowania (ujęcia) kosztu.

Uwaga! Jak wskazał dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej w interpretacji indywidualnej z 8 czerwca 2018 r., sygn. o112-KDIL3-3.4011.166.2018.2.WS: „(...) koszt uzyskania przychodu powstały z tytułu korekty podatku od towarów i usług w podatku dochodowym od osób fizycznych należy ująć w dacie dokonania korekty”.

Zatem w lutym 2026 r. (na potrzeby schematu rozliczenia zakładam, że JPK_V7M za styczeń 2026 r. podatniczka złoży w lutym 2026 r.) pani Anna będzie mogła zaliczyć w ciężar kosztów uzyskania przychodów kwotę korekty VAT na minus, tj. 828 zł. Należy ją ująć w kolumnie 15 (pozostałe wydatki) podatkowej księgi przychodów i rozchodów.

Uwaga! Dokonanie korekty rocznej nie wpływa na wysokość wartości początkowej środka trwałego (tj. lokalu użytkowego).



Schemat rozliczenia korekty rocznej dotyczącej nieruchomości u podatnika zwolnionego podmiotowo z VAT*



1. JAKI PODATEK

VAT:

Podstawa opodatkowania: nie wystąpi

Podatek należny: nie wystąpi

Podatek naliczony: nie wystąpi (wystąpi jedynie obowiązek dokonania korekty rocznej odliczonego w 2024 r. podatku naliczonego od zakupu nieruchomości)

Korekta roczna VAT: (-) 828 zł

PIT:

Przychody: nie wystąpią (korekta roczna VAT nie powoduje powstania przychodu)

Koszty uzyskania przychodów: 828 zł

2. W JAKIEJ DEKLARACJI WYKAZAĆ PODATEK

VAT: W JPK_V7M za styczeń 2026 r. pani Anna musi wykazać kwotę korekty, tj. (-) 828 zł w polach K_44 (ewidencja) i P_44 (deklaracja)

PIT: Podatniczka nie składa deklaracji zaliczkowej, powinna jednak uwzględnić korektę jako koszt uzyskania przychodów przy obliczeniu zaliczki na PIT za luty 2026 r., a po zakończeniu roku podatkowego uwzględnić je w PIT-36.

3. TERMIN ZŁOŻENIA DEKLARACJI

JPK_V7M: 25 lutego 2026 r.

PIT_36: 30 kwietnia 2027 r.

* W schemacie rozliczenia zostały pominięte inne zdarzenia/czynności.

Podstawa prawna

- ustawa z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tj. Dz.U. z 2025 r. poz. 775; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 1811)
- rozporządzenie ministra finansów, inwestycji i rozwoju z 15 października 2019 r. w sprawie szczegółowego zakresu danych zawartych w deklaracjach podatkowych i w ewidencji w zakresie podatku od towarów i usług (Dz.U. poz. 1988; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 245)
- ustawa z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tj. Dz.U. z 2025 r. poz. 163; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 1858)
- rozporządzenie ministra finansów i gospodarki z 6 września 2025 r. w sprawie prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów (Dz.U. poz. 1299)



U nas odpowiedzi czekają na Ciebie!

W INFORLEX aktualności i wszystko o zmianach w prawie i podatkach



Zmiany 2026



Modele uprawnień w KSeF. Jak zarządzać dostępem w praktyce



Co w przypadku nakładania okresów pracy możliwych zaliczenia do stażu pracy



Nowe zasady naliczania a dodatkowe...



Testuj bezpłatnie
inforlex.pl

Nowe podejście w KSR nr 11 i 15 – standardy bliżej codziennej pracy biur rachunkowych

Anna Kozik: Aktualizacja standardów pokazuje, że w rachunkowości coraz większe znaczenie ma to, jak dane zdarzenie funkcjonuje w praktyce, a nie tylko jego formalna kwalifikacja

Z rozmów wynika, że księgowi i zespoły finansowo-księgowe rozpoczęli 2026 r. z poczuciem, że to kolejny intensywny rok zmian. Obok wdrażania JPK CIT i KSeF trzeba też śledzić projekty aktualizacji krajowych standardów rachunkowości, które mogą wpływać na klasyfikację i prezentację danych w sprawozdaniach finansowych. Jak Pani ocenia znaczenie prac nad aktualizacją KSR nr 11 i KSR nr 15 w tym szerszym kontekście?

Rzeczywiście, 2026 r. będzie dla wielu działów finansowo-księgowych rokiem swoistej kumulacji zmian. Projekty aktualizacji KSR nr 11 i KSR nr 15 są szczególnie istotne, ponieważ dotyczą obszarów bezpośrednio wpływających na obraz wyniku finansowego oraz majątku jednostki – czyli na te elementy sprawozdania, które później analizują właściciele, zarządy czy biegli rewidentzi.

Nie są to zmiany oderwane od praktyki. Stanowią one konsekwencję nowelizacji ustawy o rachunkowości, ale także próbę uporządkowania standardów w taki sposób, aby były spójne między sobą i bardziej jednoznaczne w stosowaniu.

Dla biur rachunkowych zmiany te mają dodatkowy wymiar. W wielu przypadkach to właśnie biuro pomaga klientowi „przetłumaczyć” projektowane rozwiązania – ustalić właściwą klasyfikację zapasów lub nieruchomości, zapisać zasady w polityce rachunkowości i uzgodnić sposób ich stosowania w kolejnych okresach. Im wcześniej te decyzje zapadną, tym mniejsze ryzyko nerwowych korekt na etapie zamknięcia roku.

Te projekty to raczej punktowe korekty czy element szerszego porządkowania krajowych standardów rachunkowości?

Zdecydowanie bliżej im do szerszego porządkowania niż do kosmetycznych korekt. Widać to chociażby po tym, że zmiany w KSR nr 15 nie dotyczą wyłącznie pytań, „gdzie pokazać” sprzedaż materiałów, lecz mocno akcentują sens ekonomiczny klasyfikacji zapasów.

Z kolei w KSR nr 11 porządkowanie dotyczy przede wszystkim kwalifikacji nieruchomości i momentu ich przekwalifikowania, a dodatkowo pojawiają się wątki związane z instrumentami finansowymi oraz zabezpieczeniami.

W praktyce oznacza to próbę ujednolicenia podejścia – tak, aby podobne zdarzenia były ujmowane i prezentowane w spójny sposób, niezależnie od tego, czy księgowość prowadzona jest wewnętrznie, czy przez biuro rachunkowe. Dla biur to zmiana korzystna, bo ogranicza pole do uznaniowości, ale jednocześnie zwiększa znaczenie dobrych ustaleń z klientem, zwłaszcza tam, gdzie kluczowy jest cel nabycia zapasów albo faktyczny sposób wykorzystania nieruchomości.

Skoro mówimy o porządkowaniu zasad, to zatrzymajmy się na chwilę przy KSR nr 15. W projekcie jego aktualizacji komitet mocno zaakcentował, że sprzedaż materiałów powinna mieć charakter incydentalny. Skąd potrzeba takiego doprecyzowania?

Wynika ona wprost z nowelizacji ustawy o rachunkowości z 6 grudnia 2024 r. Nowela jednoznacznie definiuje materiały jako aktywa nabywane w celu zużycia na własne potrzeby jednostki. Jeżeli więc sprzedaż takich składników ma charakter powtarzalny albo odbywa się na więk-

szą skalę, trudno mówić o działalności ubocznej. Oznacza to, że mamy wówczas do czynienia ze sprzedażą towarów, a nie materiałów. Tymczasem w wielu jednostkach – także obsługiwanych przez biura rachunkowe – przez lata funkcjonowało podejście, że zapasy były traktowane jako materiały niezależnie od skali i częstotliwości sprzedaży.

Komitet Standardów Rachunkowości uznał więc, że granica pomiędzy materiałami a towarami powinna zostać wyraźnie zaznaczona. Celem tych zmian jest ograniczenie sytuacji, w których zapasy są klasyfikowane jako materiały, mimo że faktycznie służą odsprzedaży, a w konsekwencji przychody są prezentowane w sposób nieadekwatny do charakteru działalności jednostki.

Co zatem oznacza „incydentalny charakter” sprzedaży materiałów?

Chodzi o sprzedaż wyjątkową, uboczną wobec podstawowej działalności jednostki. KSR nr 15 wskazuje wprost, że może ona dotyczyć m.in. odpadów materiałowych, surowców niepełnowartościowych czy zapasów nadmiernych albo zbędnych, na przykład w związku ze zmianą asortymentu produkcji lub technologii wytwarzania.

Nie jest to natomiast sprzedaż planowana, systematyczna ani prowadzona w celach handlowych. Jeżeli sprzedaż materiałów zaczyna mieć charakter powtarzalny, jednostka powinna przeanalizować, czy w istocie nie prowadzi sprzedaży towarów. Konieczna jest wówczas rozmowa biura z klientem na temat rzeczywistego charakteru tych transakcji – czy mają one nadal charakter uboczny, czy też stały się elementem jego modelu biznesowego.

Jaką rolę odgrywa cel nabycia zapasów przy rozróżnieniu materiałów i towarów?

Ma znaczenie zasadnicze. To on przesądza o tym, czy dany składnik zapasów należy zakwalifikować jako materiał, czy jako towar. Jeżeli zapasy są nabywane z zamiarem wykorzystania ich w działalności operacyjnej jednostki, mają charakter materiałów. Jeżeli natomiast jednostka nabywa je z myślą o dalszej odsprzedaży w stanie nieprzetworzonym, są to towary. Warto przy tym podkreślić, że sam fakt późniejszej sprzedaży materiałów nie stanowi jeszcze podstawy do ich przeklasyfikowania. KSR nr 15 wyraźnie akcentuje, że decydujący jest pierwotny cel nabycia, a nie okoliczności, które pojawiają się dopiero w trakcie użytkowania zapasów. Z praktyki biur wynika, że często pojawia się potrzeba rozmowy z klientem już na etapie zakupu – w jakim celu dane zapasy zostały nabyte, ponieważ ta decyzja rzutuje na ich późniejszą klasyfikację oraz sposób prezentacji w sprawozdaniu finansowym.

Kiedy i na jakim etapie jednostka powinna przeklasyfikować materiały jako towary?

Co do zasady kluczowy jest moment nabycia zapasów. Jeżeli już na tym etapie jednostka wie, że dana część zapasów nie zostanie zużyta na własne potrzeby, lecz będzie przeznaczona do sprzedaży, powinna zaklasyfikować je jako towary od samego początku. W takiej sytuacji nie mamy do czynienia z materiałami, lecz z zapasami nabytymi w celu odsprzedaży.



ANNA KOZIK

wiceprezes zarządu ECVIS POLAND Sp. z o.o.

Są odstępstwa od tej zasady?

Tak, KSR nr 15 dopuszcza szczególne przypadki, w których kierownik jednostki może podjąć decyzję o przeklasyfikowaniu materiałów do towarów już po ich nabyciu. Nie może to być jednak decyzja automatyczna ani oparta wyłącznie na fakcie sprzedaży. Każdorazowo wymaga ona analizy okoliczności oraz rzeczywistej zmiany sposobu wykorzystania zapasów w działalności jednostki.

Z punktu widzenia biur rachunkowych oznacza to konieczność ustalenia z klientem, czy decyzja o sprzedaży materiałów była znana już na etapie zakupu, czy też wynikała z późniejszych zdarzeń gospodarczych – ponieważ od tego zależy prawidłowa klasyfikacja zapasów oraz sposób ich ujęcia w księgach rachunkowych.

A co w sytuacji, gdy jednostka nabywa materiały w ilości przekraczającej własne potrzeby?

Jeżeli materiały są nabywane w ilości przekraczającej bieżące potrzeby jednostki, kluczowe znaczenie ma ustalenie, czy nadwyżka była elementem świadomego planu gospodarczego, czy też pojawiła się w wyniku późniejszych okoliczności, takich jak zmiana technologii, rezygnacja z części produkcji lub ograniczenie skali działalności. W praktyce właśnie takie sytuacje najczęściej budzą wątpliwości interpretacyjne, ponieważ z perspektywy ewidencji księgowej materiały te początkowo mogą wyglądać jak typowe zapasy zużywane na potrzeby własne jednostki.

Dla biur rachunkowych oznacza to ryzyko przyjęcia uproszczonego założenia, które nie znajduje potwierdzenia w rzeczywistym modelu działalności klienta – a to z kolei może prowadzić do niespójności między ewidencją zapasów a faktycznym sposobem ich wykorzystania.

Projekt KSR nr 15 wprowadza również zmiany w prezentacji sprzedaży materiałów w rachunku zysków i strat. Na czym one polegają?

Projekt jednoznacznie przesuwą przychody ze sprzedaży materiałów do pozostałych przychodów operacyjnych, natomiast koszty albo straty związane z ich sprzedażą – do pozostałych kosztów operacyjnych. Jest to bezpośrednia konsekwencja zmian wprowadzonych do ustawy o rachunkowości. Jednocześnie KSR

nr 15 dopuszcza dwa sposoby prezentacji tych transakcji w rachunku zysków i strat. Jednostka może ujmować je w tzw. szyku rozwartym, wykazując przychody i koszty odrębnie, albo per saldo – jako zysk lub stratę ze sprzedaży materiałów.

Co decyduje o wyborze sposobu prezentacji?

Wybór konkretnego rozwiązania powinien wynikać z zapisów polityki rachunkowości i być stosowany w sposób konsekwentny w kolejnych okresach sprawozdawczych. Dla biur rachunkowych oznacza to konieczność świadomego ustalenia z klientem, w jaki sposób sprzedaż materiałów ma być prezentowana, tak aby dane w rachunku zysków i strat były porównywalne i spójne z przyjętym modelem ewidencji.

Jakie znaczenie ma wybór prezentacji per saldo albo w szyku rozwartym?

Ma bezpośredni wpływ na strukturę rachunku zysków i strat oraz na sposób prezentacji wyniku operacyjnego jednostki. Przy ujęciu per saldo przychody i koszty związane ze sprzedażą materiałów są kompensowane, co powoduje, że transakcje te mają mniejszy wpływ na poziom przychodów i kosztów operacyjnych prezentowanych w sprawozdaniu finansowym.

Z kolei zastosowanie prezentacji w szyku rozwartym oznacza wykazywanie przychodów i kosztów oddzielnie, co daje bardziej szczegółową informację o skali sprzedaży materiałów oraz pozwala lepiej ocenić jej znaczenie w działalności jednostki.

Oba rozwiązania są dopuszczalne, jednak każde z nich wymaga jednoznacznego uregulowania w polityce rachunkowości oraz konsekwentnego stosowania w kolejnych okresach sprawozdawczych. W praktyce biur rachunkowych istotne jest, aby sposób prezentacji był uzgodniony z klientem i odpowiadał rzeczywistemu charakterowi jego działalności, tak aby nie zaburzać porównywalności danych finansowych.

Czy aktualizacja KSR nr 15 może mieć wpływ na porównywalność danych między okresami?

Tak, taki wpływ może się pojawić, zwłaszcza w jednostkach, które dotychczas ujmowały sprzedaż materiałów w przychodach ze sprzedaży podstawowej. Przeniesienie tych transakcji do pozostałych przychodów operacyjnych zmienia bowiem strukturę rachunku zysków i strat, a tym samym może wpływać na analizę wyniku operacyjnego oraz porównania danych „rok do roku”.

Dlatego tak ważne staje się właściwe opisanie tych zmian w polityce rachunkowości oraz ich odpowiednie ujawnienie w informacji dodatkowej. Dzięki temu użytkownicy sprawozdania finansowego – w tym właściciele jednostek obsługiwanych przez biura rachunkowe – mogą prawidłowo zinterpretować przyczyny różnic pomiędzy danymi prezentowanymi w kolejnych okresach i uniknąć wrażenia pozornego pogorszenia lub poprawy wyniku.

Czy projekt standardu zmienia podejście do istotności sprzedaży materiałów?

Projekt KSR nr 15 nie znosi zasady istotności – ona nadal obowiązuje. Komitet

wyraźnie podkreślił jednak, że nie może ona służyć do pomijania właściwej klasyfikacji zapasów ani do dowolnego kształtowania prezentacji danych w sprawozdaniu finansowym.

Nawet jeżeli sprzedaż materiałów ma niewielką wartość, jednostka powinna prawidłowo określić jej charakter oraz właściwe miejsce prezentacji w rachunku zysków i strat. Istotność może natomiast wpływać na zakres ujawnień w informacji dodatkowej, nie powinna jednak przesądzać o samej kwalifikacji ekonomicznej danej transakcji. W praktyce oznacza to, że „niewielka kwota” nie zwalnia z obowiązku poprawnej klasyfikacji — zarówno po stronie ewidencji, jak i prezentacji sprawozdawczej.

Jakie ryzyka pojawiają się w sytuacji, gdy sprzedaż materiałów przestaje mieć charakter incydentalny?

Pojawiają się przede wszystkim pytania o rzeczywisty charakter prowadzonej działalności jednostki. Jeżeli sprzedaż materiałów zaczyna stanowić istotną część przychodów albo przybiera formę powtarzalnej aktywności, trudno mówić już o zdarzeniu ubocznym.

Może to oznaczać konieczność ponownej oceny modelu działalności, w tym weryfikacji, czy jednostka faktycznie nie prowadzi sprzedaży o charakterze handlowym. Ma to znaczenie nie tylko dla klasyfikacji zapasów, lecz także dla sposobu prezentacji przychodów w rachunku zysków i strat oraz dla porównywalności danych finansowych między okresami.

Projekt KSR nr 15 wyraźnie zmierza do tego, aby sprzedaż materiałów była traktowana jako zdarzenie pomocnicze wobec działalności podstawowej, a nie jako alternatywne źródło przychodów.

Jak w takiej sytuacji powinna wyglądać współpraca biura rachunkowego z klientem?

W tym miejscu warto wyraźnie podkreślić granicę odpowiedzialności w relacji klient – biuro rachunkowe. Biuro rachunkowe nie odpowiada za decyzje gospodarcze klienta, odpowiada natomiast za rzetelność ich ujęcia w księgach. Kluczowa staje się rozmowa z klientem i dokładne ustalenie, jaki jest rzeczywisty charakter sprzedaży materiałów. Biuro rachunkowe bardzo często widzi już w danych księgowych, że dana sprzedaż przestaje mieć charakter incydentalny, natomiast sam klient nie zawsze dostrzega konsekwencje bilansowe takiej zmiany.

Ponadto, co może zrobić biuro rachunkowe?

Może zwrócić klientowi uwagę na potencjalne ryzyka związane z klasyfikacją zapasów i prezentacją przychodów, zwłaszcza gdy z danych księgowych wynika zmiana charakteru tych transakcji. W takich przypadkach konieczne bywa wspólne przeanalizowanie modelu działalności oraz ewentualna aktualizacja polityki rachunkowości. Dzięki temu możliwe jest zachowanie spójności ewidencji, prawidłowa prezentacja danych w sprawozdaniu finansowym oraz ograniczenie ryzyka zakwestionowania przyjętych rozwiązań w przyszłości.

Co biura rachunkowe i księgowi powinni zrobić już teraz, na etapie projektu standardu?

Przed wszystkim warto zapoznać się z projektowanymi zmianami i sprawdzić, jak w praktyce wygląda sprzedaż materiałów u obsługiwanych klientów. To dobry moment, aby przeanalizować strukturę tych transakcji oraz ocenić, czy nowe zasady mogą wpłynąć na spo-

sób prezentacji danych w sprawozdaniach finansowych.

Na tym etapie szczególnego znaczenia nabiera również weryfikacja zapisów polityki rachunkowości – zarówno pod kątem ich aktualności, jak i spójności z projektowanymi regulacjami. Dla biur rachunkowych to także czas na przygotowanie się do rozmów z klientami, tak aby już na etapie wejścia w życie zmian jasno określić zasady klasyfikacji zapasów oraz prezentacji sprzedaży materiałów.

Dlaczego – z perspektywy biur rachunkowych – udział w konsultacjach publicznych KSR ma realne znaczenie?

Konsultacje publiczne nie są wyłącznie formalnym etapem prac nad standardami. Dla biur rachunkowych to moment, w którym mogą zwrócić uwagę na problemy pojawiające się w codziennej obsłudze klientów – zwłaszcza w zakresie klasyfikacji zapasów, prezentacji przychodów czy stosowania polityki rachunkowości w różnych modelach działalności.

W przypadku projektów KSR nr 11 i KSR nr 15 mówimy o regulacjach, które bezpośrednio wpływają na sposób prowadzenia ewidencji księgowej oraz sporządzania sprawozdań finansowych u wielu klientów biur rachunkowych. Zgłaszanie uwag na tym etapie pozwala więc sygnalizować wątpliwości interpretacyjne i praktyczne trudności jeszcze przed wejściem zmian w życie. Termin na zgłaszanie uwag jest krótki (do 4 lutego br.), a decyzje podjęte dziś będą rzutowały na praktykę rachunkowości w kolejnych latach.

Wracając do konsultacji publicznych – czy projekt aktualizacji KSR nr 11 „Środki trwałe” również wymaga dziś szczególnych uwag praktyków?

Tak – zdecydowanie tak. Projekt tego standardu porządkuje zasady klasyfikacji środków trwałych, w szczególności nieruchomości oddawanych w najem, dzierżawę lub leasing operacyjny, które w określonych sytuacjach powinny być kwalifikowane jako inwestycje w nieruchomości. Ma to istotne znaczenie dla prezentacji majątku oraz wyniku finansowego jednostki. Dlatego warto przyjrzeć się tym zmianom już na etapie projektu.

Jakie obszary projektu aktualizacji KSR nr 11 budzą największe wątpliwości?

Klasyfikacji nieruchomości oddawanych w najem, dzierżawę lub leasing operacyjny. Projekt wyraźnie akcentuje, że w takich sytuacjach kluczowe znaczenie ma sposób czerpania korzyści ekonomicznych z nieruchomości, a nie jej formalne przeznaczenie czy zapisy zawarte w dokumentach wewnętrznych jednostki. Dla wielu podmiotów oznacza to potrzebę ponownej analizy dotychczasowej praktyki – zwłaszcza w przypadkach, w których nieruchomości pozostawały w środkach trwałych, mimo że faktycznie pełniły już funkcję inwestycyjną.

Z perspektywy biur rachunkowych szczególnego znaczenia nabiera jakość informacji przekazywanych przez klienta dotyczących sposobu wykorzystania nieruchomości, ponieważ sama dokumentacja formalna nie zawsze oddaje jej rzeczywistą funkcję gospodarczą.

Projekt bardzo wyraźnie odróżnia przy tym nieruchomości od innych rzeczowych aktywów trwałych – takich jak maszyny, urządzenia czy środki transportu – które mogą pozostać środkami trwałymi nawet wtedy, gdy są oddane w najem lub dzierżawę. To rozróżnienie ogranicza ryzyko automatycznych i nieuzasadnionych przekwalifikowań, co ma szczególne znacze-

nie przy obsłudze wielu klientów przez biura rachunkowe.

Dlaczego klasyfikacja nieruchomości oddawanych w najem ma tak istotne znaczenie bilansowe?

Wpływa bowiem bezpośrednio na sposób ich prezentacji w bilansie oraz na wynik finansowy jednostki. Nieruchomość wykazywana jako środek trwały podlega innym zasadom amortyzacji, ujmowania kosztów oraz oceny utraty wartości niż inwestycja w nieruchomości.

Projekt KSR nr 11 wyraźnie podkreśla sens ekonomiczny tej klasyfikacji – jeżeli nieruchomość nie służy już działalności operacyjnej jednostki, lecz generowaniu przychodów z najmu albo wzrostowi wartości, powinna być prezentowana jako składnik o charakterze inwestycyjnym.

W codziennej pracy biur rachunkowych oznacza to konieczność oparcia klasyfikacji na rzetelnych informacjach przekazywanych przez klienta, dotyczących sposobu wykorzystania nieruchomości.

Z czego wynikają najczęstsze błędy w kwalifikowaniu nieruchomości jako środków trwałych?

Z przyzwyczajeń oraz z utrwalonej praktyki, że nieruchomości „z zasady” pozostają w środkach trwałych. W wielu jednostkach decyzje w tym zakresie były podejmowane wiele lat temu i nie zawsze były później weryfikowane, mimo zmiany sposobu wykorzystania obiektu.

Projekt KSR nr 11 wyraźnie wskazuje, że sama forma własności czy pierwotne przeznaczenie nieruchomości nie są wystarczające. Decydujące znaczenie ma faktyczne wykorzystanie obiektu oraz sposób osiągnięcia z niego korzyści ekonomicznych. W praktyce obsługi klientów oznacza to, że prawidłowa kwalifikacja nieruchomości powinna opierać się na aktualnych informacjach przekazywanych przez klienta, a nie wyłącznie na danych historycznych wynikających z ewidencji.

Na co jeszcze jednostki powinny zwrócić szczególną uwagę, analizując projekt aktualizacji KSR nr 11?

Przed wszystkim na konieczność bieżącej weryfikacji sposobu wykorzystywania nieruchomości oraz na moment, w którym dochodzi do zmiany ich funkcji. Projekt jednoznacznie wskazuje, że przekwalifikowanie nieruchomości do inwestycji w nieruchomości następuje dopiero wtedy, gdy jednostka faktycznie zaprzestaje jej wykorzystywania na własne potrzeby.

Istotne znaczenie mają również zapisy polityki rachunkowości, które powinny w sposób jasny i jednoznaczny określać zasady klasyfikacji nieruchomości oraz moment ich przekwalifikowania. To właśnie one zapewniają spójność stosowanych rozwiązań i ograniczają ryzyko niejednolitej praktyki w kolejnych okresach sprawozdawczych.

Szczególnie ważne jest z perspektywy biur rachunkowych, aby informacje przekazywane przez klientów były na bieżąco aktualizowane i odzwierciedlały rzeczywisty sposób wykorzystania nieruchomości, ponieważ to te dane stanowią podstawę prawidłowej kwalifikacji bilansowej.

Czy aktualizacja KSR nr 11 i KSR nr 15 będzie oznaczała konieczność zmian w polityce rachunkowości jednostek?

Tak. Jeśli jednostka stosuje krajowe standardy rachunkowości, aktualizacja tych standardów powinna znaleźć odzwierciedlenie w polityce rachunkowości. Dokument ten powinien w sposób jednoznaczny określać zasady klasyfikacji zapasów oraz nieruchomości, a także sposób prezentacji sprzedaży materiałów, w tym wybór ujęcia per saldo albo w szoku rozwartym.

W przypadku obsługi prowadzonej przez biuro rachunkowe szczególnego

znaczenia nabiera uzgodnienie tych zasad z klientem oraz zapewnienie ich spójnego stosowania w kolejnych okresach sprawozdawczych. Biuro rachunkowe może w tym zakresie pełnić rolę doradczą, wskazując możliwe rozwiązania i konsekwencje poszczególnych wyborów, jednak decyzja o ich zastosowaniu pozostaje po stronie kierownika jednostki.

Najczęściej zmiany te będą miały charakter doprecyzowujący i porządkujący, a nie będą polegały na wprowadzaniu całkowicie nowych rozwiązań ewidencyjnych. Pozwoli to ograniczyć ryzyko niejednolitej praktyki w kolejnych latach.

Jakie będą konsekwencje zmian w standardach dla ewidencji księgowej?

Projekty aktualizacji KSR nr 11 i KSR nr 15 nie narzucają konkretnych rozwiązań ewidencyjnych, jednak w praktyce będą wymagały od biur rachunkowych większej uważności przy obsłudze klientów.

Warto zwrócić uwagę, że sposób prezentacji w rachunku zysków i strat zależy od tego, według którego załącznika do ustawy o rachunkowości jednostka sporządza sprawozdanie finansowe. Oznacza to, że te same transakcje mogą być wykazywane w różnych pozycjach rachunku wyników, a księgowy powinien świadomie uporządkować te zasady w polityce rachunkowości.

W przypadku KSR nr 15 kluczowe znaczenie ma prawidłowe powiązanie przychodów i kosztów sprzedaży materiałów z odpowiednimi pozycjami rachunku zysków i strat, zgodnie z przyjętym sposobem prezentacji – w szoku rozwartym albo per saldo. Biura rachunkowe powinny zadbać o to, aby stosowana ewidencja umożliwiała jednoznaczne wyodrębnienie tych transakcji jako elementu pozostałej działalności operacyjnej.

A jeśli chodzi o KSR nr 11?

Zmiany w KSR nr 11 dotyczą natomiast przede wszystkim klasyfikacji majątku, w szczególności nieruchomości oddawanych w najem. Choć projekt nie wprowadza nowych kont księgowych, w praktyce wymaga bieżącej weryfikacji, czy sposób wykorzystywania nieruchomości przez klienta się nie zmienił, a tym samym – czy nie powstał obowiązek ich przekwalifikowania.

Dla biur rachunkowych szczególnego znaczenia nabiera więc właściwa komunikacja z klientem oraz uzgadnianie przyjętych rozwiązań w polityce rachunkowości. W wielu przypadkach zmiany te nie będą polegały na przebudowie planu kont, lecz na uporządkowaniu ewidencji i jej dostosowaniu do zakwalifikowanych zasad klasyfikacji oraz prezentacji danych finansowych. ☺☺

Rozmawiała **Magdalena Sobczak**

Podstawa prawna

- ustawa z 29 września 1994 r. o rachunkowości (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 120; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 1218)
- komunikat ministra rozwoju i finansów z 25 maja 2017 r. w sprawie ogłoszenia uchwały Komitetu Standardów Rachunkowości w sprawie przyjęcia Krajowego Standardu Rachunkowości nr 11 „Środki trwałe” (Dz.Urz. MRiF z 2017 r. poz. 105)
- komunikat ministra finansów z 20 lipca 2022 r. w sprawie ogłoszenia uchwały Komitetu Standardów Rachunkowości w sprawie przyjęcia Krajowego Standardu Rachunkowości nr 15 „Przychody ze sprzedaży wyrobów, półproduktów, towarów i materiałów” (Dz.Urz. MF z 2022 r. poz. 81)

Pisaliśmy o tym...

- „Wdrożenie KSeF wymusza aktualizację polityki rachunkowości” DGP nr 16 z 26 stycznia 2026 r.
- „KSeF w dokumentacji rachunkowości – pytania i odpowiedzi z przykładami zapisów” DGP nr 16 z 26 stycznia 2026 r.

Sprawozdanie finansowe za 2025 r. – jak pomóc klientom wybrać właściwy zakres raportowania i uproszczenia

Mimo że przepisy, które zmieniały zasady w tym zakresie, obowiązują od ponad roku, nadal są wątpliwości dotyczące m.in. wyboru załącznika, wymaganych decyzji właścicielskich oraz odpowiedzialności stron za przyjęte rozwiązania. Wyjaśniamy, jak biura rachunkowe powinny uporządkować te kwestie w relacji z klientami i w jaki sposób przekazać im informacje, które pozwolą uniknąć nieporozumień przy sporządzaniu dokumentów za ubiegły rok.



dr Katarzyna Trzpioła
ekspert z zakresu finansów
i rachunkowości, Wydział
Zarządzania UW

Pytanie

Czy status, że klient biura jest jednostką małą lub mikro, trzeba w jakiś sposób dokumentować?

Odpowiedź

Przy sporządzaniu sprawozdania finansowego należy ustalić, czy jednostka spełnia kryteria jednostki mikro lub małej. Nie ma jednak obowiązku podejmowania w tym zakresie uchwały ani sporządzania odrębnego dokumentu potwierdzającego ten status, ponieważ od sprawozdań za 2024 r. status jednostki mikro lub małej nabywany jest automatycznie – na podstawie danych finansowych.

Uzasadnienie

Od sprawozdań finansowych sporządzanych za 2024 r. zmieniły się zasady uzyskiwania statusu jednostki mikro oraz jednostki małej. Obecnie jednostką mikro jest jednostka, która w roku obrotowym, za który sporządza sprawozdanie finansowe, oraz w roku poprzedzającym ten rok – a w przypadku jednostki rozpoczynającej działalność w roku jej rozpoczęcia – nie przekroczyła co najmniej dwóch z trzech następujących wielkości:

- 2 000 000 zł – suma aktywów bilansu na koniec roku obrotowego,
- 4 000 000 zł – przychody netto ze sprzedaży towarów i produktów,
- 10 osób – średnioroczne zatrudnienie w przeliczeniu na pełne etaty.

Jednostka traci status jednostki mikro, jeżeli w roku obrotowym, za który sporządza sprawozdanie finansowe, oraz w roku poprzednim przekroczyła co najmniej dwie z tych wielkości.

Z kolei jednostką małą jest jednostka niebędąca jednostką mikro, która – we wskazanym wyżej okresie – nie przekroczyła co najmniej dwóch z trzech następujących progów:

- 33 000 000 zł – suma aktywów bilansu,
- 66 000 000 zł – przychody netto ze sprzedaży towarów i produktów,
- 50 osób – średnioroczne zatrudnienie.

Również w tym przypadku utrata statusu jednostki małej następuje dopiero po przekroczeniu progów w dwóch kolejnych latach obrotowych.

Uwaga! Oznacza to, że jednostki, które na potrzeby sprawozdania za 2024 r. spełniły warunki uznania za jednostkę mikro lub małą, zachowują ten status także przy sporządzaniu sprawozdania za 2025 r., nawet jeżeli w 2025 r. przekroczyły dwa z trzech progów. Utrata statusu może nastąpić najwcześniej przy sporządzaniu sprawozdania za 2026 r., jeśli przekroczenie progów wystąpi zarówno w 2025 r., jak i w 2026 r.

Należy pamiętać, że niezależnie od wielkości aktywów, przychodów czy zatrudnienia, za jednostki duże – dla celów stosowania uproszczeń sprawozdawczych – uważa się m.in.:

- jednostki działające na podstawie prawa bankowego, przepisów o obrocie papierami wartościowymi, działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, funduszy inwestycyjnych, funduszy emerytalnych czy SKOK,
 - jednostki ubiegające się o zezwolenia na działalność regulowaną,
 - alternatywne spółki inwestycyjne,
 - emitentów papierów wartościowych dopuszczonych do obrotu na rynku regulowanym lub w alternatywnym systemie obrotu,
 - krajowe instytucje płatnicze oraz instytucje pieniądza elektronicznego.
- W odniesieniu do tych podmiotów uproszczenia przewidziane dla jednostek mikro i małych nie mają zastosowania.

Uproszczenia sprawozdawcze

Status jednostki mikro lub małej ma bezpośredni wpływ na zakres sporządzanego sprawozdania finansowego, w tym m.in. na:

- możliwość sporządzania bilansu i rachunku zysków i strat według odpowiednich załączników do ustawy o rachunkowości,
- zakres informacji dodatkowej,
- możliwość skorzystania ze zwolnienia ze sporządzania sprawozdania z działalności.

Najważniejsza zasada, która obecnie nie ma charakteru uproszczenia, jest następująca: sprawozdania finansowe jednostek mikro i jednostek małych nie obejmują zestawienia zmian w kapitale własnym oraz rachunku przepływów pieniężnych.

Zasada ta wynika ze znalezienia brzmienia art. 45 ust. 3 ustawy o rachunkowości, zgodnie z którym sprawozdanie finansowe:

- jednostki innej niż jednostka mikro i jednostka mała oraz jednostka, o której mowa w art. 80 ust. 4 ustawy o rachunkowości,
- jednostki sektora finansów publicznych, która w poprzedzającym roku obrotowym, za który sporządzono sprawozdanie finansowe, spełniła co najmniej dwa warunki, o których mowa w art. 64 ust. 1 pkt 4 ustawy o rachunkowości (tzw. progi do badania dla pozostałych jednostek),
- alternatywnej spółki inwestycyjnej – obejmuje ponadto zestawienie zmian w kapitale (funduszu) własnym oraz rachunek przepływów pieniężnych.

Powyższy przepis oznacza, że w przypadku jednostek mikro i jednostek małych sporządzanie tych dwóch elementów sprawozdania finansowego nie jest dopuszczalne, niezależnie od tego, czy sprawozdanie finansowe podlega badaniu przez firmę audytorską – zarówno obowiązkowo, jak i dobrowolnie.

W konsekwencji biegły rewident nie może już żądać podjęcia uchwały zwalniającej jednostkę mikro lub małą ze sporządzania zestawienia zmian w kapitale własnym oraz rachunku przepływów pieniężnych, ponieważ brak tych elementów wynika wprost z ustawy, a nie z decyzji organu zatwierdzającego.

Tabela. Zestawienie uproszczeń sprawozdawczych na podstawie uchwał organu zatwierdzającego

Jednostka mała	Jednostka mikro	Jednostka mikro, dla której organ zatwierdzający wybrał załącznik nr 5
art. 46 ust. 5 pkt 5 – bilans według załącznika nr 5	art. 46 ust. 5 pkt 4 – bilans według załącznika nr 4	art. 46 ust. 5 pkt 5 – bilans według załącznika nr 5
art. 47 ust. 4 pkt 5 – rachunek zysków i strat według załącznika nr 5 (wariant kalkulacyjny lub porównawczy)	art. 47 ust. 4 pkt 4 – rachunek zysków i strat według załącznika nr 4 (wariant porównawczy)	art. 47 ust. 4 pkt 5 – rachunek zysków i strat według załącznika nr 5 (wariant kalkulacyjny lub porównawczy)
art. 48 ust. 4 – informacja dodatkowa według załącznika nr 5	art. 48 ust. 3 – brak informacji dodatkowej (pod warunkiem pewnych ujawnień)	art. 48 ust. 4 – informacja dodatkowa według załącznika nr 5
skorzystanie ze zwolnienia ze sporządzenia sprawozdania z działalności zgodnie z art. 49 ust. 5 u.r.	skorzystanie ze zwolnienia ze sporządzenia sprawozdania z działalności zgodnie z art. 49 ust. 4 u.r.	skorzystanie ze zwolnienia ze sporządzenia sprawozdania z działalności zgodnie z art. 49 ust. 5 u.r.

Pytanie

W jakich sytuacjach można przygotować sprawozdanie finansowe klienta według załącznika nr 4 albo załącznika nr 5 do ustawy o rachunkowości? Czy wybór załącznika wymaga podjęcia nowych uchwał lub decyzji?

Odpowiedź

Sprawozdanie finansowe według wymienionych załączników może być sporządzone wyłącznie wtedy, gdy organ zatwierdzający podejmie w tym zakresie stosowną decyzję. Dla sprawozdań za 2025 r. konieczne jest podjęcie nowych uchwał lub decyzji, zgodnie z art. 49c ustawy o rachunkowości.

Uzasadnienie

W przypadku jednostek małych oraz jednostek mikro organ uprawniony do zatwierdzania sprawozdań finansowych ma prawo zdecydować o sporządzaniu sprawozdania finansowego z zastosowaniem uproszczonych załączników do ustawy o rachunkowości.

O ile przy sporządzaniu sprawozdań finansowych za 2024 r. mogły być jeszcze stosowane uchwały podjęte przed nowelizacją ustawy, o tyle w odniesieniu do sprawozdań za 2025 r. konieczne jest już podjęcie nowych decyzji przez organ zatwierdzający. Wynika to z dodanego nowelizacją art. 49c ustawy o rachunkowości.

Organ zatwierdzający (najczęściej właściciele jednostki) – jeżeli chcą, aby sprawozdanie finansowe zostało sporządzone w formie uproszczonej – powinni podjąć decyzję o jego przygotowaniu:

- według załącznika nr 4 – w przypadku jednostek mikro,
- według załącznika nr 5 – w przypadku jednostek małych albo jednostek mikro, dla których organ wybrał ten załącznik.

Według załącznika nr 5 Jeżeli organ zatwierdzający podejmie decyzję o sporządzeniu sprawozdania finansowego z zastosowaniem uproszczeń, o których mowa w art. 46 ust. 5 pkt 5, art. 47 ust. 4 pkt 5, art. 48 ust. 4 ustawy o rachunko-

wości, sprawozdanie finansowe będzie obejmowało:

- bilans sporządzony według załącznika nr 5,
- rachunek zysków i strat sporządzony według załącznika nr 5,
- informację dodatkową sporządzoną według załącznika nr 5.

Według załącznika nr 4

Jeżeli natomiast organ zatwierdzający podejmie decyzję o zastosowaniu uproszczeń, o których mowa w art. 46 ust. 5 pkt 4, art. 47 ust. 4 pkt 4, art. 48 ust. 3 ustawy o rachunkowości, sprawozdanie finansowe będzie obejmowało:

- bilans według załącznika nr 4,
- rachunek zysków i strat według załącznika nr 4,
- a jednostka nie sporządza informacji dodatkowej, pod warunkiem że w objaśnieniach do bilansu ujawni:
- kwotę wszelkich zobowiązań finansowych, w tym z tytułu dłużnych instrumentów finansowych, gwarancji i poręczeń lub zobowiązań warunkowych nieuwzględnionych w bilansie, ze wskazaniem charakteru i formy zabezpieczeń rzeczowych (zobowiązania dotyczące emerytur oraz jednostek powiązanych lub stowarzyszonych ujawnia się odrębnie),
- kwotę zaliczek i kredytów udzielonych członkom organów administracyjnych, zarządzających i nadzorujących, wraz z informacją o oprocentowaniu, głównych warunkach oraz kwotach spłaconych, odpisanych lub umorzonych, a także zobowiązania zaciągnięte w ich imieniu z tytułu gwarancji i poręczeń,
- dane dotyczące udziałów (akcji) własnych, w tym: a) przyczyny ich nabycia w roku obrotowym, b) liczbę i wartość nominalną nabytych oraz zbytych udziałów (akcji), a w przypadku ich braku – wartość księgową oraz część kapitału podstawowego, którą reprezentują, c) równowartość udziałów (akcji) nabytych lub zbytych odpłatnie, d) liczbę i wartość nomi-

nalną lub księgową udziałów (akcji) zatrzymanych oraz część kapitału podstawowego, którą reprezentują.

Moment podjęcia decyzji

Nie ma przeszkód, aby organ zatwierdzający podjął decyzję o wyborze uproszczonego załącznika także w 2026 r. Musi ona jednak zostać podjęta najpóźniej przed sporządzeniem sprawozdania finansowego.

W przypadku spółki akcyjnej oraz jednoosobowej spółki z o.o. uchwała akcjonariuszy lub wspólnika powinna zostać sporządzona w formie aktu notarialnego. W odniesieniu do pozostałych podmiotów będących klientami biur rachunkowych takie wymogi nie występują.

Jednostki wyłączone z uproszczeń

Tak jak dotychczas, uproszczeń w zakresie sporządzania sprawozdania finansowego nie stosuje się do:

- jednostek sektora finansów publicznych,
- jednostek, o których mowa w art. 3 ust. 2 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie – z wyjątkiem spółek kapitałowych,
- jednostek, o których mowa w art. 3 ust. 3 pkt 1 i 2 ww. ustawy.

Brak decyzji organu zatwierdzającego

Jeżeli w jednostce małej lub mikro organ zatwierdzający nie podejmie żadnej decyzji dotyczącej stosowania uproszczonych załączników, sprawozdanie finansowe powinno zostać sporządzone według zakresu przewidzianego w załączniku nr 1 do ustawy o rachunkowości.

Biuro rachunkowe powinno jednocześnie pamiętać o art. 50 ust. 3 ustawy o rachunkowości, zgodnie z którym pozycje sprawozdania finansowego, które nie wystąpiły ani w bieżącym, ani w poprzednim roku obrotowym, są pomijane.

Uwaga! W praktyce oznacza to, że nawet sprawozdanie finansowe sporządzane według załącznika nr 1 nie musi zawierać rozbudowanych informacji, w których wykazuje się wyłącznie wartości zerowe.

Pytanie

Klient biura poinformował nas e-mailowo, że mamy sporządzić sprawozdanie finansowe z zastosowaniem uproszczeń w wycenie leasingu. Czy taka informacja jest wystarczająca?

Odpowiedź

Nie. Sama informacja przekazana mailowo nie jest wystarczająca.

Uzasadnienie

Każda jednostka ma prawo stosować uproszczenia w zakresie ujmowania i wyceny aktywów oraz pasywów. Nie mają one jednak charakteru automatycznego. Ich zastosowanie musi wynikać z przyjętych zasad (polityki) rachunkowości i być jednoznacznie potwierdzone w dokumentacji jednostki.

Uwaga! W praktyce oznacza to, że polecenie przekazane wyłącznie w formie maila – nawet jeżeli pochodzi od klienta – nie wiąże biura rachunkowego ani jego pracowników. To bowiem osoby, którym powierzono prowadzenie ksiąg rachunkowych, podpisują sporządzone sprawozdanie finansowe i ponoszą współodpowiedzialność za jego prawidłowość.

Należy podkreślić, że każde uproszczenie, niezależnie od obszaru, którego dotyczy:

- stanowi prawo jednostki, a nie jej obowiązek,
 - powinno zostać opisane w polityce rachunkowości,
 - ma ułatwić prowadzenie rachunkowości i sporządzania sprawozdań finansowych, co zazwyczaj skutkuje ograniczeniem pracochłonności czynności księgowych.
- Zakres możliwych uproszczeń jest szeroki. Klienci biur rachunkowych mogą wybierać rozwiązania polegające m.in. na:
- odpisywaniu wartości składników aktywów bezpośrednio w koszty bieżącej działalności, z pominięciem ich aktywowania,
 - ujmowaniu i rozliczaniu podobnych transakcji oraz sal w sposób zbiorczy,
 - rezygnacji z niektórych korekt wyniku finansowego (np. z tworzenia rezerw czy ustalania podatku odroczonego),

- odstąpieniu od podstawowych zasad wyceny aktywów i zobowiązań (np. od dokonywania odpisów aktualizujących),
- ograniczeniu zakresu informacji prezentowanych w sprawozdaniu finansowym (np. poprzez wybór uproszczonego sprawozdania),
- rezygnacji z wybranych procedur organizacyjnych związanych z prowadzeniem ksiąg rachunkowych.

Szczegółowe możliwości oraz warunki stosowania uproszczeń zostały omówione w Krajowym Standardzie Rachunkowości nr 16 „Uproszczenia dopuszczalne ustawą o rachunkowości”. Standard ten ma istotne znaczenie w codziennej pracy biur rachunkowych, ponieważ wskazuje, w jaki sposób można ustalać progi istotności przy początkowym ujęciu.

KSR nr 16 dopuszcza określanie progów istotności jako konkretnych kwot, m.in. w odniesieniu do:

- środków trwałych – w celu ustalenia wartości, powyżej której składnik jest zaliczany do środków trwałych lub objęty jednorazową amortyzacją (art. 3 ust. 1 pkt 15 oraz art. 32 ust. 6 u.r.),
- wartości istotnej pozostałości środka trwałego przy jego likwidacji (art. 32 ust. 2 pkt 5 u.r.),
- kosztów ulepszenia środków trwałych ujmowanych bezpośrednio w kosztach bieżącej działalności (art. 31 ust. 1 u.r.),
- kosztów zakupu materiałów, towarów i aktywów finansowych odnoszonych bezpośrednio w koszty (art. 34 ust. 1 oraz art. 35 ust. 1 u.r.),
- kosztów rozliczanych w czasie jako czynne rozliczenia międzyokresowe,
- biernych rozliczeń międzyokresowych kosztów, czyli rezerw na prawdopodobne zobowiązania przypadające na bieżący okres sprawozdawczy.

Jeżeli wartości te zostaną wskazane w dokumentacji polityki rachunkowości, biuro rachunkowe może ujmować operacje gospodarcze w sposób jednoznaczny i spójny.

W praktyce biuro rachunkowe może – a często powinno – odpowiedzieć klientowi zasadność ekonomiczną zastosowania uproszczeń. Wspólnie z klientem warto przeanalizować potrzeby informacyjne jednostki oraz innych użytkowników sprawozdania finansowego, a także potrzeby kontroli i ochrony majątku.

Biuro, posiadając doświadczenie z obsługi wielu podmiotów, często lepiej zna oczekiwania np. banków czy analityków finansowych i może pomóc ocenić znaczenie poszczególnych pozycji sprawozdania finansowego dla działalności jednostki. Przy wyborze uproszczeń należy również uwzględnić specyfikę działalności, w tym długość cyklu produkcyjnego czy sezonowość zapasów.

Należy przy tym każdorazowo ocenić, czy dane uproszczenie jest dopuszczalne ustawowo, czyli czy spełnione są warunki jego zastosowania.

Po przeprowadzeniu konsultacji biuro rachunkowe może przygotować projekt zmian lub aktualizacji polityki rachunkowości, jednak ostateczna decyzja należy zawsze do kierownika jednostki. To on podejmuje uchwałę lub wydaje postanowienie w sprawie wprowadzenia uproszczeń.

Dopiero na podstawie zaktualizowanej polityki rachunkowości biuro rachunkowe może sporządzić sprawozdanie finansowe z zastosowaniem uproszczonych zasad ujmowania i wyceny aktywów oraz pasywów.

Uwaga! W uchwale (postanowieniu) o zmianie polityki rachunkowości kierownik jednostki powinien wskazać, od którego roku obrotowego obowiązują wprowadzone zmiany. Jeżeli uproszczenia mają znaleźć zastosowanie przy sporządzaniu sprawozdania finansowego za 2025 r., dokument ten powinien zawierać zapis: „Zmiany obowiązują od roku obrotowego rozpoczynającego się 1 stycznia 2025 r.”

Współpraca **Magdalena Sobczak**

Podstawa prawna

- ustawa z 29 września 1994 r. o rachunkowości (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 120; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 1218)
- komunikat ministra finansów i gospodarki z 16 października 2025 r. w sprawie ogłoszenia uchwały Komitetu Standardów Rachunkowości w sprawie przyjęcia Krajowego Standardu Rachunkowości nr 16 „Uproszczenia dopuszczalne ustawą o rachunkowości” (Dz. Urz. MFiG z 2025 r. poz. 29)
- ustawa z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (t.j. Dz.U. z 2025 poz. 1338)

Ramka 1

Co trzeba ustalić z klientem

Przed rozpoczęciem prac nad sprawozdaniem finansowym biuro rachunkowe powinno potwierdzić z klientem w szczególności:

- czy jednostka spełnia kryteria jednostki mikro lub małej,
 - czy organ zatwierdzający podjął decyzję o wyborze załącznika nr 4 albo nr 5,
 - czy decyzja ta została podjęta zgodnie z art. 49c u.r.,
 - od jakiego roku obowiązują przyjęte decyzje właścicielskie,
 - czy polityka rachunkowości została zaktualizowana,
 - jakie uproszczenia w ujmowaniu i wycenie mają być stosowane,
 - czy uproszczenia zostały formalnie zatwierdzone przez kierownika jednostki,
 - według którego załącznika ma zostać sporządzone sprawozdanie finansowe (nr 1, 4 czy 5),
 - czy klient ma świadomość skutków przyjętych rozwiązań.
- Takie ustalenia ograniczają ryzyko sporów po sporządzeniu sprawozdania oraz chronią biuro rachunkowe przed zarzutem samodzielnego podejmowania decyzji właścicielskich. ©

Ramka 2

Uproszczenia a bezpieczeństwo biura

Warto zadbać o:

- pisemne decyzje organu zatwierdzającego,
- aktualną politykę rachunkowości obejmującą przyjęte uproszczenia,
- jednoznaczne wskazanie roku obrotowego, od którego obowiązują zmiany,
- spójność polityki rachunkowości ze sporządzanym sprawozdaniem finansowym,
- zachowanie dokumentacji potwierdzającej ustalenia z klientem.

Dzięki temu biuro rachunkowe może wykazać, że działało na podstawie decyzji klienta, a nie w oparciu o własne założenia lub praktykę z lat poprzednich. ©

Ramka 3

Podział odpowiedzialności

W relacji z klientem kluczowe znaczenie ma wyraźne rozgraniczenie odpowiedzialności:

■ po stronie klienta pozostaje:

- wybór uproszczeń,
- decyzja o zakresie sprawozdania finansowego,
- zatwierdzenie polityki rachunkowości,
- podjęcie wymaganych uchwał lub decyzji.

■ po stronie biura rachunkowego leży:

- sporządzenie sprawozdania zgodnie z przyjętymi decyzjami,
- wskazanie ryzyk i konsekwencji wybranych rozwiązań,
- zachowanie spójności ewidencji z dokumentacją rachunkowości. ©

Ramka 4

Czego nie wolno robić

Biuro rachunkowe nie powinno:

- wybierać załącznika do sprawozdania finansowego bez decyzji organu zatwierdzającego,
- stosować uproszczeń wyłącznie na podstawie ustnych ustaleń lub korespondencji mailowej,
- przenosić rozwiązania z poprzednich lat bez weryfikacji aktualnych przepisów,
- sporządzać elementów sprawozdania finansowego, których ustawa nie przewiduje,
- aktualizować polityki rachunkowości bez wiedzy i zgody klienta.

Takie działania narażają biuro rachunkowe na odpowiedzialność za decyzję, które – zgodnie z u.r. – należą wyłącznie do kierownika jednostki. ©

Ramka 5

Checklista dla biura – sprawozdanie finansowe za 2025 r.

- ustaliliśmy status jednostki (mikro, mała lub pozostała),
- sprawdziliśmy spełnienie progów oraz wyłączenia z uproszczeń,
- potwierdziliśmy decyzję organu zatwierdzającego o wyborze załącznika,
- ustaliliśmy zakres sprawozdania finansowego,
- zweryfikowaliśmy politykę rachunkowości pod kątem uproszczeń,
- ustaliliśmy rok obrotowy, od którego obowiązują zmiany. ©

Ważne!

Do końca marca trzeba sporządzić i podpisać roczne sprawozdanie finansowe za 2025 r. Dotyczy to jednostki, której rok obrotowy jest zgodny z rokiem kalendarzowym.

CZYTAJ C8-9

Krajowy System e-Faktur obowiązkowy dla pierwszej grupy podatników

CZYTAJ CI-3

- §** Wejście w życie:
- ustawy z 5 sierpnia 2025 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1203), która w szczególności wprowadza regulacje dotyczące obowiązkowego KSeF;
 - części przepisów ustawy z 5 sierpnia 2025 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1203);
 - rozporządzenia ministra finansów i gospodarki z 12 grudnia 2025 r. w sprawie korzystania z Krajowego Systemu e-Faktur (Dz.U. poz. 1815);
 - rozporządzenia ministra finansów i gospodarki z 7 grudnia 2025 r. w sprawie przypadków, w których nie ma obowiązku wystawiania faktur ustrukturyzowanych (Dz.U. poz. 1740);
 - rozporządzenia ministra finansów i gospodarki z 7 grudnia 2025 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wystawiania faktur (Dz.U. poz. 1742);
 - rozporządzenia ministra finansów z 29 grudnia 2023 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowego zakresu danych zawartych w deklaracjach podatkowych i w ewidencji w zakresie podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2024 r. poz. 13; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 1800), które m.in. wprowadza obowiązek podawania numeru KSeF faktur w ewidencji sprzedaży i zakupu JPK_VAT.

- zł, zł** Przekazanie do urzędu skarbowego:
- PIT-11 (informacja o przychodach z innych źródeł oraz o dochodach i pobranych zaliczkach na podatek dochodowy w 2025 r.);
 - PIT-R (informacja o wypłaconych podatnikowi kwotach z tytułu pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich w 2025 r.);
 - PIT-4R (deklaracja o pobranych zaliczkach na podatek dochodowy za 2025 r.);
 - PIT-8AR (deklaracja roczna o zryczałtowanym podatku dochodowym za 2025 r.);
 - PIT-8C (informacja o niektórych dochodach z kapitałów pieniężnych w 2025 r.);
 - CIT-6AR (deklaracja o wysokości podatku dochodowego od dochodów z tytułu udziału w zyskach osób prawnych za 2025 r., składana przez spółkę przejmującą przy połączeniu lub podziale spółek kapitałowych);
 - CIT-10Z (deklaracja o wysokości pobranego zryczałtowanego podatku dochodowego od dywidend i innych przychodów z udziału w zyskach osób prawnych, o których mowa w art. 22 ustawy o CIT, oraz od należności z tytułów wymienionych w art. 21 ust. 1 ustawy o CIT, wypłaconych za 2025 r. zagranicznym osobom prawnym);
 - CIT-6R (deklaracja o wysokości pobranego zryczałtowanego podatku dochodowego od dywidend oraz innych przychodów z tytułu udziału w zyskach osób prawnych, o których mowa w art. 22 ustawy o CIT, wypłaconych za 2025 r. podatnikom mającym siedzibę lub zarząd na terytorium RP);
 - CIT-11R (deklaracja o wysokości podatku dochodowego od dochodów z dywidend oraz innych przychodów z tytułu udziału w zyskach osób prawnych, wydatkowanych na inne cele niż wymienione w oświadczeniu CIT-5 lub deklaracji CIT-6AR).

zł, zł Złożenie podatnikowi oświadczenia o podmiotach, w których ma prawa udziałowiec, akcjonariusz lub wspólnik podatnika opodatkowanego ryczałtem od dochodów spółek (OSW-RD).

- zł, zł**
- Wpłata przez osoby prawne, jednostki organizacyjne oraz spółki niemające osobowości prawnej podatku od nieruchomości za styczeń 2026 r.
 - Złożenie deklaracji na podatek od nieruchomości (DN-1) na 2026 r. przez osoby prawne, jednostki organizacyjne oraz spółki niemające osobowości prawnej.

zł, zł Złożenie przez osoby niepełnosprawne wykonujące działalność gospodarczą wniosku o wypłatę refundacji składek na ubezpieczenia społeczne (Wn-U-G) za listopad 2025 r.

zł, zł Złożenie ZUS IWA (informacja o danych za 2025 r. do ustalenia składki na ubezpieczenie wypadkowe).

1-9 marca 2026 r.

§ Wejście w życie ustawy z 17 października 2025 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1676).

zł, zł Złożenie deklaracji VAT-14 o należnych kwotach podatku od towarów i usług w przypadku wewnątrzwspólnotowego nabycia paliw silnikowych za luty 2026 r.

- §** Wejście w życie:
- ustawy z 4 grudnia 2025 r. o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. poz. 1882);
 - ustawy z 5 sierpnia 2025 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1172);
 - części przepisów ustawy z 7 listopada 2025 r. o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. poz. 1665).

1
NIEDZIELA

TERMIN PRZESUNIĘTY,
BO 28 LUTEGO
WYPADA W SOBOTĘ

2
PONIEDZIAŁEK

3
WTOREK

5
CZWARTEK

TERMIN PRZESUNIĘTY,
BO 7 MARCA
WYPADA W SOBOTĘ

9
PONIEDZIAŁEK

- zł, zł**
- Wpłata zryczałtowanego podatku dochodowego pobranego w lutym 2026 r. od należności wypłaconych zagranicznej osobie prawnej z tytułów wymienionych w art. 21 ust. 1 i art. 22 ust. 1 ustawy o CIT.
 - Wpłata zryczałtowanego podatku dochodowego pobranego w lutym 2026 r. od dochodów z dywidend oraz innych przychodów z tytułu udziału w zyskach osób prawnych.
 - Przekazanie podatnikom informacji CIT-7 za luty 2026 r.

zł, zł Złożenie deklaracji AKC-P o wpłacie akcyzy pobranej i wpłaconej przez płatnika (od aut osobowych sprzedanych w lutym 2026 r.).

zł, zł Wpłata podatku dochodowego w formie karty podatkowej za luty 2026 r.

- zł, zł**
- Wpłata zaliczek na CIT i PIT za styczeń 2026 r.
 - Wpłata ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych za styczeń 2026 r.
 - Złożenie oświadczenia o wyborze metody kasowej PIT.
 - Wybór formy opodatkowania dochodów PIT w 2026 r. (jeśli pierwszy przychód z działalności gospodarczej w 2026 r. osiągnięto w styczniu); przy czym nie trzeba zawiadamiać urzędu skarbowego, jeżeli pozostaje się przy dotychczasowej formie opodatkowania.

CZYTAJ C12

CZYTAJ C12

zł, zł Wpłata składek ZUS za styczeń 2026 r. przez płatników składek z wyjątkiem: płatników mających osobowość prawną oraz jednostek budżetowych i samorządowych zakładów budżetowych.

zł, zł Wpłata na PFRON za styczeń 2026 r.

OKRES OBOWIĄZYWANIA	ZA STYCZEŃ 2026 R.
KWOTA PRZECIĘTNEGO MIESIĘCZNEGO WYNAGRODZENIA	8771,70 zł
KWOTA 40,65% PRZECIĘTNEGO WYNAGRODZENIA	3565,70 zł x liczba pracowników ustalona zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 44)

- zł, zł** Przekazanie:
- ubezpieczonemu informacji za 2025 r. o danych zawartych w imiennych raportach miesięcznych sporządzonych do ZUS, w podziale na poszczególne miesiące;
 - do ZUS informacji o wysokości przychodów uzyskanych z pracy zarobkowej przez emerytów i rencistów w 2025 r.
- zł, zł**
- Przekazanie podatnikowi informacji: PIT-11 (informacja o przychodach z innych źródeł oraz o dochodach i pobranych zaliczkach na podatek dochodowy), PIT-8C (informacja o niektórych dochodach z kapitałów pieniężnych), PIT-R (informacja o wypłaconych podatnikowi kwotach z tytułu pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich) za 2025 r.
 - Przekazanie urzędowi skarbowemu i podatnikowi IFT-1/IFT-1R (informacja o wysokości przychodu (dochodu) uzyskanego przez osoby fizyczne niemające w Rzeczypospolitej Polskiej miejsca zamieszkania) za 2025 r.
 - Złożenie w urzędzie skarbowym PIT-16A (deklaracja o wysokości składki na ubezpieczenie zdrowotne, zapłaconej i odliczonej od karty podatkowej w poszczególnych miesiącach 2025 r.).

zł, zł Złożenie przez osoby niepełnosprawne wykonujące działalność gospodarczą wniosku o wypłatę refundacji składek na ubezpieczenia społeczne (Wn-U-G) za grudzień 2025 r.

- zł, zł**
- Wpłata VAT za grudzień lub IV kwartał 2025 r.
 - Przesłanie pliku JPK_V7M za grudzień 2025 r.
 - Przesłanie pliku JPK_V7K za grudzień 2025 r. (część ewidencyjna i deklaracyjna).
 - Złożenie informacji podsumowującej o dokonanych wewnątrzwspólnotowych transakcjach VAT UE za grudzień 2025 r.

zł, zł Wpłata podatku akcyzowego za styczeń 2026 r. i złożenie deklaracji na ten podatek.

zł, zł Przekazanie do PFRON dokumentów dotyczących dofinansowania do wynagrodzeń niepełnosprawnych pracowników za styczeń 2026 r.

zł, zł Wpłata opłaty od środków spożywczych (podatku cukrowego) za styczeń 2026 r. i złożenie informacji o wysokości opłaty za pośrednictwem systemu informatycznego ministra finansów.

zł, zł Wpłata podatku od sprzedaży detalicznej za styczeń 2026 r. i złożenie deklaracji PSD-1.

Ważne informacje dla klientów biur

DGP | Gazeta Prawna
**BIURO
RACHUNKOWE**
ŚCIAĞAWKA

NOWOŚCI W PRAWIE

OD 1 LUTEGO

Obowiązkowy KSeF

Uwaga! Artykuł „Co klienci biur rachunkowych powinni wiedzieć o Krajowym Systemie e-Faktur” na s. C2.

Minimalna składka zdrowotna

Minimalna wysokość podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne dla przedsiębiorców opodatkowanych według skali podatkowej lub podatkiem liniowym jest ustalana na okres roku składkowego, czyli od 1 lutego danego roku do 31 stycznia roku następnego. Jej wysokość zależy od minimalnego wynagrodzenia za pracę, jakie obowiązuje w pierwszym dniu roku składkowego (tj. 1 lutego) – przy czym w zeszłym roku wyno-

siła 75 proc., a obecnie 100 proc. takiego minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 11 września 2025 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2026 r. (Dz.U. z 2025 r. poz. 1242) od 1 stycznia 2026 r. minimalne wynagrodzenie za pracę wynosi 4806 zł. W związku z tym:

- za styczeń 2026 r. najniższa podstawa wymiaru składki nadal wynosi 3499,50 zł (czyli 75 proc. minimalnego wynagrodzenia z 1 lutego 2025 r.), a minimalna składka to 314,96 zł;
- nowa kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę, tj. 4806,00 zł stanowi najniższą podstawę wymiaru składki dopiero od składek należnych za luty

2026 r. i będzie obowiązywać aż do końca stycznia 2027 r.; w tym okresie minimalna składka to 432,54 zł.

Inaczej jest natomiast w przypadku przedsiębiorców stosujących kartę podatkową, bo dla nich podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne opłacanej w 2026 r. stanowi 100 proc. kwoty minimalnego wynagrodzenia obowiązującej na 1 stycznia 2026 r. Oznacza to, że ci przedsiębiorcy opłacają składkę na ubezpieczenie zdrowotne od stycznia do grudnia 2026 r. od podstawy wymiaru wynoszącej 4806,00 zł, tj. w wysokości 432,54 zł.

Dla osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą opodatkowaną ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych wysokość skład-

ki zdrowotnej zależy od osiągniętego przez nie przychodu oraz wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w IV kwartale roku poprzedniego, włącznie z wypłatami z zysku, ogłaszanego przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Wynagrodzenie to w IV kwartale 2025 r. wyniosło 9228,64 zł. W związku z tym przedsiębiorcy opodatkowani ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych zapłacą w 2026 r. składkę zdrowotną w wysokości:

- 498,35 zł miesięcznie – do 60 tys. zł przychodu;
- 830,58 zł miesięcznie – pomiędzy 60 tys. zł a 300 tys. zł przychodu;
- 1495,04 zł miesięcznie – powyżej 300 tys. zł przychodu. ©P

OBOWIĄZKI I UPRAWNIENIA

OD 15 LUTEGO

Zeznanie roczne PIT

W 2026 r. deklaracje podatkowe PIT za 2025 r. należy składać od 15 lutego do 30 kwietnia. Zeznania złożone wcześniej są traktowane jako złożone 15 lutego 2026 r.

Chodzi tutaj o zeznania roczne:

- PIT-28, które składają osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą opodatkowaną ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych, a także podatnicy uzyskujący przychody z tytułu najmu, podnajmu, dzierżawy, poddzierżawy lub z innych umów o podobnym charakterze, opodatkowane ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych;
- PIT-36, które składają w szczególności przedsiębiorcy prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą opodatkowaną na ogólnych zasadach przy zastosowaniu skali podatkowej;
- PIT-36L, które składają podatnicy rozliczający podatek liniowy (19 proc.);
- PIT-37, które składają podatnicy osiągający przychody opodatkowane według skali podatkowej uzyskiwane wyłącznie za pośrednictwem płatnika lub płatników;
- PIT-38 – przeznaczone dla podatników, którzy w roku podatkowym:
 - 1) uzyskali przychody:
 - a) z odpłatnego zbycia: papierów wartościowych, pożyczonych papierów wartościowych (sprzedaż krótka), pochodnych instrumentów finansowych oraz realizacji praw z nich wynikających, udziałów w spółkach albo udziałów w spółdzielni,
 - b) z tytułu objęcia udziałów (akcji) w spółkach albo wkładów w spółdzielniach w zamian za wkład niepieniężny w innej postaci niż przedsiębiorstwo lub jego zorganizowana część;
 - 2) uzyskali przychody lub ponieśli koszty uzyskania przychodów z odpłatnego zbycia walut wirtualnych;
- PIT-39, które składają podatnicy, którzy w roku podatkowym uzyskali przychody z odpłatnego zbycia nieruchomości i praw majątkowych opodatkowane na zasadach określonych w art. 30e ustawy z 26 lipca 1991 r.

o podatku dochodowym od osób fizycznych (tj. Dz.U. z 2025 r. poz. 163; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 1858).

30 kwietnia 2026 r. upływa także termin na złożenie deklaracji o wysokości daniny solidarnościowej (DSF-1) i zapłatę daniny wynikającej z tej deklaracji.

Od 15 lutego 2026 r. zacznie funkcjonować usługa Twój e-PIT – która jest częścią serwisu e-Urząd Skarbowy – obejmująca rozliczenia podatkowe PIT za 2025 r. Tak jak w poprzednim roku osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą lub działy specjalne produkcji rolnej również znajdą w Twój e-PIT przygotowane rozliczenie podatkowe w ramach PIT-36, PIT 36L i PIT-28. Będą w nim jednak jedynie te dane, które ma Krajowa Administracja Skarbowa, a pozostałe musi uzupełnić podatnik.

Uwaga! Jeżeli podatnik nie złoży zeznania PIT-37 lub PIT-38 do 30 kwietnia 2026 r., to z upływem tego dnia zeznanie przygotowane przez urząd skarbowy udostępnione w usłudze Twój e-PIT zostanie automatycznie uznane za złożone. Automatyczna akceptacja nie dotyczy zeznań PIT-36, PIT 36L i PIT-28.

DO 20 LUTEGO

Wybór formy opodatkowania dochodów w 2026 r.

Oświadczenie o wyborze ryczałtu lub liniowej 19-proc. stawki PIT trzeba złożyć najpóźniej do 20. dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym został osiągnięty pierwszy przychód w danym roku podatkowym, albo do końca roku podatkowego, jeżeli pierwszy taki przychód był w grudniu. Jeżeli więc pierwszy przychód z działalności gospodarczej w 2026 r. został osiągnięty w styczniu, to podatnik ma czas na złożenie takiego oświadczenia do 20 lutego 2026 r. W takim samym terminie należy złożyć oświadczenie o rezygnacji z danej formy opodatkowania. Nie trzeba natomiast zawiadamiać urzędu skarbowego, jeżeli pozostaje się przy dotychczasowej formie opodatkowania.

Oświadczenie o wyborze opodatkowania ryczałtem można złożyć w urzędzie skarbowym lub we wniosku o aktualizację wpisu do CEIDG. Fiskus uzna również

za złożenie oświadczenia sam dowód wpłaty, jeżeli podatnik dokona wpłaty pierwszej zaliczki/ryczałtu do 20 lutego 2026 r. i z opisu dokonanej wpłaty (np. tytułu przelewu) będzie wynikać, jakiego dokładnie rodzaju podatku dotyczy płatność.

Uwaga! Za późno jest już na rezygnację z opodatkowania w formie karty podatkowej. Można to było zrobić do 20 stycznia 2026 r.

Przejście na kasowy PIT

Metodę kasowego rozliczenia PIT mogą wybrać przedsiębiorcy prowadzący samodzielnie jednoosobową działalność gospodarczą:

- opodatkowaną według skali podatkowej, podatkiem liniowym, na zasadach IP BOX, ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych,
- jeżeli przychody z działalności prowadzonej samodzielnie w roku poprzedzającym rok podatkowy nie przekroczyły kwoty 2 mln zł (tu nastąpiła zmiana, bo w zeszłym roku obowiązywał limit 1 mln zł),
- jeżeli nie prowadzą ksiąg rachunkowych,
- jeśli złożą właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego pisemne oświadczenie o wyborze metody kasowej.

Uwaga! Z kasowego PIT nie mogą skorzystać przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej oraz spółki jawnej w odniesieniu do przychodów osiąganych z działalności prowadzonej w ramach tych spółek. Jeżeli prowadzą działalność samodzielnie i jednocześnie np. w spółce cywilnej, to z kasowego PIT mogą skorzystać w odniesieniu do przychodów osiąganych z działalności prowadzonej samodzielnie.

Podatnik musi złożyć właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego oświadczenie o wyborze metody kasowej:

- do 20 lutego 2026 r. – jeśli już prowadzi działalność gospodarczą,
 - do 20. dnia miesiąca następującego po miesiącu rozpoczęcia działalności gospodarczej – jeśli otworzy działalność w trakcie roku,
 - do końca roku podatkowego – jeśli otworzy działalność w grudniu.
- Oświadczenie można złożyć na piśmie albo przez internet – w serwisie

e-Urząd Skarbowy. Dla oświadczenia nie ma oddzielnego formularza ani oficjalnego wzoru. W treści trzeba podać swoje dane identyfikacyjne i informację o wyborze kasowej metody rozliczania przychodów.

DO 2 MARCA

Informacje dla ubezpieczonych

W myśl art. 41 ust. 8 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 350; ost.zm. Dz.U. z 2026 r. poz. 26) płatnicy składek muszą przekazać ubezpieczonemu informację za rok ubiegły o danych zawartych w imiennych raportach miesięcznych sporządzonych do ZUS, w podziale na poszczególne miesiące, w terminie do 28 lutego roku następnego, na piśmie lub za zgodą ubezpieczonego – w formie dokumentu elektronicznego – w celu ich weryfikacji. W tym roku jest jednak na to czas do 2 marca, ponieważ 28 lutego 2026 r. wypada w sobotę.

Jeżeli płatnik co miesiąc przekazuje swoim ubezpieczonym dane zawarte w raportach, to nie musi dodatkowo przekazywać informacji rocznej, chyba że ubezpieczony poprosi go o jej wydanie.

Informację dla osoby ubezpieczonej można przekazać w innej formie niż na formularzu ZUS IMIR (np. wydruk bądź elektroniczny dokument z programu wykorzystywanego w obsłudze kadrowo-płacowej, o ile będzie spełniał wymogi określone w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych).

Informacja powinna zawierać także symbol wojewódzkiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia, datę jej sporządzenia oraz dla potwierdzenia wiarygodności danych – podpis płatnika albo osoby, którą on upoważnił.

Karta podatkowa

Podatnik opodatkowany w formie karty podatkowej musi do 2 marca 2026 r. (termin jest dłuższy, ponieważ 28 lutego 2026 r. wypada w sobotę) złożyć w urzędzie skarbowym deklarację o wysokości składki na ubezpieczenie zdrowotne, zapłaconej i odliczonej od karty podatkowej w poszczególnych miesiącach roku podatkowego (PIT-16A) za 2025 r. ©P